

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 49. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2018 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 49. posiedzeniu Senatu:

senatora Jerzego Fedorowicza.....	7
senatora Piotra Florka	8
senatora Stanisława Gogacza.....	12
senatorów Tomasza Grodzkiego, Wiesława Kiliana, Andrzeja Kobiaka, Jerzego Wcisły, Barbary Zdrojewskiej, Mariana Poślednika, Piotra Zientarskiego, Waldemara Sługockiego, Przemysława Termińskiego, Jana Rulewskiego, Leszka Czarnobaja, Jadwigi Rotnickiej, Mieczysława Augustyna, Piotra Wacha, Grażyny Sztark, Piotra Florka oraz Barbary Borys-Damięckiej.....	14
senatora Jana Hamerskiego.....	16
senatora Jana Marii Jackowskiego	18
senatora Andrzeja Kamińskiego	27
senatora Wiesława Kiliana	34
senatora Kazimierza Kleiny	37
senatora Andrzeja Kobiaka	48
senatora Stanisława Koguta.....	57
senator Małgorzaty Kopiczko.....	60
senatora Jana Filipa Libickiego.....	64
senatora Józefa Łyczaka	67
senatora Łukasza Mikołajczyka.....	72
senatora Grzegorza Napieralskiego.....	74
senatora Krystiana Probierza	79
senatora Czesława Ryszki	94
senatora Waldemara Sługockiego.....	96
senatora Aleksandra Szweda	101
senatora Jerzego Wcisły.....	103

49. POSIEDZENIE SENATU

(10 listopada 2017 r.)

Oświadczenie senatora Jerzego Fedorowicza

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Kolegium Programowe Muzeum II Wojny Światowej złożyło w dniu 11 kwietnia 2017 r. oświadczenie w sprawie Muzeum II Wojny Światowej, w którym wyraziło swoje zaniepokojenie planami dotyczącymi połączenia tego muzeum z Muzeum Westerplatte, zmianami ekspozycji stałej oraz zwolnieniem prof. Pawła Machcewicza z funkcji dyrektora. Dało też wyraz m.in. przekonaniu, że Muzeum II Wojny Światowej eksponowało w sposób właściwy artefakty z Polski i z zagranicy, pokazywało koszmar wojny w sposób zrozumiały dla zwiedzających oraz odpowiadało najwyższym standardom światowej nauki.

Z przykrością muszę stwierdzić, że tak szacowne grono nie otrzymało do tej pory żadnej odpowiedzi na swoje oświadczenie. W związku z tym uprzejmie proszę Pana Premiera o ustosunkowanie się do zgłoszonych uwag Kolegium Programowego.

Pragnę nadmienić, że osobiście zwiędziłem wystawę i jestem bardzo zaniepokojony wprowadzanymi zmianami.

Jerzy Fedorowicz

Odpowiedź

Warszawa, 28 listopada 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym oświadczeniem pana senatora Jerzego Fedorowicza złożonym podczas 49. posiedzenia Senatu w dniu 10 listopada 2017 r. (BPS /043-49-1315/17), uprzejmie proszę o przyjęcie następujących informacji.

Z dniem 5 kwietnia 2017 r. stało się wykonalne zarządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 6 września 2016 r. w sprawie połączenia państwowych instytucji kultury – Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku i Muzeum Westerplatte i Wojny 1939 oraz utworzenia państwowej instytucji kultury – Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, w związku z czym 6 kwietnia 2017 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nadał statut nowo utworzonemu Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, który określa m.in. organy doradcze i sposób ich powoływania.

Tym samym, z dniem nadania ww. statutu Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, przestały działać w Muzeum dotychczasowe organy doradcze powołane zarówno przez Ministra KiDN, jak i dyrektora Muzeum.

W tej sytuacji Kolegium Programowe Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, które złożyło oświadczenie 11 kwietnia 2017 r., nie miało podstaw, aby działać jako organ doradczy działający w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku powstałym 6 kwietnia 2017 r. z połączenia dwóch instytucji kultury.

Mam nadzieję, że pan senator uzna powyższe informacje za wystarczające.

Z poważaniem

Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Piotra Florka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra rozwoju i finansów Mateusza Morawieckiego

Szanowny Panie Premierze!

Od 1 stycznia 2018 r. mikroprzedsiębiorcy będą zobligowani przysyłać urzędowi skarbowym w terminie do dwudziestego piątego dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni ewidencję zakupu i sprzedaży VAT w postaci pliku JPK-VAT. Obowiązek ten będzie dotyczył także podatników rozliczających się kwartalnie z podatku VAT. Takie rozwiązanie budzi ogromne oburzenie i obawy mikroprzedsiębiorców, bowiem podatnicy kwartalnie rozliczający się z podatku VAT co kwartał będą przysyłać do urzędu skarbowego deklarację VAT-7K, a dodatkowo do dwudziestego piątego dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni ewidencję zakupu i sprzedaży VAT w postaci pliku JPK-VAT.

Takie rozwiązanie jest nielogiczne, stanowi dodatkowe obciążenie finansowe i utrudnienie dla mikroprzedsiębiorców, którzy ewidencję zakupu i sprzedaży VAT w postaci pliku JPK-VAT winni przysyłać łącznie z deklaracją VAT-7K, tj. po upływie danego kwartału.

Ze względu na powyższe proszę o informację, czy Pan Premier zamierza podjąć w tym zakresie działania legislacyjne skutkujące wprowadzeniem obowiązku kwartalnego składania deklaracji VAT-7K wraz plikiem JPK-VAT obejmującym dane za ten kwartał.

Jednocześnie proszę o informację, czy zgodnie z medialnymi zapowiedziami Pana Premiera zostanie wydłużony w przypadku mikroprzedsiębiorców okres uiszczania składek ZUS na preferencyjnych zasadach z dotychczasowych 2 lat do 3 lat. Kiedy planowane zmiany mają nastąpić? Czy będą one dotyczyły również mikroprzedsiębiorców obecnie korzystających z preferencyjnych składek ZUS?

Z wyrazami szacunku
Piotr Florek

Odpowiedź

Warszawa, 18 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazanym oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Piotra Florka na 49. posiedzeniu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 10 listopada 2017 r. odnoszącym się do obowiązku przysyłania JPK_VAT przez mikroprzedsiębiorców od 1 stycznia 2018 r. oraz do kwestii uiszczania składek ZUS przez mikroprzedsiębiorców, uprzejmie udzielam następujących wyjaśnień.

Odnosząc się do kwestii raportowania przez podatników plików JPK_VAT, wyjaśniam, że wprowadzenie tego obowiązku służy uszczelnieniu systemu podatkowego oraz walce z nadużyciami i jest niezbędnym środkiem do utworzenia efektywnego systemu identyfikacji wyłudzeń i unikania opodatkowania. Obowiązkowe przysyłanie

co miesiąc informacji z ewidencji zakupów i sprzedaży w formie JPK_VAT pozwala eliminować z rynku nieuczciwych podatników, którzy nie opodatkowują swoich dochodów bądź korzystają z odliczenia z tzw. pustych faktur. Narzędzie to sprzyja przywróceniu warunków równej konkurencji na rynku. Umożliwia jednocześnie szybką identyfikację przez organy podatkowe ewentualnych nieprawidłowości w rozliczeniu VAT, z możliwością dokonania korekty przez przedsiębiorcę bez konsekwencji. Służy przy tym ograniczeniu liczby uciążliwych dla podatników kontroli oraz przyspiesza otrzymanie ewentualnego zwrotu VAT, o który wystąpi podatnik. Docelowo, system ten obejmie wszystkich podatników czynnych VAT.

Pełne objęcie obowiązkiem raportowania JPK_VAT przez wszystkich podatników VAT nastąpi od 1 stycznia 2018 r. Od tej daty obowiązkiem raportowania zostaną objęci również mikroprzedsiębiorcy, w tym także nawet najmniejsze podmioty, które pierwszą informację w formie JPK_VAT będą musiały wysłać za styczeń 2018 r. w terminie do 25 lutego 2018 r.

Pragnę zwrócić uwagę, że mikroprzedsiębiorcy zostali objęci obowiązkiem przesyłania JPK_VAT najpóźniej, bo po półtora roku od jego wprowadzenia. Dla realizacji obowiązku wysyłania JPK_VAT, wprowadzonego od 1 lipca 2016 r. w art. 82 §1b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2017 r., poz. 201, z późn. zm.) ustawą z dnia 13 maja 2016 r. o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 846), przewidziano dla podatników okresy przejściowe, w zależności od ich statusu na gruncie przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2017 r. poz. 2168). Do przekazywania JPK_VAT, za miesiące, które przypadają od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia 31 grudnia 2016 r., nie byli obowiązani mali i średni przedsiębiorcy w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, a za miesiące, które przypadają od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia 31 grudnia 2017 r., nie są obowiązani mikroprzedsiębiorcy. Za mikroprzedsiębiorcę w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej uważa się przedsiębiorcę, który zatrudniał średniorocznie mniej niż 10 pracowników oraz osiągnął roczny obrót netto ze sprzedaży towarów, wyrobów i usług oraz operacji finansowych nieprzekraczający równowartości w złotych 2 milionów euro, lub sumy aktywów jego bilansu sporządzonego na koniec jednego z tych lat nie przekroczyły równowartości w złotych 2 milionów euro.

Obowiązek comiesięcznego wysyłania informacji o prowadzonej ewidencji VAT w formie JPK_VAT dotyczy wszystkich podatników rozliczających się z podatku VAT, niezależnie od tego, czy składają deklaracje VAT-7 miesięczne, czy kwartalne – VAT-7K.

Należy także zauważyć, że z możliwości składania deklaracji podatkowych za okresy kwartalne mogą skorzystać, z pewnymi ograniczeniami, wyłącznie mali podatnicy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2017 r. poz. 1221), dalej: „ustawa o VAT” (art. 99 ust. 2 i 3). Pragnę wskazać, że liczba małych podatników, którzy składają deklaracje za okresy kwartalne jest stosunkowo niewysoka. Stanowią oni 22,8% wszystkich podatników VAT czynnych. Przy czym udział podatników VAT czynnych spełniających status małego podatnika w liczbie wszystkich podatników VAT czynnych w kraju stanowi 94,9% podmiotów. Można więc generalnie powiedzieć, że mniej niż ¼ uprawnionych składa deklaracje kwartalne (źródło: Hurtownia danych SPR; stan na 07.09.2017 r.).

Z drugiej jednak strony należy wyraźnie podkreślić, że wartość sprzedaży u małych podatników jest stosunkowo wysoka – jest to zasadniczo kwota w przeliczeniu na złote w równowartości 1 200 000 euro brutto w skali roku (art. 2 pkt 25 lit. a ustawy o VAT), a więc z miesięcznym obrotem brutto do 100 000 euro, co mieści się w ww. limicie przewidzianym dla mikroprzedsiębiorców.

Należy podkreślić, że tylko pełne objęcie wszystkich podatników VAT czynnych obowiązkiem raportowania JPK_VAT w jednolitych okresach spełnia właściwie rolę skutecznego narzędzia uszczelniającego system VAT, w tym m.in. służącego eliminacji karuzel podatkowych. Pozwala to zasadniczo na szybką analizę transakcji u kontrahentów i wczesne wychwytywanie nieprawidłowości. W innym razie sprawdzenie transakcji, w której jedna ze stron rozlicza się kwartalnie mogłaby być przesunięta nawet o 2 miesiące.

Miesięczny system raportowania JPK_VAT stanowi także potencjalną korzyść dla podatników rozliczających się kwartalnie dając możliwość wczesnej weryfikacji transakcji przez organ i uniknięcia nieprawidłowości przy składaniu rozliczenia za kwartał.

Odnosząc się do podniesionej w oświadczeniu Pana Senatora kwestii dotyczącej ponoszonych przez mikroprzedsiębiorców rozliczających się kwartalnie obciążeń finansowych związanych z raportowaniem JPK_VAT, pragnę wyjaśnić, że już teraz Ministerstwo Finansów udostępnia bezpłatne narzędzia do generowania i wysyłania JPK_VAT. Narzędzia te są dostępne na stronie internetowej Ministerstwa Finansów <http://www.finanse.mf.gov.pl/web/wp/pp/jpk/jpk-dla-mikroprzedsiębiorców> (patrz punkt 5 – jak złożyć JPK_VAT). Ministerstwo Finansów przygotowuje jednocześnie dla najmniejszych przedsiębiorców bezpłatną aplikację księgową (e-mikrofirma), która umożliwi nie tylko generowanie i wysyłanie JPK_VAT, ale też pozwoli wystawiać faktury i księgować zakupy. Aplikacja zostanie udostępniona w styczniu 2018 r., czyli jeszcze przed pierwszym terminem wysłania JPK_VAT. Wspomniana aplikacja będzie w przyszłości rozwijana o kolejne moduły, tak aby najmniejsi podatnicy mieli dostępne zawsze aktualne i bezpłatne narzędzie, które umożliwi im prowadzenie prostej księgowości i wywiązywanie się z obowiązków wobec Ministerstwa Finansów, bez konieczności odpłatnego korzystania z usług np. biur rachunkowych.

Podsumowując, odnosząc się do pytania Pana Senatora, czy będą podejmowane działania legislacyjne mające na celu spowodowanie przesyłania JPK_VAT kwartalnie dla składających deklarację VAT-7K, uprzejmie wyjaśniam, że JPK_VAT jest narzędziem systemowym uszczelniającym VAT i nie przewiduje się żadnego wyłomu w obowiązku raportowania tych plików. Odejście od ogólnej reguły znacząco ograniczyłoby skuteczność tego narzędzia. Zalety związane z celami budżetowymi oraz poprawy konkurencyjności przedsiębiorców związane z tym narzędziem przeważają nad wskazanymi przez Pana Senatora obawami, tym bardziej, że jak wskazałem raportowanie JPK_VAT przez te podmioty nie musi spowodować u nich dodatkowych obciążeń finansowych ani dodatkowych utrudnień.

Odpowiadając natomiast na pytanie Pana Senatora dotyczące składek ZUS dla mikroprzedsiębiorców, uprzejmie wyjaśniam.

Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zgłosił do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (UD286), w którym zaproponowano, by okres preferencyjnego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne wydłużyć o rok, czyli do okresu 3-letniego.

Ponadto w procesie legislacyjnym Rządu jest pakiet ustaw z „Konstytucji Biznesu”. W ramach tych ustaw zaproponowano mechanizm działalności nierejestrowanej oraz 6-miesięczne zwolnienie przedsiębiorców z obowiązkowych składek na ubezpieczenia społeczne (tzw. „ulga na start”).

Z uwagi na zgłoszone do rządowego procesu legislacyjnego Rady Ministrów powyższe rozwiązania legislacyjne odnoszące się do przedsiębiorców, których celem jest ułatwienie prowadzenia działalności pozarolniczej Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 30 października br. podjął decyzję, iż Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zrezygnuje z projektu wydłużenia do 3 lat okresu obniżonych składek na ubezpieczenia społeczne (tzw. „małego ZUS”).

Aktualnie do Sejmu RP w dniu 21 listopada br. został skierowany pakiet rządowych ustaw z „Konstytucji Biznesu”, obejmujący między innymi projekt ustawy – Prawo Przedsiębiorców (druk sejmowy nr 2051). Minister Rozwoju i Finansów został upoważniony do prezentowania stanowiska Rządu w toku prac parlamentarnych nad tą ustawą. W projekcie ustawy przewidziano wprowadzenie instytucji działalności nieewidencjonowanej, przewidującej, że w przypadkach działalności prowadzonej przez osobę fizyczną na mniejszą skalę (tj. miesięcznie przychody z niej pochodzące nie przekraczają wysokości 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę), o ile osoba ta nie wykonywała w okresie ostatnich 60 miesięcy działalności gospodarczej, nie powstaje obowiązek rejestracji działalności, a działalność taka nie jest uznawana za działalność gospodarczą i w konsekwencji nie będzie pociągała za sobą obowiązku uiszczania składek na ubezpieczenia społeczne. W sytuacjach, gdy przychód należny z działalności nieewidencjonowanej przekroczyłby w miesiącu określoną wysokość, działalność

ta byłaby uznawana za działalność gospodarczą począwszy od dnia, w którym nastąpiło przekroczenie.

Projekt ustawy – Prawo przedsiębiorców przewiduje ponadto tzw. ulgę na start, jako szczególny rodzaj korzyści i zachęty dla przedsiębiorców podejmujących działalność gospodarczą po raz pierwszy lub ponownie po upływie dłuższego okresu czasu. Mianowicie przedsiębiorca będący osobą fizyczną, który podejmuje działalność gospodarczą po raz pierwszy albo podejmuje ją ponownie po upływie co najmniej 60 miesięcy od dnia jej zawieszenia lub zakończenia i nie wykonuje jej dla pracodawcy, na rzecz którego przed dniem rozpoczęcia działalności gospodarczej, w bieżącym lub w poprzednim roku kalendarzowym wykonywał w ramach stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej, przez okres 6 miesięcy nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym (art. 18 projektu ustawy). Ten okres 6 miesięcy powinien być liczony od momentu podjęcia przez wspomnianą osobę fizyczną działalności gospodarczej, czyli od momentu faktycznego rozpoczęcia wykonywania tej działalności rozumianego jako pierwsza czynność w obrocie gospodarczym bezpośrednio związana z przedmiotem zadeklarowanej działalności gospodarczej.

Jednocześnie brak płatności składek przez przedsiębiorcę przez okres korzystania z ulgi spowoduje brak prawa do świadczeń za ten okres w przyszłości. Skorzystanie z „ulgę na start” jest zależne wyłącznie od woli przedsiębiorcy i stanowi alternatywę wobec tradycyjnego systemu ponoszenia ciężarów dotyczących ubezpieczeń społecznych. Propozycja zawarta w projekcie oznacza zatem, iż przedsiębiorca w okresie pierwszych 6 miesięcy będzie mógł skorzystać z „ulgę na start”, a następnie po tym okresie dodatkowo z istniejącej obecnie ulgi tzw. „mały ZUS” w okresie następnych 24 miesięcy.

Przyjęcie mechanizmu polegającego na 6-miesięcznym zwolnieniu ze składek na początku działalności wynika z faktu potrzeby wyważenia zarówno interesów publicznych, jak i wsparcia przedsiębiorców. Krótszy okres ulgi mógłby nie przynieść spodziewanego efektu, natomiast dłuższy mógłby zbyt ingerować w okres ubezpieczenia społecznego. Pierwsze kilka miesięcy to okres, w którym początkujący przedsiębiorca ponosi stosunkowo najdotkliwsze koszty związane z uruchomieniem i rozwojem działalności, stąd w tym okresie istnieje potrzeba dodatkowego wsparcia przedsiębiorców. Potrzeba ta wynika również ze wskaźników przeżywalności pokazujących, że ryzyko prowadzenia działalności/porażki jest największe przez pierwsze 2 lata działalności, w tym duża część rozpoczynanych działalności ulega zamknięciu już w pierwszych miesiącach. Oczekiwany skutkiem może być zwiększenie poziomu przeżywalności firm po zakończeniu okresu preferencji.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
ROZWOJU I FINANSÓW
Paweł Gruza
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów

Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Panie Premierze!

Diecezja siedlecka przygotowuje się do jubileuszu 200-lecia swojego istnienia, który będzie uroczyście obchodzony w dniach 7–9 czerwca 2018 r. zarówno w Janowie Podlaskim, pierwszej stolicy diecezji, jak i w Siedlcach, z udziałem przedstawicieli Episkopatu Polski.

Jedną z wielu inicjatyw, jakie w tym uroczystym czasie podejmie diecezja, będzie przeniesienie doczesnych szczątków abp. Jana Marcelego Gutkowskiego, który żył w latach 1776–1863, z cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie do Janowa Podlaskiego, gdzie zostaną one umieszczone w krypcie kolegiaty będącej w przeszłości katedrą i miejscem pełnienia posługi pasterskiej przez biskupa.

Abp Jan Marcelego Gutkowski był drugim biskupem diecezji podlaskiej i mieszkał w Janowie Podlaskim w latach 1826–1840. Za swoją niezłomność i wierność prawu Bożemu decyzją cara Mikołaja I został w kwietniu 1840 r. aresztowany i wywieziony do guberni mohylewskiej, skąd po zwolnieniu w 1843 r. wyjechał do Lwowa. W 1856 r. został mianowany tytularnym arcybiskupem marczjanopolitańskim. Zmarł 3 października 1863 r. i został pochowany na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

Jako senator RP w pełni popieram starania diecezji siedleckiej zmierzające do sprowadzenia ciała biskupa do Janowa Podlaskiego i proszę Pana Wicepremiera o udzielenie wszelkiej możliwej pomocy, aby ten zamiar zrealizować, aby została wydana zgoda na ekshumację i przeniesienie doczesnych szczątków biskupa.

Proszę o poinformowanie mnie o stanowisku Pana Wicepremiera.

Stanisław Gogacz

Odpowiedź

Warszawa, 6 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

z uwagą zapoznałem się z oświadczeniem, złożonym przez Pana Senatora Stanisława Gogacza podczas 49. posiedzenia Senatu w dniu 10 listopada 2017 r., dotyczącym pomocy w przeniesieniu doczesnych szczątków Arcybiskupa Jana Marcelego Gutkowskiego z Cmentarza Łyczakowskiego we Lwowie do Janowa Podlaskiego. W odpowiedzi, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Od przeszło dziesięciu lat Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego systemowo finansuje projekt rewaloryzacji wybranych, szczególnie cennych pomników nagrobnych na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie – jednej z najstarszych i najcenniejszych polskich nekropolii poza granicami Kraju. Kryteriami branymi pod uwagę przy wyborze zabytków, poddawanych rewaloryzacji, są: rola i zasługi osoby pochowanej dla historii Polski i Lwowa oraz wartość artystyczna pomnika sepulkralnego. Pragnę podkreślić, że powyższe przedsięwzięcie jest jednym z kluczowych projektów realizowanych przez resort kultury i dziedzictwa narodowego w zakresie ochrony i re-

waloryzacji polskiego dziedzictwa kulturowego na terenie współczesnej Ukrainy. Jego widocznym już efektem jest, w moim przekonaniu, powolny powrót Łyczakowskiej Nekropolii do dawnej świetności.

W ramach polsko-ukraińskiego projektu „Ochrona wspólnego dziedzictwa kulturowego we Lwowie” w najbliższej przyszłości zaplanowane zostały kompleksowe prace konserwatorskie m.in. pomnika nagrobego Arcybiskupa Jana Marcelego Gutkowskiego (1776-1863). Nadmieniam, iż twórcą nagrobka był Paweł Eutele, jeden z najwybitniejszych rzeźbiarzy działających w dziewiętnastowiecznej Galicji, autor szeregu realizacji nie tylko na Cmentarzu Łyczakowskim, lecz także na wielu innych historycznych cmentarzach w zaborze austriackim. Dorobek tego artysty wszedł na trwałe do historii sztuki polskiej, a zachowane obiekty mają charakter zabytkowy.

Pozwalam sobie równocześnie wskazać, iż w mojej ocenie, jakiegokolwiek precedensowe działania, związane z przenosinami we współczesne granice Rzeczypospolitej doczesnych szczątków osób, pochowanych na Cmentarzu Łyczakowskim (a także na innych nekropoliach kresowych), prowadzić będą do zamazywania prawdy historycznej o trudnych dziejach Narodu Polskiego w epoce rozbiorów i niewoli narodowej. Ich świadectwem jest przecież m.in. pochówek na Cmentarzu Łyczakowskim doczesnych szczątków Arcybiskupa Jana Marcelego Gutkowskiego, ordynariusza podlaskiego, wygnanego przez władze carskie ze swojej stolicy biskupiej. Korzyść z podobnych działań mogłyby wynieść jedynie skrajne środowiska, kwestionujące zasadność pojednania pomiędzy Narodami Polski i Ukrainy, którego podstawą może być wyłącznie prawda historyczna o polskim charakterze Lwowa przed rokiem 1946.

Warto również wskazać, iż w niezwykle rzadkich dotychczas przypadkach przenosin szczątków osób pochowanych w obrębie Cmentarza Łyczakowskiego (casus Arcybiskupa Lwowskiego obrządku ormiańskiego, Józefa Teodorowicza, którego prochy, ukryte w okresie sowieckim w jednym z grobów w cywilnej części cmentarza, powróciły przed kilkanaście laty do pierwotnego miejsca pochówku na Cmentarzu Obrońców Lwowa), władze ukraińskie wymagały przedstawienia zgody na tego typu działania żyjących krewnych i przeprowadzenia żmudnych badań.

Pragnę zapewnić, iż moją intencją jest, by w ramach przyszłorocznego etapu prac konserwatorskich zabytkowych grobów Polaków, pochowanych na Łyczakowskiej Nekropolii, kompleksowymi zabiegami rewaloryzacyjnymi objęty został również pomnik nagrobny Arcybiskupa Jana Marcelego Gutkowskiego. W moim przekonaniu byłoby to działanie właściwie i godnie wpisujące się w przypadający w 2018 r. Jubileusz Dwóchsetlecia erygowania Diecezji Podlaskiej (Siedleckiej).

Z poważaniem

Piotr Gliński

**Oświadczenie senatorów Tomasza Grodzkiego,
Wiesława Kiliana, Andrzeja Kobiaka, Jerzego Wcisły,
Barbary Zdrojewskiej, Mariana Poślednika,
Piotra Zientarskiego, Waldemara Sługockiego,
Przemysława Termińskiego, Jana Rulewskiego,
Leszka Czarnobaja, Jadwigi Rotnickiej,
Mieczysława Augustyna, Piotra Wacha, Grażyny Sztark,
Piotra Florka oraz Barbary Borys-Damięckiej**

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

20 października, po dokonaniu, na wniosek Prokuratury Krajowej, ekshumacji, odbył się po raz drugi pogrzeb śp. pułkownika Jarosława Florczaka, wysokiego oficera Biura Ochrony Rządu.

Pułkownik Florczak był w dniu katastrofy smoleńskiej szefem operacji ochronnej. Razem z nim zginęło ośmioro oficerów Biura Ochrony Rządu. Ku zdumieniu rodziny i najbliższych na tę uroczystość nie przybył kapelan BOR, nie było też sztandaru formacji ani pocztu honorowego.

Pani Premier, czy również zmarli oficerowie BOR objęci są podziałem na tych, którzy zasługują na porządną, zgodny z naszą wielowiekową tradycją pogrzeb, i na ofiary gorszego sortu, czy może jest to kara za krytyczne oceny dotyczące współpracy BOR z Kancelarią Prezydenta wyrażone przez pana pułkownika? Czy nie sądzi Pani Premier, że już dosyć dokonaliście podziałów wśród żywych uczestników życia publicznego i że rodzinie i bliskim śp. pana pułkownika Florczaka należy się od polskiego rządu słowo „przepraszam”?

Tomasz Grodzki
Wiesław Kilian
Andrzej Kobiak
Jerzy Wcisła
Barbara Zdrojewska
Marian Poślednik
Piotr Zientarski
Waldemar Sługocki
Przemysław Termiński

Jan Rulewski
Leszek Czarnobaj
Jadwiga Rotnicka
Mieczysław Augustyn
Piotr Wach
Grażyna Sztark
Piotr Florek
Barbara Borys-Damięcka

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 29.11.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do oświadczenia Senatorów RP Pana Tomasza Grodzkiego, Pana Wiesława Kiliana, Pana Andrzeja Kobiaka, Pana Jerzego Wcisły, Pani Barbary Zdrojewskiej, Pana Mariana Poślednika, Pana Piotra Zientarskiego, Pana Waldemara Sługockiego, Pana Przemysława Termińskiego, Pana Jana Rulewskiego, Pana Leszka Czarnobaja, Pani Jadwigi Rotnickiej, Pana Mieczysława Augustyna, Pana Piotra

Wacha, Pani Grażyny Sztark, Pana Piotra Florka i Pani Barbary Borys-Damięckiej złożonego podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 roku, w sprawie *ponownego pogrzebu oficera Biura Ochrony Rządu*, przekazanego przy piśmie Sekretarza Stanu – Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Grzegorza Schreibera (sygn. DSP.INT.4813.37.2017), z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów, uprzejmie przedstawiam co następuje.

Kwestie dotyczące organizacji, w tym ewentualnego udziału asysty honorowej oraz kapelana Biura Ochrony Rządu (BOR) w trakcie uroczystości pogrzebowych zmarłego w czasie pełnienia służby funkcjonariusza BOR lub zasłużonego funkcjonariusza zwolnionego ze służby reguluje zarządzenie nr 9/10 Szefa Biura Ochrony Rządu z dnia 3 lutego 2010 r. *w sprawie wprowadzenia Ceremoniału Biura Ochrony Rządu*.

Zgodnie z pkt 4.6 ppkt 17 ww. zarządzenia ewentualny udział asysty honorowej, sztandaru oraz kapelana BOR w trakcie uroczystości pogrzebowej jest ściśle związany z wolą wyrażoną przez członków rodziny zmarłego funkcjonariusza, która jest wiążąca dla kierownictwa formacji.

Zgodnie z informacją przekazaną przez BOR, nieobecność asysty honorowej BOR, w tym udziału kapelana formacji, w trakcie ceremonii pogrzebowej oficera wymienionego w wystąpieniu wynikała z wyrażonej przez najbliższą rodzinę woli zachowania kameralnego i prywatnego charakteru tej uroczystości.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w tym samym dniu odbywał się pogrzeb innego oficera BOR, zmarłego w katastrofie smoleńskiej, w którym – zgodnie z wolą rodziny – uczestniczyła delegacja BOR, w tym asysta honorowa i sztandar formacji.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Hamerskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W nawiązaniu do moich wystąpień podczas posiedzeń Komisji Infrastruktury Senatu RP, składanych przeze mnie pism i oświadczeń oraz w nawiązaniu do medialnych informacji dotyczących przygotowań do realizacji inwestycji, jaką jest budowa drogi DK47, czyli Zakopianki, na odcinku Rdzawka – Nowy Targ, zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie mi odpowiedzi na pytanie: czy ta inwestycja została skierowana do realizacji? Przypominam, że zlecone w 2007 r. przygotowanie dokumentacji projektowej przerwano w 2015 r., a uzyskana decyzja środowiskowa z dnia 7 grudnia 2010 r. utraci ważność w 2020 r.

Jeżeli tak, to proszę o przesłanie informacji dotyczącej harmonogramu realizacji inwestycji oraz wielkości zabezpieczonych środków w budżecie państwa na nadchodzące lata.

Uzasadnienie

Przedmiotowa inwestycja drogowa jest niezbędna do zapewnienia prawidłowego i płynnego tranzytu samochodowego w regionie i jest długo oczekiwana przez mieszkańców miejscowości leżących na trasie obecnej Zakopianki. Inwestycja ta ma poprawić jakość życia osób mieszkających przy obecnym odcinku drogi krajowej oraz usprawnić ruch na tym ciągu komunikacyjnym, tak uciążliwym dla kierowców oraz mieszkańców, głównie w okresie zimowym oraz wakacyjnym. Realizacja tego projektu przyczyni się również do poprawy warunków komunikacyjnych i dostępności transportowej przy granicy naszego państwa oraz do powstawania nowych inwestycji.

Mieszkańcy Podhala z wielką satysfakcją przyjęli informację o możliwości rozpoczęcia inwestycji poza aktualnym Programem Budowy Dróg Krajowych i mają nadzieję, że zostanie ona sprawnie zrealizowana.

Wobec braku konkretniejszych komunikatów ze strony ministerstwa uprzejmie proszę o udzielenie mi pisemnej odpowiedzi na moje zapytanie.

*Z wyrazami szacunku
Jan Hamerski*

Odpowiedź

Warszawa, 11 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 14 listopada 2017 r. (znak: BPS/043-49-1319/17), przy którym przekazano oświadczenie złożone przez senatora Jana Hamerskiego na 49. posiedzeniu Senatu w dniu 10 listopada 2017 r., przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Dla zadania pn. *Budowa dk 47 Rabka Zdrój – Zakopane na odc. Rdzawka – Nowy Targ* w dniu 26 czerwca 2017 r. został uzgodniony Aneks nr 2 do Programu inwestycji, który swoim zakresem rzeczowym obejmuje budowę dwujezdniowej drogi klasy GP o dł. 16,136 km, budowę czterech węzłów drogowych: Obidowa, Klikuszowa, Nowy

Targ Zachód, Nowy Targ Południe oraz budowę 22 obiektów inżynierskich (mosty, wiadukty, estakady). Realizacja robót planowana jest w trybie Projektuj i Buduj w latach 2018–2022.

Ponadto zgodnie z projektem *Planu inwestycji realizowanych ze środków budżetu państwa na 2018 r.*, planowane jest zabezpieczenie środków budżetu państwa na realizację przedmiotowej inwestycji w wysokości 8 253,500 tys. zł.

Jednocześnie informuję, że w dniu 8 listopada 2017 r. został ogłoszony przetarg na budowę ww. odcinka drogi. Do dnia 18 grudnia 2017 r. firmy i konsorcja mogą składać oferty na projekt i budowę drogi krajowej nr 47 odc. Rdzawka – Nowy Targ.

Resort infrastruktury i budownictwa podejmuje wszelkie możliwe działania w ramach dostępnych środków finansowych, aby stan techniczny dróg zarządzanych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, w tym drogi krajowej nr 47, ulegał systematycznej poprawie, przez co zwiększa się bezpieczeństwo wszystkich jej użytkowników.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Wszyscy jesteśmy świadomi tego, że intensywna hodowla drobiu i trzody chlewnej przynosi rozwój w tej dziedzinie rolnictwa, ale też powoduje duże komplikacje bytowe dla ludności. Tereny, na których są posadowione fermy hodowlane, stanowią dużą uciążliwość dla mieszkańców. Unormowanie sytuacji wymaga rozwiązań systemowych.

W związku z tym proszę o informację, czy w rządzie są prowadzone prace nad projektem cywilizującym współistnienie podmiotów gospodarczych nastawionych na uciążliwą produkcję zwierzęcą i mieszkańców zamieszkujących w okolicach tej intensywnej produkcji.

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 2017.12.20

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Jana Marii Jackowskiego, Senatorsa RP, złożone podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r., w sprawie unormowań prawnych dotyczących współistnienia podmiotów gospodarczych nastawionych na uciążliwą produkcję zwierzęcą i mieszkańców zamieszkujących w okolicach intensywnej produkcji, uprzejmie informuję, co następuje.

Na wstępie należy podkreślić, że producenci utrzymujący zwierzęta nie nastawiają się na „uciążliwą” produkcję zwierzęcą. Zapewne Pan Senator chciał zwrócić uwagę na gospodarstwa, w których planowane jest prowadzenie produkcji zwierzęcej na dużą skalę. Jednakże należy podkreślić, że producenci nie mają w planach prowadzenia tej produkcji w sposób uciążliwy dla sąsiadów. Obowiązujące obecnie przepisy mają na celu wyeliminowanie ewentualnych nadużyć w tym zakresie. Każdorazowo przed uzyskaniem zezwolenia na posadowienie obiektu, w którym planowane jest prowadzenie produkcji zwierzęcej na dużą skalę, inwestor musi uzyskać szereg decyzji i zezwoleń, a także przedstawić analizy skutków oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia na różnych etapach jego realizacji. Również w trakcie eksploatacji takich obiektów istnieje konieczność przestrzegania przepisów dotyczących korzystania z różnych elementów środowiska takich jak: woda, powietrze, gleba oraz przepisów weterynaryjnych i dotyczących dobrostanu zwierząt. Bezpośredni nadzór nad prawidłową realizacją tych przepisów sprawują właściwe inspekcje, w tym podlegająca mi Inspekcja Weterynaryjna.

Warunki związane z lokalizacją, budową i eksploatacją wszystkich obiektów utrzymujących zwierzęta gospodarskie w prawie polskim określają:

- 1) ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. z 2017 r. poz. 519, z późn. zm.),

- 2) ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2017 r. poz. 1405, z późn. zm.),
- 3) ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2017 r. poz. 1332, z późn. zm.),
- 4) ustawa z dnia 10 lipca 2007 r. o nawozach i nawożeniu (Dz. U. z 2017 r. poz. 668, z późn. zm.),
- 5) ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2017 r. poz. 1073, z późn. zm.),
- 6) ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2017 r. poz. 1840),
- 7) ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (Dz. U. z 2017 r. poz. 1855)

wraz z aktami wykonawczymi.

Niniejsza odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora nie zawiera stanowiska Ministra Środowiska w tej sprawie. Zostanie ono przekazane w terminie późniejszym, po jego otrzymaniu, o co wystąpiłem do Ministra Środowiska pismem z dnia 4 grudnia 2017 r.

Jednocześnie pragnę poinformować Pana Marszałka, że obecnie trwają prace nad projektem Kodeksu urbanistyczno-budowlanego, który ma za zadanie m.in. pomóc rozwiązać istniejące na polskiej wsi konflikty odnośnie do lokalizacji obiektów, w których prowadzony jest chów zwierząt na dużą skalę. Z treścią projektu można się zapoznać na stronie internetowej: http://mib.gov.pl/2-514324a4ec938-1798162-p_1.htm.

Z poważaniem

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Odpowiedź
MINISTRA ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

Warszawa, 2018.01.11

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia Pana Jana Marii Jackowskiego, Senatora RP, złożonego podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r., w sprawie unormowań prawnych dotyczących współistnienia podmiotów gospodarczych nastawionych na uciążliwą produkcję zwierzęcą i mieszkańców zamieszkujących w okolicach intensywnej produkcji oraz w ślad za moim pismem znak ŻW.hzg.053.20.2017.2.jp z dnia 20 grudnia 2017 r., przekazuję w załączeniu informację Ministra Środowiska znak DOOS-OP.072.70.2017.RG z dnia 8 stycznia 2018 r., w uzupełnieniu wcześniejszej odpowiedzi.

Z poważaniem

Krzysztof Jurgiel

**Stanowisko
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 8.01.2018 r.

Ministerstwo Rolnictwa
i Rozwoju Wsi

W odpowiedzi na prośbę o przesłanie wkładu do odpowiedzi na oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego resort środowiska przedstawia wyjaśnienia.

Kwestie lokalizacji wielkoprzemysłowych ferm zwierzęcych analizowane są zarówno na etapie planistycznym (np. uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego), co umożliwia organom samorządowym podejmowanie decyzji co do lokalizacji m.in. tego typu obiektów na terenie gminy, jak i w ramach postępowania zmierzającego do wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Narzędzie, jakie mają do dyspozycji samorządy, jest bardzo skuteczne, bowiem w świetle art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko niezgodność realizacji przedsięwzięcia z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego stanowi podstawę do odmowy zgody na realizację przedsięwzięcia.

Jeśli zaś chodzi o tzw. ustawę odorową, Ministerstwo Środowiska podjęło decyzję o etapowym rozwiązaniu tego problemu. Prace te zostały podzielone na trzy etapy, z czego dwa już są zakończone. Pierwszym etapem było przygotowanie wytycznych technicznych pn. „Kodeks przeciwdziałania uciążliwości zapachowej”. Jest to materiał informacyjno-edukacyjny w postaci wytycznych technicznych, w ramach którego zestawiono przepisy prawne, które w sposób bezpośredni lub pośredni dotyczą problematyki uciążliwości zapachowej, a także zidentyfikowano źródła emisji substancji zapachowoczynnych oraz działania zaradcze dla głównych form działalności uciążliwych zapachowo, w tym przede wszystkim obiektów gospodarki odpadami, gospodarki wodno-ściekowej oraz obiektów hodowlanych. Podkreślić należy, że Kodeks nie dotyka wszystkich problemów i jest dokumentem wyjściowym do wypracowania rozwiązań zmierzających do poprawy jakości życia mieszkańców narażonych na uciążliwość zapachową. Dokument ten dostępny jest na stronie internetowej Ministerstwa Środowiska, w zakładce Uciążliwość zapachowa¹.

Dodatkowo na zlecenie Ministerstwa Środowiska zrealizowano opracowanie pn. „Lista substancji i związków chemicznych, które są przyczyną uciążliwości zapachowej”. W ramach ekspertyzy przeprowadzono analizę substancji i związków chemicznych potencjalnie uciążliwych zapachowo, pochodzących w szczególności z procesów oczyszczania ścieków, przeróbki i składowania odpadów, produkcji rolnej i przemysłu chemicznego. Sporządzono również listę substancji i związków chemicznych potencjalnie uciążliwych zapachowo, a także wyznaczono jednostki zapachowe oraz wartości dopuszczalnych stężeń w powietrzu substancji i związków chemicznych. Jednocześnie zaproponowano metodyki oceny zapachowej jakości powietrza i oszacowano ich wpływ na sektor finansów oraz konkurencyjność gospodarki, w tym na funkcjonowanie przedsiębiorców oraz na obywateli, a także rynek pracy. Wyniki ekspertyzy stanowiły podstawę do przygotowania projektu ustawy o przeciwdziałaniu uciążliwości zapachowej. Jednakże ze względu na zbyt wysokie koszty ogółem w okresie 10 lat od wejścia w życie projektu ustawy, w tym dla budżetu państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego, podjęto decyzję o przygotowaniu nowego projektu ustawy. Podkreślić przy tym należy, że tak wysokie koszty wynikały z przyjętej w projekcie ustawy procedury kontroli w sprawie stwierdzania występowania uciążliwości zapachowej podmiotu korzystającego ze środowiska oraz osoby fizycznej, przy wykorzystaniu

¹ https://www.mos.gov.pl/fileadmin/user_upload/mos/srodowisko/zwozniak_skan-28092016114631.pdf

m.in. grupy pomiarowej oraz metody sensorycznej zgodnie z wytycznymi zawartymi w normie PN-EN 13725 „Jakość powietrza – Oznaczenie stężenia zapachowego metodą olfaktometrii dynamicznej”. Mając na uwadze powyższe, a także doświadczenie Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (GIOŚ) w zakresie rozpatrywania skarg oraz kontroli podmiotów korzystających ze środowiska, także w zakresie uciążliwości zapachowej, Minister Środowiska pełnomocnictwem nr 71 z dnia 12 czerwca 2017 r. podjął decyzję o przekazaniu procedowania projektu ustawy do GIOŚ. Pragnę przy tym zaznaczyć, że w tym celu powołany został decyzją GIOŚ z dnia 26 lipca 2017 r. zespół doradców składający się m.in. z przedstawicieli nauki z dziedziny chemii oraz fizyki, którzy swoją wiedzą i doświadczeniem będą wspierać prace nad opracowaniem projektu ustawy. Zespół ten prowadzi prace zmierzające w kierunku opracowania założeń do projektu ustawy w zakresie metod pomiaru oraz możliwych rozwiązań prawnych. Jednakowoż, wieloaspektowość tego problemu powoduje, że dotychczas nie przyjęto nowych przepisów prawa, które rozwiązałyby definitywnie problem uciążliwości zapachowej.

Problemu uciążliwości zapachowej dotyczą też niektóre przepisy opracowanego przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa Kodeksu urbanistyczno-budowlanego².

Z kolei z inicjatywy grupy posłów PiS w listopadzie 2017 r. zgłoszony został poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz niektórych innych ustaw, który przewiduje m.in. wprowadzenie zakazu hodowli zwierząt w celu pozyskiwania z nich futer.

Na marginesie należy zauważyć, że w obecnym stanie prawnym minimalne wymagania co do sytuowania budynków inwentarskich reguluje rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Należy również zwrócić uwagę na rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 7 października 1997 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budowle rolnicze i ich usytuowanie.

PODSEKRETARZ STANU
Główny Konserwator Przyrody
Andrzej Szweda-Lewandowski

² Nowa wersja projektu dostępna pod adresem:
[http://mib.gov.pl/2-514324a4ec938-1798162-p_1 .htm](http://mib.gov.pl/2-514324a4ec938-1798162-p_1.htm)

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się przedstawiciele samorządu gminy Czernice Borowe w powiecie przasnyskim z problemem, jaki stanowi zapewnienie bezpieczeństwa drogowego w obrębie Czernic Borowych na odcinku drogi nr 544.

Odcinek drogi wojewódzkiej w tym miejscu jest wyjątkowo niebezpieczny ze względu na ukształtowanie terenu i przebieg wspomnianej drogi. Kierowcy nagminnie nie przestrzegają ograniczenia prędkości, wjeżdżając w łuk drogi, i stwarzają bardzo niebezpieczne sytuacje.

W związku z tym proszę o informację, czy możliwe jest zamontowanie w tym miejscu urządzenia monitorującego i kontrolującego prędkość.

Jan Maria Jackowski

**Stanowisko
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 29 listopada 2017 r.

Pan
Andrzej Adamczyk
Minister
Infrastruktury i Budownictwa

Szanowny Panie Ministrze,
stosownie do art. 27 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o *działach administracji rządowej* (t.j.: Dz. U. z 2017 r. poz. 888, z późn. zm.), w załączeniu uprzejmie przekazuję – zgodnie z właściwością – oświadczenie Senatora RP Pana Jana Marii Jackowskiego, złożone podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 roku, w sprawie *zapewnienia bezpieczeństwa drogowego w obrębie Czernic Borowych na odcinku drogi nr 544*, które zostało przekazane przy piśmie Marszałka Senatu RP z dnia 14 listopada 2017 roku (sygn. BPS/043-49-1321/17).

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Wojciech Stępień
Dyrektor
Biura Ministra

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 29 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem nr BMP-0724-5-6/17/IS z dnia 29 listopada 2017 r., przy którym przesłano oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Jana Marię Jackowskiego podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r. w sprawie możliwości zamontowania na odcinku drogi wojewódzkiej nr 544 urządzenia rejestrującego, poniżej przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Główny Inspektor Transportu Drogowego w lutym br., w ramach wniosku złożonego przez Komendanta Powiatowego Policji w Przasnyszu, wykonał czynności związane z ustaleniem zasadności instalacji stacjonarnego urządzenia rejestrującego na drodze wojewódzkiej nr 544 w miejscowości Czernice Borowe. Z przeprowadzonej analizy wynika, że warunki otoczenia i przebiegu drogi (liczne zakręty, znaki pionowe) wskazują na brak możliwości dokonywania prawidłowych pomiarów przez stacjonarne urządzenie rejestrujące w przedmiotowej lokalizacji.

Wobec powyższego, Główny Inspektor Transportu Drogowego wskazuje, że lokalizacja, o której mowa w oświadczeniu nie jest brana pod uwagę przez Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym GITD, jako rekomendowana do instalacji stacjonarnego urządzenia rejestrującego.

Jednocześnie pragnę wskazać, że organ zarządzający ruchem na drogach może zmniejszyć, za pomocą znaków drogowych, prędkość dopuszczalną pojazdów obowiązującą na obszarze zabudowanym. Istnieje również możliwość wprowadzenia do organizacji ruchu innych rozwiązań mogących przyczynić się do zmniejszenia prędkości przez kierujących pojazdami. Przepisy *rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach* (Dz. U. z 2003 r. Nr 220, poz. 2181, z późn. zm.) dają organowi zarządzającemu ruchem możliwość zastosowania np. urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego w postaci wyświetlacza prędkości rzeczywistej z detektorem radarowym lub skanalizowania ruchu poprzez zastosowanie oznakowania poziomego na drodze.

Decyzję o zastosowaniu w organizacji ruchu odpowiednich rozwiązań (również tych dotyczących znaków lub urządzeń do ograniczania prędkości pojazdów) podejmuje organ zarządzający ruchem, który w myśl przepisów §3 ust. 1 *rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 23 września 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków zarządzania ruchem na drogach oraz wykonywania nadzoru nad tym zarządzaniem* (Dz. U. z 2017 r. poz. 784), rozpatruje projekty organizacji ruchu oraz wnioski dotyczące zmian organizacji ruchu. Natomiast zgodnie z przepisami §6 ust. 1 tego rozporządzenia organ ten zatwierdza projekt organizacji ruchu, akceptując tym samym rodzaj i sposób umieszczenia znaków drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Organy zarządzające ruchem określa art. 10 *ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym* (Dz. U. z 2017 r. poz. 1260, z późn. zm.), zgodnie z którym:

- Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) zarządza ruchem na drogach krajowych,
- marszałek województwa zarządza ruchem na drogach wojewódzkich,
- starosta zarządza ruchem na drogach powiatowych i gminnych.

Kompetencje wymienionych organów (GDDKiA, marszałka województwa oraz starosty) nie obejmują zarządzania ruchem na drogach publicznych położonych w miastach na prawach powiatu.

Organem zarządzającym ruchem na drogach publicznych położonych w miastach na prawach powiatu, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych – na podstawie przywołanych wyżej przepisów – jest prezydent miasta.

Zarządzanie ruchem na drogach wewnętrznych, w tym w strefie ruchu i strefie zamieszkania, należy do podmiotu zarządzającego tymi drogami.

Wobec faktu, iż przywołane wyżej przepisy dają organowi zarządzającemu ruchem na drodze możliwość zarządzania prędkością, poprzez podejmowania odpowiednich działań, uprzejmie informuję Pana Marszałka, że oświadczenie Senatora Jana Marii Jackowskiego przekażę również do Marszałka Województwa Mazowieckiego, jako organu zarządzającego ruchem w przedmiotowej lokalizacji na drodze wojewódzkiej nr 544.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Marii Jackowskiego

skierowane do dyrektora generalnego Lasów Państwowych
Konrada Tomaszewskiego

Do mojego biura senatorskiego zwrócili się przedstawiciele samorządu gminy Czernice Borowe w sprawie utrudnień w przejęciu przez gminę drogi należącej do Lasów Państwowych. Wspomniana droga jest drogą dojazdową dla wielu mieszkańców gminy. W 2002 r. ze względu na natężenie ruchu pomiędzy gminą Czernice Borowe a Lasami Państwowymi zawarto umowę użyczenia dojazdu do nieruchomości mieszkańców gminy. Od tej pory samorząd dokonuje równania nawierzchni, odkrzaczania poboczy i utrzymuje przejezdność zimową. Są więc przesłanki, aby gmina mogła przejąć drogę.

W związku z tym proszę o informację, czy jest możliwe przekazanie opisanej drogi.

Jan Maria Jackowski

**Odpowiedź
DYREKTORA GENERALNEGO
LASÓW PAŃSTWOWYCH**

Warszawa, 6 grudnia 2017 r.

Sz. P.
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu RP

Odnosząc się do pisma z dnia 14 listopada 2017 r. (BPS/043-49-1322/17), dotyczącego oświadczenia złożonego przez senatora Jana Marię Jackowskiego w sprawie przejęcia przez Gminę Czernice Borowe drogi należącej do Lasów Państwowych, pragnę poinformować Panią wicemarszałek, że w przedmiotowej sprawie wszczęte zostały czynności wyjaśniające przez nasze wewnętrzne służby kontrolne.

Po otrzymaniu ustaleń z kontroli, niezwłocznie udzielimy szczegółowej odpowiedzi.

Z wyrazami szacunku

DYREKTOR GENERALNY
LASÓW PAŃSTWOWYCH
dr inż. Konrad Tomaszewski

**Odpowiedź
DYREKTORA GENERALNEGO
LASÓW PAŃSTWOWYCH**

Warszawa, 5 lutego 2018 r.

Sz. P.
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu RP

Szanowna Pani Marszałek,
odnosząc się do pisma z dnia 14 listopada 2017 r. (BPS/043-49-1322/17), dotyczącego oświadczenia złożonego przez senatora Jana Marię Jackowskiego w sprawie przejęcia przez Gminę Czernice Borowe drogi będącej w zarządzie Lasów Państwowych, Nadleśnictwa Przasnysz, pragnę poinformować Panią Wicemarszałek, że w przedmiotowej sprawie przeprowadzone zostały czynności wyjaśniające przez nasze wewnętrzne służby kontrolne.

Na podstawie dokumentów przeanalizowanych w czasie czynności kontrolnych spisane zostały następujące wnioski:

- 1) Droga leśna nr G000065L, będąca przedmiotem wystąpienia stanowi jedyny dojazd do kompleksu leśnego „Chojnowo” w Leśnictwie Przasnysz, i jest niezbędna do prowadzenia prawidłowej gospodarki leśnej.
- 2) Nadleśnictwo Przasnysz zamierza ująć w planach z zakresu remontów i utrzymania dróg leśnych na lata 2018–2019 wykonanie remontu drogi leśnej o numerze G000065L.
- 3) Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Olsztynie, pismem z dnia 27 kwietnia 2017 r. (ZS.2212.2.2017), skierowanym do Gminy Czernice Borowe poinformowała, że brak jest podstawy prawnej do przekazania gruntów stanowiących część działki nr 322/1, położonej w obrębie Chojnowo, na której znajduje się przedmiotowa droga.

Z wyrazami szacunku

DYREKTOR GENERALNY
LASÓW PAŃSTWOWYCH
dr inż. Andrzej Konieczny

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka
oraz do generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad

Szanowni Państwo!

W związku z licznymi interwencjami mieszkańców Czechowic-Dziedzic dotyczącymi nasilającego się ruchu pojazdów samochodowych na drodze krajowej nr 1 i zwiększającego się obciążenia skrzyżowań drogi krajowej z drogami powiatowymi na terenie miasta Czechowice-Dziedzice zwracam się z wnioskiem o zweryfikowanie realnych możliwości bezzwłocznego uruchomienia procesu projektowego mającego na celu udrożnienie wymienionych skrzyżowań, tak aby mogły one obsłużyć aktualny ruch pojazdów samochodowych włączających się do DK1 z podporządkowanych dróg powiatowych, oraz wdrożenie programu poprawy bezpieczeństwa na tych skrzyżowaniach.

Aktualnie w obrębie miasta Czechowice-Dziedzice na drodze krajowej nr 1 istnieje 5 skrzyżowań z sygnalizacją świetlną, z których tylko jedno (skrzyżowanie z ul. Lipowską) zostało w ostatnim czasie przebudowane. Pozostałe skrzyżowania, tj. skrzyżowania drogi krajowej z ul. Mazańcowicką, Ligocką, Legionów i Węglową, wymagają przebudowy w celu poprawy zarówno płynności ruchu, jak i bezpieczeństwa.

Szczególne utrudnienia dla kierowców powoduje brak wydzielonego pasa ruchu do skrętu w lewo dla pojazdów wyjeżdżających z Czechowic-Dziedzic z ul. Mazańcowickiej, Ligockiej i Węglowej (wloty wschodnie). Nadto zasadne jest wykonanie dodatkowego pasa ruchu do skrętu w prawo dla pojazdów wyjeżdżających z ul. Mazańcowickiej w kierunku Katowic oraz wydłużenia pasów ruchu do skrętu w prawo dla pojazdów wyjeżdżających z ul. Ligockiej i ul. Legionów. Z uwagi na brak wyodrębnionych pasów ruchu na wymienionych odcinkach tworzą się olbrzymie korki, a pojazdy ustawiają się obok siebie, przekraczając linię rozgraniczającą pasy ruchu, co stwarza zagrożenie bezpieczeństwa dla pojazdów zarówno stojących w korku, jak i poruszających się po przeciwnym pasie ruchu.

Droga krajowa nr 1 jest najbardziej obciążoną drogą w tej części powiatu bielskiego, dodatkowo prężnie rozwijające się w okolicy zakłady generują bardzo duże natężenie ruchu poprzecznego na tych skrzyżowaniach, co skutkuje nie tylko dużymi kolejkami pojazdów, ale również wzrostem zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego zarówno samochodowego, jak i pieszego. Powyższe potwierdza zwiększająca się liczba zdarzeń drogowych i wypadków niejednokrotnie kończących się tragicznie.

Mając to na uwadze, proszę o wskazanie, czy planowane jest podjęcie realnych działań we wskazanym zakresie i w jakim czasie.

Andrzej Kamiński

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 18 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Andrzeja Kamińskiego, odnośnie do poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w ciągu drogi krajowej nr 1 w Czecho-

wicach-Dziedzicach a w szczególności na skrzyżowaniach z ulicami Mazańcowicką, Ligocką, Węglową i Legionów, przedstawiam informacje w sprawie.

Kwestie związane z finansowaniem zadań drogowych ze środków budżetu państwa regulowane są przepisami ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego (Dz. U. Nr 267, poz. 2251 z późn. zm.). Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 tej ustawy, zadania w zakresie budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg krajowych oraz zarządzania nimi finansowane są przez ministra właściwego do spraw transportu, jako głównego dysponenta środków budżetu państwa, za pośrednictwem Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad – dysponenta III stopnia, z części 39 – Transport, środki na ten cel ustalane są stosownie do dyspozycji art. 5 ww. ustawy, który ustala minimalny poziom środków, jakie muszą zostać zabezpieczone w corocznych ustawach budżetowych.

Na podstawie corocznego badania sieci drogowej w ramach Oceny Stanu Nawierzchni, GDDKiA ustala odcinki wymagające pilnej interwencji, a następnie w ramach dostępnych środków finansowych, dokonuje niezbędnych prac w celu poprawy standardu ich użytkowania oraz podniesienia poziomu bezpieczeństwa.

W oparciu o kryteria uwzględniające m.in. wyniki badań stanu nawierzchni, panujący na drodze ruch z uwzględnieniem udziału ruchu pojazdów ciężarowych, wskaźnik wypadkowości oraz ocenę efektywności ekonomicznej realizacji zadań, stworzone zostały cztery programy, w których ujęto zadania wymagające realizacji w całym kraju:

- Plan działań na sieci drogowej – 933 zadania,
- Program redukcji liczby ofiar śmiertelnych – 1140 zadań,
- Program budowy ciągów pieszo-rowerowych – 1189 zadań,
- Program działań na sieci drogowej w zakresie drogowych obiektów inżynierskich – 296 zadań.

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa wraz z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad planuje również przygotowanie Programu mającego na celu dostosowanie odcinków dróg krajowych do parametrów pozwalających na poruszanie się po nich pojazdów o dopuszczalnym nacisku pojedynczej osi napędowej do 11,5 tony. W ramach Programu zakłada się duże zabiegi inwestycyjne polegające na przebudowie i rozbudowie dróg krajowych.

Z uwagi na niezadawalający stan techniczny dostosowanego do nacisku 11,5 tony/oś odcinka drogi krajowej nr 1 w Czechowicach-Dziedzicach, planowana jest również jego przebudowa od km 590,950 do km 597,416. Odcinek obejmuje skrzyżowania drogi krajowej nr 1 z ulicami Mazańcowicką, Ligocką, Węglową i Legionów. Zadanie jest wpisane do Planu działań na sieci drogowej a poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu będzie jego integralną częścią.

Mając na względzie aktualny stan finansów publicznych, Program dostosowania dróg krajowych do nacisku 11,5 tony/oś będzie przedsięwzięciem wieloletnim. Faktyczny termin realizacji poszczególnych zadań będzie uzależniony od wysokości środków przeznaczonych w ramach Budżetu Państwa na realizację wszystkich zadań nałożonych na zarządcę dróg krajowych – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
GENERALNEGO DYREKTORA
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD**

Warszawa, 13 grudnia 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na pismo z 14 listopada 2017 r., znak: BPS/043-49-1323-GDD-KA/17, przy którym przekazano oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego w sprawie przebudowy skrzyżowań w ciągu drogi krajowej nr 1 w miejscowości Czechowice-Dziedzice, poniżej przedstawiam stanowisko.

W chwili obecnej w związku z faktem, iż potrzeby w zakresie budowy i modernizacji infrastruktury transportowej wielokrotnie przewyższają wielkość dostępnych środków, nie wszystkie inwestycje drogowe ujęte w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2015–2023 (z perspektywą do 2025 r.) mogą być realizowane na bieżąco. Program ten określa kierunki działań oraz priorytety inwestycyjne w zakresie rozwoju sieci dróg krajowych w Polsce. Dokonuje on diagnozy aktualnego stanu sektora drogowego, definiuje zarówno cele planowane do osiągnięcia, jak i kluczowe obszary stanowiące tzw. wąskie gardła w transporcie osobowym i towarowym oraz odnosi się do zobowiązań i wyzwań, jakie stoją przed Polską w najbliższym czasie. Program Budowy Dróg Krajowych objął przedsięwzięcia, których realizacja będzie miała kluczowe znaczenie dla rozwoju transportu drogowego w Polsce i które w możliwie największym stopniu przyczynią się do usprawnienia połączeń między poszczególnymi regionami kraju.

Przy wyborze inwestycji przewidzianych do realizacji stosowane były obiektywne kryteria, zapewniające uzyskanie możliwie najlepszych efektów gospodarczych, społecznych i środowiskowych. Jedną z podstawowych przesłanek stosowanych przy formułowaniu listy inwestycji w Programie było dokończenie budowy w Polsce spójnej sieci autostrad i dróg ekspresowych.

W Programie Budowy Dróg Krajowych została uwzględniona budowa drogi ekspresowej S1 na odcinku Mysłowice (węzeł Kosztowy II) – Bielsko-Biała (węzeł Suchy Potok). Aktualnie przygotowywana jest koncepcja programowa dla wyżej wskazanej inwestycji. Realizacja zadania przewidziana jest na lata 2019–2023. Budowa projektowanej drogi ekspresowej nie tylko poprawi ruch tranzytowy pomiędzy Polską, Czechami i Słowacją, ale również korzystnie wpłynie na ruch lokalny. Droga ekspresowa S1 pełnić będzie ważną funkcję w układzie dróg regionalnych i lokalnej sieci komunikacyjnej. Zapewni sprawne połączenie, które poprawi komfort i czas podróżowania pomiędzy Bielsko-Białą a aglomeracją katowicką jak również pomiędzy wszystkimi miejscowościami wzdłuż przedmiotowej trasy. Budowa drogi ekspresowej S1 na odcinku od węzła „Kosztowy II” w Mysłowicach do węzła „Suchy Potok” w Bielsku-Białej przyczyni się również do uzyskania korzyści przez użytkowników pojazdów uczestniczących w ruchu drogowym w obszarze jej oddziaływania, a tym samym znacznie poprawi warunki ruchu na drodze krajowej nr 1 w miejscowości Czechowice-Dziedzice.

Mając powyższe na uwadze, informuję, że sytuacja ruchowa na skrzyżowaniach drogi krajowej nr 1 z ulicami Mazańcowicką, Ligocką, Legionów i Węglową w Czechowicach-Dziedzicach ulegnie poprawie wraz z realizacją zadania pn. „Budowa drogi ekspresowej S1 na odcinku Mysłowice (węzeł Kosztowy II) – Bielsko-Biała (węzeł Suchy Potok)”.

Z poważaniem

GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
z up. Łukasz Ołdak
Zastępca Dyrektora
Biura Dyrektora Generalnego

Oświadczenie senatora Andrzeja Kamińskiego

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Stosownie do postanowień art. 4 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (DzU z 2015 r. poz. 1255 t.j.) osobą uprawnioną do nieodpłatnej pomocy prawnej jest osoba, która ukończyła 65 lat.

Wydaje się, mając na uwadze przywołane regulacje i zestawiając je ze znowelizowanymi w ostatnim czasie przepisami dotyczącymi obniżenia tzw. wieku emerytalnego, iż zasadne jest dokonanie modyfikacji postanowień ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej we wskazanym zakresie.

Proszę zatem o informację, czy Ministerstwo Sprawiedliwości planuje podjęcie w najbliższym czasie stosownych działań legislacyjnych zmierzających do modyfikacji ww. przepisów ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Nadto proszę o udzielenie informacji, czy weryfikowana jest, a jeśli tak, to w jaki sposób, jakość świadczonych nieodpłatnie usług pomocy prawnej. Z informacji, jakie do mnie docierają, jakość przedmiotowych usług częstość pozostawia wiele do życzenia.

Andrzej Kamiński

Odpowiedź

Warszawa, 13.12.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazane przy piśmie z dnia 14 listopada 2017 r., Nr BPS/043-49-1324/17 oświadczenie Pana Senatora Andrzeja Kamińskiego, złożone w dniu 10 listopada 2017 r., podczas 49. posiedzenia Senatu RP w sprawie funkcjonowania i nowelizacji ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej (Dz.U. z 2017 r. poz. 2030, zwanej dalej „ustawą”), uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W pierwszej kolejności pragnę wyjaśnić, że prawidłowe funkcjonowanie regulacji dotyczących nieodpłatnej pomocy prawnej podlega badaniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości na podstawie wyżej wymienionego art. 16 ust. 1 ustawy, który zobowiązuje Ministra Sprawiedliwości do corocznej oceny wykonywania zadań z zakresu nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej, w terminie do dnia 30 czerwca roku następnego.

Podstawę tych ocen mają stanowić dane zbierane w oparciu o karty nieodpłatnej pomocy prawnej i przekazywane przez starostów w informacji zbiorczej o wykonaniu zadania.

W wykonaniu wyżej przedstawionych regulacji Minister Sprawiedliwości dokonał oceny funkcjonowania nieodpłatnej pomocy prawnej w 2016 r. Oceny dokonano w oparciu o przekazane przez powiaty kompleksowe dane i została ona przedstawiona Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Analiza danych obrazujących funkcjonowanie nieodpłatnej pomocy prawnej w 2016 r., wskazuje, że zachodzi potrzeba nowelizacji ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Należy w tym kontekście zwrócić uwagę, że odpowiadając w imieniu Ministra Sprawiedliwości na pytania w sprawach bieżących podczas 36. posiedzenia Sejmu RP w dniu 23 lutego 2017 r. przedstawiłem planowane kierunki zmian.

W związku z powyższym Ministerstwo Sprawiedliwości prowadziło analizy pod kątem zmian omawianej ustawy w kierunku:

- 1) poszerzenia katalogu beneficjentów nieodpłatnej pomocy,
- 2) rozszerzenia zakresu możliwej do uzyskania pomocy poprzez wprowadzenie nowych usług, które mogą być świadczone w ramach nieodpłatnej pomocy prawnej – mediacji, jak również poradnictwa obywatelskiego,
- 3) wprowadzenia usprawnień w sferze organizacyjnej, które by polegały m.in. na wprowadzeniu listy organizacji pozarządowych, które mogłyby ubiegać się o udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej; lista taka prowadzona byłaby przez właściwego wojewodę, który kierując się określonymi w ustawie kryteriami wписыwałby daną organizację na listę, bądź ją z tej listy skreślał.

Powyższe kwestie stały się przedmiotem prac nad nowelizacją ustawy podjętych przez Ministerstwo Sprawiedliwości wspólnie z Kancelarią Prezydenta RP oraz Instytutem Wymiaru Sprawiedliwości. Wypracowany w tym trybie projekt nowelizacji został skierowany przez Prezydenta RP w dniu 2 sierpnia 2017 r. do Sejmu RP.

W projekcie tym zaproponowano rozszerzenie katalogu osób uprawnionych do uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej o osoby:

- 1) których dochód członka rodziny, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, osiągnięty w okresie ostatnich 3 miesięcy poprzedzających zwrócenie się o udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, nie przekroczył kwoty 2000 zł, a w przypadku osób prowadzących jednoosobowe gospodarstwo domowe – kwoty 3000 zł;
- 2) które uzyskały decyzje o przyznaniu świadczenia wychowawczego na pierwsze dziecko na podstawie ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowaniu dzieci;
- 3) bezrobotne;
- 4) niepełnosprawne;
- 5) które w okresie 12 miesięcy poprzedzających zwrócenie się o udzielenie nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego były objęte pomocą na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej lub ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a potrzebę uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego z uwagi na trudną sytuacją życiową osoby uprawnionej potwierdził kierownik jednostki organizacyjnej pomocy społecznej, pracownik socjalny lub asystent rodziny;
- 6) które są objęte pomocą na podstawie ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie;
- 7) które są objęte kuratelą, a potrzebę uzyskania nieodpłatnej pomocy prawnej lub nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego potwierdził kurator sądowy;
- 8) które zamieszkują w lokalu, który wchodził w skład publicznego zasobu mieszkaniowego i:
 - a) które otrzymały wypowiedzenie stosunku prawnego odpłatnego używania lokalu mieszkalnego na podstawie art. 11 ust. 2 pkt 2 lub ust. 5 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, lub
 - b) wobec których zostało wytoczone powództwo o nakazanie przez sąd opróżnienia lokalu;
- 9) które uzyskały wizę repatriacyjną wydaną na podstawie ustawy z dnia 9 listopada 2000 r. o repatriacji w okresie 5 lat od nabycia obywatelstwa polskiego;

10) które są obywatelami polskimi, powróciły i przebywają z zamiarem stałego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w ciągu 5 lat kalendarzowych bezpośrednio przed powrotem, nieprzerwanie zamieszkiwały poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; osoby takie są uprawnione do korzystania z nieodpłatnej pomocy prawnej i nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego w okresie 12 miesięcy od dnia powrotu;

11) które pełnią funkcję rodziny zastępczej lub prowadzą rodzinny dom dziecka.

Wyżej przedstawione propozycje rozszerzenia katalogu beneficjentów nie wychodzą wprost naprzeciw propozycji Pana Senatora. Jednakże z uwagi na szeroki zakres zmian pośrednio umożliwią uzyskanie dostępu do nieodpłatnej pomocy prawnej przez osoby, o których mowa w osnowie Pańskiego oświadczenia. Będzie to możliwe w szczególności poprzez odniesienie się do przesłanki określającej cenzus majątkowy, tj. których dochód na członka rodziny z ostatnich trzech miesięcy nie będzie przekraczał kwoty 2.000 zł (w przypadku osób prowadzących jednoosobowe gospodarstwo domowe – 3.000 zł), w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych. Ponadto zmiany zawarte w projekcie ustawy wniesionej do Sejmu przez Prezydenta RP mają na celu rozszerzenie zakresu przedmiotowego ustawy o nowe usługi – mediacji oraz poradnictwo obywatelskie, usprawnienie regulacji ustawy dotyczących wyłaniania organizacji pozarządowych świadczących nieodpłatną pomoc prawną, m.in. poprzez wprowadzenie list organizacji uprawnionych do udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej oraz nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego, a także ograniczenie wyłączeń przedmiotowych z zakresu nieodpłatnej pomocy prawnej.

Projekt ten był przedmiotem opiniowania przez Biuro Legislacyjne oraz był konsultowany z szeregiem podmiotów, w tym z organizacjami samorządowymi. Natomiast na 49. posiedzeniu Sejmu RP odbyło się jego I czytanie (druk sejmowy nr 1868). Następnie został skierowany do dalszych prac w Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. W dniu 25 października 2017 r. podczas wspólnego posiedzenia wymienionych Komisji powołana została podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia prezydenckiego projektu ustawy, przed którą obecnie toczą się prace.

Wobec powyższego prezentując stanowisko Ministra Sprawiedliwości w trakcie 49. posiedzenia Sejmu RP, kiedy odbyło się I czytanie projektu, zaopiniowałem zaproponowane w nim zmiany pozytywnie.

Odnosząc się natomiast do kwestii weryfikacji jakości nieodpłatnych porad prawnych udzielanych w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej pragnę zwrócić uwagę Pana Senatora, że udzielanie nieodpłatnej pomocy prawnej przez adwokatów i radców prawnych mieści się w ramach wykonywania tych zawodów. W konsekwencji również świadczenie tego rodzaju pomocy musi następować przy zachowaniu najwyższej staranności zawodowej.

Nierzetelne udzielanie porad prawnych, a więc z uchybieniem standardom zawodowym, w przypadku adwokatów i radców prawnych może nosić znamiona przewinienia dyscyplinarnego. Skutkować to w konsekwencji może odpowiedzialnością dyscyplinarną i ukaraniem karą dyscyplinarną.

W przypadku stwierdzenia tego rodzaju zachowania powinna zostać poinformowana o nim właściwa okręgowa rada adwokacka lub właściwa rada okręgowej izby radców prawnych. Zarówno adwokaci, jak i radcowie prawni, podlegają bowiem odpowiedzialności dyscyplinarnej za nienależyte wykonywanie zawodu, a zatem także za nienależyte udzielanie pomocy prawnej – art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2016 r. poz. 1999, z późn. zm.), art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 233, z późn. zm.).

Sprawy dotyczące niewłaściwej działalności adwokatów i aplikantów adwokackich oraz przewinień dyscyplinarnych należą do kompetencji organów samorządu adwokackiego, w tym do okręgowych rad adwokackich, nadzór nad którymi sprawuje Naczelna Rada Adwokacka w Warszawie. Natomiast sprawy dotyczące niewłaściwej działalności radców prawnych i aplikantów radcowskich oraz przewinień dyscyplinarnych

należą do kompetencji organów samorządu radcowskiego, w tym do okręgowych izb radców prawnych, nad których działalnością nadzór sprawuje Krajowa Rada Radców Prawnych w Warszawie.

Pieczę nad należytych wykonywaniem zawodów adwokata i radcy prawnego, stosownie do art. 17 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej sprawują bowiem samorządy zawodowe adwokatów i radców prawnych. Natomiast zgodnie zaś z art. 3 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze i art. 5 ust. 3 o radcach prawnych Minister Sprawiedliwości sprawuje nadzór nad działalnością samorządu adwokackiego i radcowskiego w zakresie i formach określonych ustawą.

Natomiast w przypadku punktów nieodpłatnej pomocy prawnej, które zostały powierzone do prowadzenia organizacjom pozarządowym, zgodnie z art. 11 ust. 8 ustawy, starosta kontroluje wykonanie umowy na zasadach określonych w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2016 r. poz. 1817, z późn. zm.). Na podstawie art. 17 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie kontrola i ocena realizacji zadania może być dokonywana pod względem:

- 1) stopnia realizacji zadania,
- 2) efektywności, rzetelności i jakości realizacji zadania,
- 3) prawidłowości wykorzystania środków publicznych otrzymanych na realizację zadania,
- 4) prowadzenia dokumentacji związanej z realizowanym zadaniem.

Niemniej jednak pragnę wskazać, że w toku trwających prac nowelizacyjnych rozważane jest, czy istniejące mechanizmy kontroli mogą być uznane za wystarczające. Jednocześnie analizy te prowadzone są w kierunku, czy istnieją możliwości ich usprawnienia i uczynienia bardziej efektywnymi.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Marcin Warchoł
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Wiesława Kiliana

skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło

Szanowna Pani Premier!

Od 2011 r. funkcjonuje w Polsce elektroniczny system poboru opłat drogowych *viaTOLL*, w którym zarejestrowanych jest ponad milion pojazdów o masie powyżej 3,5 t, obejmujący swoim zasięgiem ponad 3 tysiące km dróg krajowych i autostrad. Właścicielem systemu *viaTOLL* jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Według informacji prasowych (m.in. „Dziennika Gazeta Prawna” z dnia 9 listopada br.) od początku funkcjonowania systemu z tytułu *e-myta* na konto Krajowego Funduszu Drogowego wpłynęło ponad 8,5 mld zł.

Umowa z obecnym operatorem systemu *viaTOLL* kończy się w listopadzie 2018 r., dlatego też od grudnia 2016 r. toczy się postępowanie przetargowe na wybór operatora na kolejne lata. Według wcześniejszych zapowiedzi postępowanie to powinno się zakończyć na rok przed końcem obowiązywania umowy, czyli przed 2 listopada 2017 r.

Tymczasem 3 listopada br. minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk w TVP powiedział tak: „Podjąłem decyzję, że od początku listopada 2018 r. te zadania będą realizowane przez państwowy podmiot, jakim jest Inspekcja Transportu Drogowego”.

W związku z powyższym proszę o odpowiedź na następujące pytania.

1. Na jakiej podstawie prawnej minister infrastruktury i budownictwa podjął decyzję o powierzeniu ITD poboru *e-myta*? Czy jest to decyzja rządu, którym kieruje Pani Premier?

2. Czy ITD posiada możliwości obsługi systemu poboru opłat? Jakież będą koszty takiej obsługi?

3. Czy wypowiedź pana ministra Adamczyka oznacza unieważnienie trwającego od prawie roku przetargu na pobór opłat? Dlaczego ten przetarg nie został dotychczas rozstrzygnięty?

4. Czy istnieje ryzyko, iż państwo polskie będzie musiało zwrócić koszty poniesione dotychczas przez firmy biorące udział w przetargu?

W tej samej audycji pan minister stwierdził: „W UE zostanie wprowadzony jednolity system poboru opłat i prawdopodobnie będzie to system satelitarny. To będzie zadaniem także nowego operatora, którym będzie – mam nadzieję – Inspekcja Transportu Drogowego”.

Na uruchomienie obecnego systemu *viaTOLL* poniesione zostały koszty ze środków publicznych w wysokości ponad 1 mld zł. System ten, m.in. bramownice wraz z oprzyrządowaniem, stanowi własność Skarbu Państwa. Czy Polska dysponuje obecnie satelitą mogącym zapewnić skuteczny pobór opłat od samochodów poruszających się po polskich drogach? Jakież koszty musiałyby być poniesione na uruchomienie systemu satelitarnego przez ITD?

Zmiana operatora na podmiot państwowy ma pozwolić na wprowadzenie dodatkowych funkcjonalności do systemu – chodzi m.in. o uszczelnienie systemu podatku VAT czy walkę z przemytem na drogach. Obecnie ITD nadzorował funkcjonowanie systemu *viaTOLL*, dlatego też proszę o informację, czy ITD zgłaszał wcześniej zastrzeżenia do operatora systemu w tym zakresie lub też wysuwał propozycję wykorzystania systemu np. do walki z przemytem. Jaka jest szczelność i skuteczność systemu w zakresie rejestrowania pojazdów poruszających się po drogach płatnych?

Wiesław Kilian

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 21 grudnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na otrzymane w dniu 27 listopada 2017 r. oświadczenie złożone przez senatora Wiesława Kiliana w sprawie krajowego systemu poboru opłat (KSPO), przekazuję następujące informacje.

W dniu 8 grudnia 2017 r. Sejm RP uchwalił oraz przekazał Marszałkowi Senatu ustawę o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz niektórych innych ustaw, zakładającą przeniesienie zadań związanych z poborem opłaty elektronicznej za przejazd samochodami po drogach krajowych od Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad do Głównego Inspektora Transportu Drogowego (GITD) od dnia 3 listopada 2018 r. Oznacza to również przeniesienie do GITD wszystkich kompetencji związanych z systemem poboru opłaty elektronicznej oraz opłaty za przejazd autostradą na odcinkach zarządzanych przez GDDKiA.

Podstawowymi celami zmian są:

- 1) Zapewnienie ciągłości realizacji zadań obsługi Krajowego Systemu Poboru Opłat (KSPO) – systemu istotnego dla interesów RP – przez organ administracji państwowej.
- 2) Lepsze wykorzystanie potencjału KSPO m.in. w zakresie jego integracji z innymi systemami w celu wzmocnienia efektywności realizacji innych zadań administracji państwowej z zakresu: monitorowania przewozu drogowego towarów i uszczelnienia systemu VAT (m.in. likwidacja zjawiska „karuzeli VAT-owskiej”), wykrywania naruszeń dotyczących przejazdów pojazdami nienormatywnymi czy kontroli zezwoleń zagranicznych.
- 3) Zwiększenie bezpieczeństwa danych wrażliwych dotyczących użytkowników dróg i przewożonych towarów (wszelkie dane będą znajdować się tylko na serwerach w Polsce).
- 4) Usprawnienie procedury udostępniania danych służbom nadzorującym przestrzeganie prawa, w tym: KAS, SG, ABW.
- 5) Większa elastyczność systemu oraz możliwość dokonywania zmian w systemie w każdym czasie, w celu bieżącego dostosowywania go do potrzeb i sytuacji w Polsce. Obecnie KSPO opiera się na umowach czasowych, w których wykonawca odpowiada za szczegółowo określone czynności. Dokonywanie zmian w jego funkcjonalnościach jest związane z ponoszeniem dodatkowych, często wysokich kosztów przez stronę publiczną.
- 6) Niższe koszty utrzymania, obsługi i rozwoju systemu przez organ administracji państwowej działający w służbie publicznej, a nie w celu osiągnięcia zysku jak podmiot prywatny.
- 7) Uniezależnienie procesu poboru drogowej opłaty elektronicznej, dotyczącej pojazdów ciężarowych, od spółki Kapsch lub innego przedsiębiorcy, w tym z kapitałem zagranicznym.

Jednocześnie informuję, że MIB nie wydało polecenia zakończenia prowadzonego przez GDDKiA przetargu na wybór nowego wykonawcy KSPO. Dopiero z chwilą wejścia w życie procedowanych obecnie przez Parlament zmian prawnych GITD będzie mógł formalnie rozpocząć proces przejmowania systemu poboru opłat. Wtedy też GDDKiA utraci podstawy prawne do dalszego prowadzenia postępowania przetargowego.

wego na wybór wykonawcy systemu poboru opłat. GITD przejmie KSPO w kształcie, w jakim system funkcjonuje obecnie, niemniej na bieżąco obserwowany będzie rozwój technologii poboru opłat stosowanych w innych krajach europejskich oraz analizowane będą ścieżki optymalizacji polskiego systemu z uwzględnieniem indywidualnych uwarunkowań i specyfiki Polski jako obszaru poboru opłat.

Z poważaniem

z upoważnienia

MINISTRA

INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA

Marek Chodkiewicz

Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Dotarły do mnie niepokojące informacje dotyczące działań Polskiej Spółki Gazownictwa, ich wpływu na kondycję spółki Gaz-System oraz sytuację jej pracowników.

Polska Spółka Gazownictwa oraz Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System podpisały w dniu 29 czerwca 2016 r. memorandum w sprawie oceny możliwości przejęcia obiektów systemowych. Wtedy też powstały nowe, dopasowane do sytuacji definicje elementów infrastruktury. W ich myśl każdy gazociąg przesyłowy może stać się dystrybucyjnym, natomiast żaden dystrybucyjny nie ma szansy stać się przesyłowym.

Na posiedzeniu zarządu spółki Gaz-System podjęto decyzję o powołaniu 2 zespołów projektowych. Pierwszy zajmie się projektem uporządkowania infrastruktury gazowej (w skrócie: PUIG), a drugi współpracą z Polską Spółką Gazownictwa w obszarze rozwoju. W trzeciej dekadzie lipca 2016 r. miało miejsce pierwsze spotkanie zespołu powołanego do realizacji projektu uporządkowania infrastruktury gazowej (PUIG), na którym omówiono historię, status i harmonogram projektu PUIG. Jego pierwszym etapem jest weryfikacja wytypowanych elementów infrastruktury przesyłowej spółki Gaz-System pod kątem ich ewentualnej sprzedaży Polskiej Spółce Gazownictwa. Tematem spotkania były także wątpliwości oraz niepokoje pracowników związane z projektem.

Harmonogram zakładał, iż etap analizy majątku Gaz-Systemu pod kątem przekazania do PSG potrwa od 1 sierpnia do 30 września 2016 r. Będą ją prowadzić przedstawiciele PSG wraz z pracownikami oddziałów Gaz-Systemu. Początek listopada to spotkanie zarządów operatora Gaz-System oraz Polskiej Spółki Gazownictwa dotyczące projektu uporządkowania infrastruktury gazowej w Polsce. Uczestniczyli w nim przedstawiciele merytorycznych zespołów roboczych pracujących przy projekcie. Na tymże spotkaniu prezes spółki Gaz-System, pan Tomasz Stępień, wystąpił z tezą, iż OGP Gaz-System chce zbyć wybrane elementy krajowej infrastruktury gazowej do PSG jako operatora dystrybucyjnego. Jednocześnie wygłoszono tezę, iż Gaz-System dąży do tego, aby zostać jedynym operatorem, wejść do polskiego systemu, co ma zagwarantować bezpieczeństwo energetyczne Polski. Spotkanie dotyczyło także tematów związanych z rozkładem czasowym działań oraz oceny ryzyka pojawiającego się podczas realizacji projektu.

30 listopada 2016 r. PSG oraz Gaz-System wykonały kolejny krok po podpisaniu memorandum, a mianowicie podpisały list intencyjny. W pierwszym etapie projektu PSG miałyby zakupić od Gaz-Systemu wybrane segmenty systemu przesyłowego oraz stacje gazowe. Transakcję zaplanowano na rok 2017. Treść listu, pozostając tajemnicą, wzbudza uzasadniony niepokój wśród członków załogi Gaz-Systemu, którzy z tą firmą związali swoje kariery oraz przyszłość swoich rodzin. List intencyjny zakłada zbycie na rzecz PSG około 770 km gazociągów oraz 102 stacji gazowych po cenie księgowej. Nie bez znaczenia pozostaje także otwarta kwestia co do sytuacji obsługujących powyższe elementy pracowników, dla których niejednokrotnie były to jedyne elementy do obsługi. Nikt nie wie, jaki jest cel sprzedawania gazociągów, często przygranicznych, oraz jakie ma to przynieść zyski. Spółka PSG posiada w swojej infrastrukturze gazociągi, które z powodu ciśnień i przepływów powinny przejść do Gaz-Systemu. W roku 2000, gdy powołano do życia Operatora Gazociągów Przesyłowych, dobrano odpowiednie gazociągi, a do obsługi gazociągów dobrano liczbę pracowników.

W związku z powyższym proszę Pana Ministra o udzielenie mi odpowiedzi na poniższe pytania.

1. Jaki jest cel sprzedaży gazociągów i stacji redukcyjno-pomiarowych Polskiej Spółce Gazowniczej? W roku 2000, powołując do życia spółkę Przesył, wybrano gazociągi i stacje redukcyjno-pomiarowe do świadczenia usługi przesyłu gazu i ten schemat dobrze się sprawdzał, o czym świadczą zyski spółki.

2. Dlaczego sprzedaż ma odbywać się po cenie księgowej, a nie rynkowej, skoro mówi się, że celem jest zwiększenie zysku?

3. Dlaczego sprzedaje się gazociągi przygraniczne, a tym samym osłabia się pozycję Gaz-Systemu w systemie przesyłowym Unii Europejskiej (liczy się pas ziemi zajęty przez gazociąg)?

4. Na jakiej zasadzie dokonano wyboru firmy, w stosunku do której ma nastąpić sprzedaż gazociągów (Polska Spółka Gazownicza), skoro na rynku polskim działa dużo firm gazowniczych?

5. Dlaczego PUIG (program uporządkowania infrastruktury gazowniczej) ma działać tylko w jedną stronę (Gaz-System przekazuje pewne elementy PSG, ale odwrotnie nic się nie dzieje)?

6. Dlaczego zysk spółki Gaz-System i dochody pracowników systematycznie spadają?

7. Czy sprzedaż majątku Gaz-Systemu spowoduje pogorszenie zysków spółki?

8. Dlaczego pozbawiono załogę Gaz-Systemu prawa do posiadania przedstawiciela w radzie nadzorczej spółki?

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Kleina

Stanowisko MINISTRA ENERGII

Warszawa, 23 listopada 2017 r.

Pan
Piotr Naimski
Sekretarz Stanu
Pełnomocnik Rządu
ds. Strategicznej
Infrastruktury Energetycznej

Szanowny Panie Ministrze,

uprzejmie informuję, że w dniu 20.11.2017 r. do Ministra Energii zostało skierowane Oświadczenie złożone przez Pana Senatora Kazimierza Kleinę podczas 49. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 10 listopada 2017 r., w sprawie działań Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. i Gaz-Systemu SA dotyczących realizacji Programu Uporządkowania Infrastruktury Gazowniczej (PUIG) w związku z podpisanym przez te Spółki w dniu 29 czerwca 2016 r. memorandum w sprawie oceny możliwości przejęcia obiektów systemowych oraz w dniu 30 listopada 2016 r. – listem intencyjnym, tj. działań w zakresie wytypowania, weryfikacji a następnie sprzedaży przez Gaz-System SA elementów krajowej infrastruktury gazowej na rzecz PSG Sp. z o.o.

Mając na uwadze treść Oświadczenia i zakres tematyczny postawionych przez Pana Senatora pytań dotyczących spółki Gaz-System SA oraz sprawowany przez Pana Ministra nadzór właścicielski nad spółką Gaz-System SA, w załączeniu przekazuję ww. Oświadczenie celem udzielenia odpowiedzi zgodnie z właściwością.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ENERGII
Michał Kurtyka
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
PEŁNOMICNIKA RZĄDU
DO SPRAW STRATEGICZNEJ
INFRASTRUKTURY ENERGETYCZNEJ**

Warszawa, 2 stycznia 2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Kleinę na 49. posiedzeniu Senatu w dniu 10 listopada 2017 r. skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego, w związku z wykonywaniem jako Pełnomocnik Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej na mocy art. 12a ust. 2 ustawy – Prawo energetyczne, uprawnień Skarbu Państwa z akcji w stosunku do Operatora Gazociągów Przesyłowych Gaz-System SA (dalej: Gaz-System SA) na podstawie informacji uzyskanych od ww. spółki uprzejmie przekazuję odpowiedzi na poruszone kwestie związane z projektem uporządkowania infrastruktury gazowej (dalej: PUIG).

Ad 1. Jaki jest cel sprzedaży gazociągów i stacji redukcyjno-pomiarowych Polskiej Spółce Gazowniczej?

Przedmiotem PUIG, po dokonaniu bardzo szczegółowych analiz, pozostały wyłącznie te elementy majątku Gaz-System SA, które ze względu na swoje parametry (przepustowość, ciśnienie), a także położenie i specyfikę odbiorców, nie stanowią infrastruktury przesyłowej, a tym samym nie pełnią strategicznej roli w krajowym systemie przesyłowym gazu. Zakres powyższego projektu wynikający z podpisanego przez Gaz-System SA i PSG Memorandum, obejmuje 770 km gazociągów (rozproszonych po terytorium całego kraju), stanowi ok. 7% całego potencjału gazociągów jakim dysponuje Gaz-System SA, a udział tej infrastruktury w wartości księgowej całego majątku Spółki nie przekracza 2,5%. Dla porównania, realizowane obecnie inwestycje w perspektywie 5 lat, oznaczają oddanie do użytkowania sieci przesyłowej o długości 1.600 km.

Celem przeniesienia praw do składników majątkowych stanowiących wydzielone segmenty sieci, jest eliminacja zbędnych kosztów związanych z eksploatacją i modernizacją infrastruktury niesłużącej w praktyce do przesyłu gazu. Zbycie tego majątku nie wpłynie na rentowność działalności spółki Gaz-System SA, a jedynie przesunie punkty rozliczeń z Polską Spółką Gazowniczą (dalej: PSG).

Ad 2. Dlaczego sprzedaż ma odbywać się po cenie księgowej, a nie rynkowej, skoro mówi się, że celem jest zwiększenie zysku?

Zbycie składników majątkowych objętych PUIG może być zrealizowane po przeprowadzeniu wyceny. W przypadku aktywów sprzedawanych wartość księgowa jest praktycznie wartością rynkową. Zarówno spółka sprzedająca jak i kupująca są regulowane przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki i obie nie mogą wykorzystywać majątku inaczej niż na cele akceptowane przez Prezesa URE oraz posługiwać się wartością inną niż zaakceptowana przez Prezesa URE. W chwili obecnej Prezes URE akceptuje w taryfie GAZ-SYSTEM jako Wartość Regulacyjną Aktywów (WRA) przesyłowych księgową wartość netto tychże aktywów.

Ad 3. Dlaczego sprzedaje się gazociągi przygraniczne, a tym samym osłabia pozycje Gaz-Systemu w systemie przesyłowym Unii Europejskiej (liczy się pas ziemi zajęty przez gazociąg)?

Wytypowane do sprzedaży gazociągi są rozproszone po terytorium całej Polski, Żaden nie ma znaczenia dla ruchu transgranicznego, a tym bardziej dla pozycji Gaz-System SA w Unii Europejskiej. Nie pełnią one też strategicznej roli w systemie przesyłowym.

Ad 4. Na jakiej zasadzie dokonano wyboru firmy, w stosunku do której ma nastąpić sprzedaż gazociągów (Polska Spółka Gazownicza), skoro na rynku polskim działa dużo firm gazowniczych?

Wytypowana do zbycia infrastruktura ma charakter dystrybucyjny i Polska Spółka Gazownictwa jako operator dystrybucyjny w trakcie naszej współpracy zasygnalizowała chęć nabycia od Gaz-System SA części gazociągów. PSG jako koncesjonowany operator systemu dystrybucyjnego, kontrolowany przez Skarb Państwa za pośrednictwem PGNiG SA jest jedynym podmiotem, któremu Gaz-System SA mógłby zbyć składniki majątkowe objęte PUIG.

Ad 5. Dlaczego PUIG (program uporządkowania infrastruktury gazowniczej) ma działać tylko w jedną stronę (Gaz-System przekazuje pewne elementy PSG, ale odwrotnie nic się nie dzieje)?

Założenia PUIG przewidywały również analizę możliwości zakupu od PSG niektórych elementów obecnej infrastruktury dystrybucyjnej, którą można by było wykorzystać do celów przesyłu gazu. Obie strony nie zidentyfikowały jednak infrastruktury o charakterze przesyłowym ani ze względu na skalę, ani jej lokalizację. Obecnie Gaz-System SA przede wszystkim inwestuje w nową infrastrukturę przesyłową, która powstaje w miejscach, gdzie jest lub będzie to niezbędne ze względu na kluczowe inwestycje, takie jak rozbudowa Terminalu LNG lub planowany podmorski gazociąg Baltic Pipe z Danii do Polski. Gaz-System SA koncentruje się również nad realizacją korytarza Północ – Południe rozprowadzającego gaz z tzw. bramy północnej oraz na czterech interkonektorach tj. połączeniach z systemami przesyłowymi Słowacji, Czech, Ukrainy i Litwy.

Ad 6. Dlaczego zyski spółki Gaz-System i dochody pracowników systematycznie spadają?

Projekt PUIG nie wszedł w fazę realizacji (nie nastąpiła sprzedaż infrastruktury) – nie ma zatem żadnego związku ani z dotychczasowym zyskiem Spółki, ani tym bardziej z dynamiką dochodów pracowników. Prowadzona polityka personalna Spółki zakłada stały, systematyczny, odpowiadający realiom rynkowym wzrost poziomu wynagrodzeń w Spółce. W zasadzie od początku funkcjonowania Spółki corocznie podpisywane jest z Przedstawicielami Zakładowych Organizacji Związkowych „porozumienie w sprawie wzrostu wynagrodzeń w Spółce...”.

Decyzje Zarządu Spółki czy porozumienia z przedstawicielami Zakładowych Organizacji Związkowych zawsze zmierzają do wypracowania najbardziej optymalnych i korzystnych dla obu stron rozwiązań.

Ad 7. Czy sprzedaż majątku Gaz-Systemu spowoduje pogorszenie zysków spółki?

Transakcja jest marginalna z punktu widzenia zysków Spółki Gaz-System SA. Zakres planowanego do zbycia majątku nie ma istotnego znaczenia dla skali działania Spółki. Jeśli majątek zostanie sprzedany to z Wartości Regulacyjnej Aktywów zniknie wartość księgową netto tego majątku i nie będzie on wynagradzany, co spowoduje nieznaczne obniżenie zysku brutto Spółki. Obniżeniu ulegną także koszty obsługi majątku – w konsekwencji także Taryfa Spółki, a więc koszty dla Klientów. Jednocześnie – co jest celem transakcji – Spółka nie obniżając wolumenu przesyłanego gazu, a obniżając koszty będzie w stanie obniżyć średnią stawkę przesyłową i stanie się dzięki temu bardziej konkurencyjna wobec swoich europejskich odpowiedników.

Ad 8. Dlaczego pozbawiono załogę Gaz-Systemu prawa do posiadania przedstawiciela w radzie nadzorczej spółki?

Model sprawowania nadzoru korporacyjnego w spółce Gaz-System SA z udziałem pracowniczego członka Rady Nadzorczej był odzwierciedleniem stanu, w którym Właściciel – Skarb Państwa częściowo ograniczając swoje uprawnienie nadzorcze dopuścił do udziału w tym procesie również stronę pracowniczą. Brak jest przepisu prawa, który kreowałby obowiązek w zakresie takiego ukształtowania modelu nadzoru na tą Spółką. Model ten zainspirowany został przepisami ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, która nie miała zastosowania w tym zakresie do Gaz-System SA.

Niezależnie od powyższego, z dniem 1 stycznia 2017 r., weszła w życie ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym (Dz. U. poz. 2259). Zaistniała konieczność realizacji założeń ustawy o zasadach i dostosowania dotychczasowego, obowiązującego w Gaz-System SA, modelu sprawowania nad-

zoru korporacyjnego, do nowego modelu realizacji uprawnień właścicielskich wprowadzonych przepisami ustawy o zasadach.

Jednocześnie Właściciel uznał, że wprowadzenie nowego modelu organizacji, przystającego do obowiązujących przepisów prawa nie uszczupli udziału strony pracowniczej w działalności zakładu pracy, który jest należycie zabezpieczony na poziomie przepisów prawa pracy, a w tym przepisów Kodeksu pracy, ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, ustawy z dnia 7 kwietnia 2006 r. o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji, czy wewnętrzzakładowych źródeł prawa pracy, zapewniając tym samym partycypację pracowników w działalności Gaz-System SA.

Z poważaniem

Piotr Naimski

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Z niepokojem przeczytałem stanowisko Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Oficerów i Marynarzy dotyczące sytuacji płacowej pracowników terenowej administracji morskiej. Wynika z niego, że pracownicy urzędów morskich i inspektoratów rybołówstwa morskiego nie są należycie wynagradzani za swoją pracę oraz byli pomijani przy okazji podwyżek wynagrodzeń dla pracowników administracji państwowej.

Urzędy morskie znajdują się w trakcie realizacji wielu ważnych przedsięwzięć inwestycyjnych bądź będą realizować je wkrótce. Do tego dodać należy nowe zadania z zakresu: realizacji konwencji MLC, inspekcji państwa portu i inspekcji państwa bandery, utrzymania należytego stanu wybrzeża morskiego, ochrony środowiska, zapewnienia bezpieczeństwa na torach wodnych i innych zadań, co wymaga zatrudnienia znacznej liczby wysoko wyspecjalizowanych pracowników, takich jak: piloci samolotów, nawigatorzy, mechanicy okrętowi, specjaliści z zakresu ochrony środowiska, inspektorzy nadzoru budowlanego, hydrotechnicy, specjaliści z zakresu ochrony wybrzeża, bezpieczeństwa żeglugi i inni. W wielu przypadkach są to kwalifikacje nie tylko wysoce specjalistyczne, ale, co bardzo ważne, trudno zastępowalne ze względu choćby na czas potrzebnej praktyki zawodowej do ich uzyskania. Dodatkowo w sektorze gospodarki morskiej pracownikom o takich kwalifikacjach oferuje się wynagrodzenie znacznie, nawet kilkukrotnie, wyższe niż otrzymywane przez nich w urzędach morskich. Niestety, ten napływ dodatkowych obowiązków nie wpłynął na wzrost funduszu płac. Średnia płaca nadal jest zaniżona w stosunku do średniej płacy w służbie cywilnej o mniej więcej 1 tysiąc zł (w zależności od średniej płacy w danej jednostce budżetowej). Obecnie najbardziej zaniżone wynagrodzenia mają pracownicy zatrudnieni na stanowiskach niekierowniczych, a dotyczy to około 85% liczby osób zatrudnionych w urzędach morskich, których średnie zasadnicze wynagrodzenie brutto wynosi mniej więcej 2 tysiące 600 zł, a więc jest to tylko 500 zł powyżej mającej obowiązywać od 2018 r. wysokości minimalnego wynagrodzenia.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, czy w ustawie budżetowej na rok 2018 planuje się uwzględnienie zwiększonych środków na wynagrodzenia dla pracowników urzędów morskich i okręgowych inspektoratów rybołówstwa morskiego w celu podniesienia obecnego średniego wynagrodzenia w tych zakładach. Jakie inne działania prowadzi ministerstwo, aby zatrzymać najbardziej doświadczonych pracowników terenowej administracji morskiej? Czy ministerstwo analizuje sytuację pracowników terenowej administracji morskiej oraz zmiany w strukturze ich zatrudnienia?

*Z wyrazami szacunku
Kazimierz Kleina*

Odpowiedź

Warszawa, 12 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Kazimierza Kleiny, złożone na 49. posiedzeniu Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r. w sprawie wynagrodzeń dla pracowników urzędów morskich i okręgowych inspektoratów rybołówstwa morskiego, niniejszym przedkładałam stosowne wyjaśnienia.

Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej stale monitoruje poziom wynagrodzeń i realizację planu zatrudnienia w poszczególnych Urzędach na podstawie sprawozdań i przeprowadzanych analiz.

Limit wynagrodzeń na poszczególne lata jest określany przez Ministra Finansów w wytycznych do projektu ustawy budżetowej. W latach 2009–2015 wynagrodzenia w administracji były „zamrożone” w związku z oszczędnościowym programem Rządu. Zgodnie z wytycznymi Ministra Finansów, w celu zabezpieczenia środków na podwyżki, w ustawie budżetowej na rok 2016 został uwzględniony 5% wzrost wynagrodzeń osobowych w stosunku do ustawy na 2015 r., natomiast w planie wynagrodzeń na 2017 r. uwzględniono wzrost na poziomie 1,3% w stosunku do ustawy budżetowej na 2016 r.

Na etapie wstępnego pozyskiwania informacji do projektu ustawy budżetowej na 2018 rok przez Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, po raz kolejny został poruszony problem niskich płac w administracji morskiej.

Zgodnie z *Założeniami projektu budżetu państwa na rok 2018* wynagrodzenia zostały ponownie „zamrożone” m.in. z uwagi na wysokie koszty rządowych programów społecznych. Zgodnie z pismem Ministra Rozwoju i Finansów w sprawie przekazania limitów wydatków dla części budżetowych, których dysponentem jest Minister Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej został określony w wysokości 100% w ujęciu nominalnym. To oznacza, że wynagrodzenia osobowe w projekcie ustawy budżetowej musiały zostać zaplanowane w wysokości nieprzekraczającej limitu wynagrodzeń osobowych wynikających z ustawy budżetowej na 2017 r.

Niezależnie od powyższego w piśmie skierowanym do Ministra Rozwoju i Finansów przekazującym projekt ustawy budżetowej na rok 2018, dla części 21 – Gospodarka morską zawnioskowano o dodatkową kwotę w ramach budżetu państwa w wysokości 21.973 tys. zł (kwota wynagrodzeń osobowych bez pochodnych), z przeznaczeniem na zwiększenie wynagrodzeń oraz wzrost zatrudnienia w Urzędach Morskich w Gdyni, Słupsku i Szczecinie oraz w Morskiej Służbie Poszukiwania i Ratownictwa. Jednocześnie została przedstawiona trudna sytuacja poszczególnych Urzędów związana z problemami w pozyskiwaniu i utrzymywaniu pracowników o odpowiednich kwalifikacjach. W dniu 25 sierpnia br. prośba została ponowiona w piśmie skierowanym do Pani Jolanty Rusiniak, Sekretarza Rady Ministrów.

W projekcie ustawy budżetowej na 2018 rok przekazany do Sejmu RP, zatwierdzonym przez Radę Ministrów w dniu 26 września 2017 r. zostały uwzględnione środki na wynagrodzenie na poziomie roku 2017.

W trakcie prac Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej została przygotowana poprawka do projektu ustawy budżetowej na rok 2018, która zakłada przesunięcie z części 81 – Rezerwa ogólna do części 21 – Gospodarka morską środków w kwocie 26.289 tys. zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia wraz z pochodnymi dla Urzędów Morskich (24.542 tys. zł) oraz Morskiej Służby Poszukiwania i Ratownictwa (1.747 tys. zł).

W odniesieniu do sytuacji płacowej w okręgowych inspektoratach rybołówstwa morskiego (OIRM), podzielam stanowisko dotyczące nienależytego wynagradzania

pracowników tych inspektoratów. Utrzymujący się od długiego czasu niski poziom wynagrodzeń w OIRM, zwłaszcza na stanowiskach inspektorskich, powoduje, że wyspecjalizowani i doświadczeni pracownicy odchodzą z pracy. Z tych samych względów obserwowane są trudności z pozyskaniem nowych pracowników o odpowiednich kwalifikacjach.

Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Finansów, w ustawie budżetowej na 2018 r. nie zaplanowano zwiększonych środków na wynagrodzenia dla pracowników okręgowych inspektoratów rybołówstwa morskiego. Jednakże informuję, że prowadzone są obecnie prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o rybołówstwie morskim, w ramach którego planowane jest utworzenie, w miejsce trzech okręgowych inspektoratów rybołówstwa morskiego, nowego organu – Głównego Inspektora Rybołówstwa Morskiego. W Ocenie Skutków Regulacji do przedmiotowego projektu wskazano jako skutek finansowy projektowanej ustawy kwotę 200 000 zł, którą planuje się przeznaczyć na wyrównanie wynagrodzeń pracowników poszczególnych okręgowych inspektoratów, którzy z dniem wejścia w życie projektowanej ustawy, staną się pracownikami nowego urzędu. W związku z powyższym, konieczne będzie uwzględnienie ww. kosztów w wydatkach budżetu państwa na 2018 r. i lata następne. Jednocześnie, w celu doraźnej poprawy sytuacji płacowej w OIRM, pracownikom tych jednostek przyznawane są dodatki zadaniowe związane z realizacją wzmoczonej kontroli stad ryb podlegających indywidualnym programom i inspekcjom, finansowane ze środków Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” na lata 2014–2020.

Z poważaniem

z upoważnienia

MINISTRA

Grzegorz Witkowski

Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Burmistrz miasta Łeby przekazał mi informację o potrzebie zmiany przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 marca 2009 r. w sprawie udzielania dotacji celowych dla jednostek samorządu terytorialnego na przebudowę, budowę lub remonty dróg powiatowych i gminnych, tak aby obowiązujące przepisy uwzględniły specyfikę tych gmin, które znajdują się na końcu ciągów komunikacyjnych, oraz gmin turystycznych. W dotychczasowych edycjach programu gmina miejska Łeba ze względu na ustanowione kryteria oceny wniosków i istniejące uwarunkowania znajdowała się na dalszych miejscach list rankingowych. W takiej sytuacji możliwości pozyskania środków z programu były dla gminy bardzo ograniczone. Udało się jednak uzyskać dotację na remont/przebudowę 2 dróg gminnych. Ze względu jednak na to, że środki pochodziły z oszczędności wynikających z wcześniej przeprowadzonych postępowań przetargowych w innych gminach, realizacja przedsięwzięć była dla Łeby wyzwaniem (realizacja pod koniec roku budżetowego).

W nowej perspektywie na lata 2016–2019 pojawiły się nowe kryteria, które jeszcze bardziej ograniczają możliwości uzyskania wsparcia z programu przez gminę miejską Łeba. Wziąwszy pod uwagę specyfikę miasta, jego rolę w promocji powiatu, regionu i kraju, a także związany z tym wysiłek władz gminy w celu utrzymania infrastruktury miasta dla obsługi znacznie zwiększającego się ruchu turystycznego w sezonie, można stwierdzić, że nowe kryteria dyskryminują gminę Łeba.

Odnosząc się do konkretnych zapisów rozporządzenia, burmistrz wskazał na §4 ust. 2 pkt 2, który nie uwzględnia specyfiki gminy znajdującej się na końcu drogi wojewódzkiej nr 214 Warlubie – Łeba. Oprócz fragmentu drogi wojewódzkiej nr 214 wszystkie pozostałe drogi na obszarze miasta są zaliczone do kategorii dróg gminnych. Z wyjątkiem zmodernizowanego wcześniej fragmentu drogi gminnej – ul. Nowościńskiej – nie są one powiązane bezpośrednio z drogami innej kategorii czy też drogami gminnymi na obszarze gminy sąsiadującej. Gmina miejska Łeba, pomimo że graniczy z 3 innymi gminami, połączona jest drogami publicznymi tylko z 1 gminą – Wicko. Trudno jest więc wykazać znaczenie sieciowości czy dostępności komunikacyjnej danej drogi na tle innych projektów zgłoszonych przez sąsiadujące samorządy. Wiele dróg gminnych położonych na obszarze miasta odgrywa istotną rolę jako drogi dojazdowe do obszarów prawnie chronionych (Stowiński Park Narodowy, rezerwat przyrody Mierzeja Sarbska), do portu morskiego Łeba, do terenów wojskowych mających znaczenie dla obronności kraju (stacja radiolokacyjna stanowiąca element Zautomatyzowanego Systemu Dowodzenia Marynarki Wojennej RP „ŁEBA-3”), do plaż i kąpielisk, do kompleksów ośrodków wypoczynkowych. Niestety te i inne uwarunkowania nie mają znaczenia wobec kryteriów przyjętych w rozporządzeniu.

Uwagi dotyczą również §4 ust. 1 pkt 4 oraz ust. 2 pkt 4 rozporządzenia, w których wprowadzono od br. kryterium dochodowości. W przypadku miejscowości turystycznych wskaźnik dochodowości odniesiony do stałych mieszkańców gminy nie oddaje rzeczywistej kondycji gminy. W okresie sezonu letniego gmina, która posiada około 4 tysięcy mieszkańców, musi obsłużyć jednorazowo powyżej 50 tysięcy mieszkańców. Wiąże się to z koniecznością odpowiedniej rozbudowy infrastruktury powyżej parametrów wymaganych dla małego miasta i utrzymania tej infrastruktury „w gotowości” w okresie poza sezonem. Korzyści z działalności sezonowej odnosi nie tylko budżet miasta, lecz także Skarb Państwa z tytułu wpływów podatkowych. Korzystają również m.in. gminy sąsiadujące, na których obszarze – w związku z bliskością miasta Łeby – rozwija się baza turystyczna. Miasto Łeba musi obsłużyć ten ruch turystyczny z „biedniejszych” gmin (w tym ruch samochodowy), najczęściej ponosząc tylko koszty bez istotnych wpływów z tego tytułu. W §4 ust. 2 pkt 6 rozporządzenia przyjęto nowe kryterium wyboru projektów – ryzyko wystąpienia wypadków drogowych. Odniesiono się jednak do

wskaźników na obszarze powiatu. Powierzchniowo gmina miejska Łeba zajmuje ok. 2% powierzchni powiatu, ale tylko od początku roku 2017 ok. 10% wypadków miało miejsce na obszarze miasta (powiat – 542, Łeba – 54). Zapewne część pozostałych zdarzeń na obszarze powiatu również miała związek z ruchem turystycznym kierującym się do Łeby. Przyjęte kryterium nie uwzględnia więc specyfiki miejscowości turystycznych, takich jak miasto Łeba. Wypadki drogowe, ale i inne niebezpieczne zdarzenia mające miejsce w trakcie sezonu (np. podtopienia i inne zdarzenia wymagające pomocy lekarskiej) wymagają szybkiego dotarcia służb ratunkowych. Wobec braku odpowiedniej infrastruktury wydłuża się czas dotarcia do poszkodowanych, jak również ich transportu do najbliższych placówek szpitalnych.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o odniesienie się do poruszonych kwestii oraz życzliwe rozpatrzenie problemu specyfiki miejscowości turystycznych w przyjętych przepisach.

Z wyrazami szacunku
Kazimierz Kleina

Odowiedź

Warszawa, 4 grudnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie Pana Senatora Kazimierza Kleiny z dnia 14 listopada 2017 r. (sygn. BPS/043-49-1329/17) dotyczące zmian w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 marca 2009 r. w sprawie udzielania dotacji celowych dla jednostek samorządu terytorialnego na przebudowę, budowę lub remonty dróg powiatowych i gminnych przedstawiam następujące informacje.

Zgodnie z art. 132 ust. 2 pkt 6 lit. a ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2016 poz. 1870 z późn. zm.) z budżetu państwa mogą być udzielane dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie kosztów realizacji inwestycji realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego jako zadania własne.

W związku z powyższymi zapisami w gestii Ministra Infrastruktury i Budownictwa na wsparcie zadań własnych jednostek samorządu terytorialnego na drogach gminnych i powiatowych pozostają środki w ramach Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016–2019. Jego celem jest poprawa bezpieczeństwa uczestników ruchu i efektywności sektora transportowego oraz zwiększenie dostępności transportowej przez tworzenie spójnej, zrównoważonej i przyjaznej użytkownikowi sieci drogowej w wymiarze lokalnym oraz wdrożenie standardów bezpieczeństwa ruchu drogowego eliminujących największe zagrożenia w ruchu drogowym.

Kryteria wyboru wniosków w ramach Programu określone są szczegółowo w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 27 marca 2009 r. w sprawie udzielania dotacji celowych dla jednostek samorządu terytorialnego na przebudowę, budowę lub remonty dróg powiatowych i gminnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 316 z późn. zm.):

- „kryterium techniczne” – znaczenie zadania dla infrastruktury drogowej w sposób gwarantujący podnoszenie poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego – skala ocen od 0 do 12 punktów;

- „kryterium sieciowe” – znaczenie zadania dla rozwoju spójnej sieci dróg publicznych na obszarze województwa oraz wpływ zadania na poprawę dostępności czasowej na obszarach o najwyższym wskaźniku peryferyjności czasowej – skala ocen od 0 do 7 punktów;
- „kryterium dostępności komunikacyjnej” – wpływ zadania na poprawę dostępności komunikacyjnej, w szczególności do instytucji publicznych i świadczących usługi publiczne (w szczególności w zakresie zdrowia), instytucji istotnych dla sprawnej realizacji zadań państwa o kluczowym znaczeniu dla bezpieczeństwa obywateli oraz do lokalnych ośrodków gospodarczych, dostępności komunikacyjnej na obszarach wiejskich oraz poprawę infrastruktury drogowej wykorzystywanej na potrzeby transportu zbiorowego – skala ocen od 0 do 10 punktów;
- „kryterium dochodowe” – poziom dochodów własnych wnioskodawcy, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, pomniejszony o wpłaty danej jednostki z przeznaczeniem na część równoważącą subwencji ogólnej, o których mowa odpowiednio w art. 29 i art. 30 przywołanej ustawy i powiększony o przysługujące danej jednostce samorządu terytorialnego części wyrównawcze i równoważące subwencji ogólnej w stosunku do średniego dochodu własnego (uwzględniającego sumę wpłat jednostek samorządu terytorialnego danego szczebla z przeznaczeniem na część równoważącą subwencji ogólnej i sumę przysługujących im części wyrównawczych i równoważących subwencji ogólnej) jednostek samorządu terytorialnego danego szczebla w danym województwie – skala ocen od 0 do 8 punktów;
- „kryterium kontynuacji ciągu” – kontynuację zadania – skala ocen od 0 do 2 punktów;
- „kryterium brd” – wpływ zadania na zmniejszenie ryzyka wystąpienia wypadku drogowego na obszarach o najwyższym poziomie wypadkowości – skala ocen od 0 do 3 punktów”.

Za realizację Programu, w tym wybór wniosków do dofinansowania odpowiada właściwy miejscowo wojewoda. Należy przy tym podkreślić, że z wyjątkiem kryterium 1 zapisy ww. rozporządzenia wskazują wyłącznie kierunki wsparcia, natomiast to w gestii wojewody spoczywa zastosowanie punktacji w pozostałych kryteriach w taki sposób, aby uwzględnić specyfikę województwa i wynikające z niej potrzeby.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka*skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

Szanowna Pani Premier!

W nawiązaniu do tragicznej nawałnicy, która przeszła nad Polską w nocy z 11 na 12 sierpnia 2017 r., Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego wystosował apel w sprawie działań na rzecz likwidacji jej skutków. Jak słusznie zauważono, istnieje konieczność udzielenia wsparcia mieszkańcom, ale też instytucjom, w celu przywrócenia dotychczasowych warunków bytu. W tym celu należy wykorzystać wszelkie możliwości w zakresie posiadanych kompetencji, aby w sposób systematyczny podejmować działania naprawcze i wypracować konkretne instrumenty.

Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego słusznie dostrzega możliwość aplikowania do Funduszu Solidarności Unii Europejskiej w celu pozyskania dodatkowego finansowania na rzecz likwidacji strat i zniszczeń na obszarach dotkniętych kataklizmem. Niezbędne jest jednak wsparcie, m.in. ze strony organów władzy państwowej. Szczegóły wystosowanego apelu z dnia 25 września 2017 r. znajdują się w załączniku do niniejszego oświadczenia.

Jestem przekonany, że należy zastosować wszelkie możliwe opcje, aby przywrócić normalne funkcjonowanie na terenach dotkniętych kataklizmem. Na chwilę obecną dostrzegam znaczny deficyt skonkretyzowanych instrumentów wsparcia, chociażby w formie spójnej informacji o możliwościach uzyskania pomocy ze strony państwa. Brakuje także organu, który odpowiadałby za koordynację prac w tym zakresie. Propozycję takiego przykładowego instrumentu, ale w skali województwa, zaproponowałem w swoim oświadczeniu z dnia 28 września 2017 r., skierowanym do ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Całkowicie popieram propozycje Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Zwracam się z prośbą o przedstawienie stanowiska w tej sprawie oraz uwzględnienie załączonego apelu w planowaniu działań naprawczych.

W załączeniu – apel Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

*Z poważaniem
Andrzej Kobiak*

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 12 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 14 listopada 2017 roku (sygn. BPS/043-49-1330/17), dotyczące oświadczenia Senatora RP Pana Andrzeja Kobiaka złożonego podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 roku, w sprawie *działań na rzecz likwidacji skutków nawałnicy, która przeszła nad Polską w nocy z 11 na 12 sierpnia 2017 roku*, przekazane przy piśmie Sekretarza Stanu Sekretarza do Spraw Parlamentarnych w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Grzegorza Schreiberera (sygn. DSP.INT.4813.40.2017) uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W dniu 25 października 2017 roku Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji podpisał wniosek do Komisji Europejskiej (KE) o wsparcie ze środków unijnego

Funduszu Solidarności dla trzech regionów najbardziej dotkniętych przez sierpniowe nawałnice, tj. regionu kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego oraz pomorskiego. Według wstępnych szacunków Polska może liczyć na wsparcie w wysokości około 35 mln zł.

Skalkulowana na potrzeby wniosku wysokość strat wynosi około 2,1 miliarda zł. Natomiast skalkulowany dla województw: kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego i pomorskiego próg, po którego przekroczeniu można ubiegać się o unijne wsparcie, wynosi około 1,5 miliarda zł. Jest to średnia ważona wartość 1,5% regionalnego dochodu narodowego brutto dla trzech wspomnianych województw. Znaczące przekroczenie wysokości progu poniesionych strat umożliwiło wystąpienie z wnioskiem o środki unijne. Przyjęcie wcześniej uzgodnionej z KE metodologii szacowania strat pozwoliło na przygotowanie rzetelnego wniosku o wsparcie.

Łączna wysokość strat wykazana przez wojewodów: kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego i pomorskiego wynosi ponad 980 mln zł. Natomiast zgodnie z wyliczeniami przekazanymi przez Dyрекcję Generalną Lasów Państwowych, straty w lasach wynoszą niemal 1 miliard 100 mln zł. Do tego dochodzą jeszcze straty m.in. w infrastrukturze energetycznej, co w sumie pozwoliło na oszacowanie strat w kwocie 2,1 mld zł.

Należy wskazać, że zgodnie z przepisami unijnymi dotyczącymi ww. funduszu, wniosek aplikacyjny należało przekazać do Brukseli w terminie do 12 tygodni od wystąpienia zdarzenia (nawałnic). Dokument taki został wystosowany w dniu 25 października 2017 roku. Wymieniony wniosek obejmuje zarówno informację o oszacowanych stratach, jak i poniesionych kosztach działań nadzwyczajnych, w tym tymczasowego wsparcia ze środków budżetu państwa. Dla zobrazowania skali zniszczeń częścią przedmiotowego wniosku jest dokumentacja kartograficzna oraz zdjęciowa.

Komisja Europejska w terminie do 6 tygodni od złożenia ww. wniosku potwierdzi jego prawidłowość, a w szczególności poprawność przyjętej przez Polskę metodologii kalkulacji strat. Następnie KE zaproponuje Parlamentowi Europejskiemu i Radzie podjęcie decyzji o udzieleniu wsparcia, rekomendując jednocześnie jej wysokość. Maksymalna wysokość wsparcia to 2,5% skalkulowanych strat. W tym przypadku decyzja o przyznaniu unijnych środków powinna zapaść w połowie 2018 roku.

Środki z Funduszu Solidarności będą mogły zostać wykorzystane m.in. na sfinansowanie przywrócenia funkcjonowania zniszczonej infrastruktury publicznej bądź też finansowania kosztów tymczasowego zakwaterowania osób poszkodowanych przez żywioł. Należy zaznaczyć, że reguły Funduszu Solidarności nie pozwalają na finansowanie (refinansowanie) strat podmiotów prywatnych oraz szkód podlegających ubezpieczeniu. W związku z tym unijna pomoc nie może być przeznaczona np. na odbudowę budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Jak wskazano powyżej oczekiwane wsparcie unijne z Funduszu Solidarności wynosi około 35 mln zł. Dla porównania wysokość corocznie uchwalanej przez Sejm RP rezerwy na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych wynosi około miliard złotych. Nie brakuje zatem środków finansowych na odbudowę zniszczonych domostw i budynków gospodarczych oraz na wypłatę zasiłków dla osób i rodzin poszkodowanych przez żywioł. Na kontach gmin znajdują się pieniądze przekazane przez Rząd w wysokości, o jaką wnioskowały samorzady. Dla przykładu na usuwanie skutków zdarzeń klęskowych w 2017 roku wydano z budżetu państwa (według stanu na dzień 30 listopada 2017 roku) 136,645 mln zł, z tego około 125 mln zł na usuwanie skutków nawałnic, które przeszły w sierpniu 2017 roku. Ponad 119 mln zł z powyższej kwoty przeznaczono dla województw: kujawsko-pomorskiego, pomorskiego oraz wielkopolskiego.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów,
ministra kultury i dziedzictwa narodowego Piotra Glińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W myśl zapisów art. 4 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (DzU z 2003 r. nr 162 poz. 1568) ochrona zabytków polega w szczególności na podejmowaniu przez organy administracji publicznej działań mających na celu m.in. „zapobieganie zagrożeniom mogącym spowodować uszczerbek dla wartości zabytków” oraz „kontrolę stanu zachowania i przeznaczenia zabytków”. Ponadto, zgodnie z art. 28 tejże ustawy, właściciel lub posiadacz zabytku zobowiązany jest do niezwłocznego zawiadomienia wojewódzkiego konserwatora zabytków m.in. o uszkodzeniu i zniszczeniu zabytku, jak również zagrożeniu dla zabytku niezwłocznie po powzięciu wiadomości o wystąpieniu zagrożenia.

W związku z powyższym proszę o odpowiedź na pytanie: w jaki sposób organy administracji publicznej zapewniają realne wsparcie i pomoc dla właścicieli zabytków wpisanych do rejestru zabytków, a zniszczonych w wyniku nawałnicy, która przeszła nad Polską w nocy z 11 na 12 sierpnia br.?

Przykładowo: jaką pomoc może otrzymać właściciel gospodarstwa w gminie Czersk (Bory Tucholskie), na terenie którego znajduje się zabytkowy dworek i park? O zniszczeniu zabytku i zagrożeniu dalszym uszczerbkiem poinformowano w pisemnej prośbie lokalne władze, a przede wszystkim konserwatora zabytków. Żaden z apeli nie uzyskał odpowiedzi.

Proszę o przedstawienie stanowiska ministerstwa w przedmiotowej sprawie. W jakim zakresie właściciele zniszczonych zabytków mogą uzyskać wsparcie od organów władzy państwowej, szczególnie że ustawa nakłada na państwo obowiązki ich ochrony i zapobiegania ich zniszczeniom?

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

Odpowiedź

Warszawa, 21 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pytanie zawarte w oświadczeniu Pana Posła Andrzeja Kobiaka złożonym podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 roku w sprawie wsparcia właścicieli zabytków wpisanych do rejestru zabytków uszkodzonych w wyniku nawałnicy, jaka przeszła nad Polską w nocy z 11 na 12 sierpnia br., uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Nawałnica, która przeszła nad Polską w nocy z 11 na 12 sierpnia br., wyrządziła ogromne szkody, w tym również w obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków. Dotyczyły one przede wszystkim połamanych drzew w zabytkowych parkach oraz w mniejszym stopniu uszkodzeń zabytkowych budynków i nagrobków. W województwach najdotkliwiej dotkniętych nawałnicą koszty usunięcia dokonanych zniszczeń oszacowano na kwotę powyżej 10 milionów złotych.

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego nie dysponował środkami finansowymi, które mogłyby być w roku 2017 przeznaczone na usuwanie skutków nawałnicy. Takimi środkami w zasadzie nie dysponowali również wojewódzcy konserwatorzy zabytków.

Jednak właściciele zniszczonych przez nawałnicę zabytków wpisanych do rejestru zabytków mogą liczyć na uzyskanie środków finansowych przeznaczonych na likwidację szkód spowodowanych nawałnicą w ramach dotacji udzielanych przez organy ochrony zabytków w roku 2018. Wprawdzie termin składania wniosków o dotacje udzielane przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego już upłynął w dniu 31 października br., ale jest jeszcze możliwe składanie tego rodzaju wniosków do wojewódzkich konserwatorów zabytków. Zgodnie z przepisem §5 ust. 1 pkt 1 lit. a i c rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 16 sierpnia 2017 r. w sprawie dotacji celowej na prace konserwatorskie lub restauratorskie przy zabytku wpisanym na Listę Skarbów Dziedzictwa oraz prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków (Dz. U. poz. 1674) można je składać jeszcze do dnia 31 marca 2018 r.

Podkreślić należy, że dotacja udzielana w 2018 r. może obejmować także działania już wykonane w roku 2017, jednak tylko wtedy, gdy zostały wykonane wszystkie działania objęte wydanym przez wojewódzkiego konserwatora zabytków pozwoleniem.

Działania te muszą się ponadto mieścić w katalogu działań, na które, zgodnie z art. 77 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2017 r. poz. 2187) dotacja może być udzielona. Katalog ten obejmuje następujące działania:

- 1) sporządzenie ekspertyz technicznych i konserwatorskich;
- 2) przeprowadzenie badań konserwatorskich lub architektonicznych;
- 3) wykonanie dokumentacji konserwatorskiej;
- 4) opracowanie programu prac konserwatorskich i restauratorskich;
- 5) wykonanie projektu budowlanego zgodnie z przepisami Prawa budowlanego;
- 6) sporządzenie projektu odtworzenia kompozycji wnętrza;
- 7) zabezpieczenie, zachowanie i utrwalenie substancji zabytku;
- 8) stabilizację konstrukcyjną części składowych zabytku lub ich odtworzenie w zakresie niezbędnym dla zachowania tego zabytku;
- 9) odnowienie lub uzupełnienie tynków i okładzin architektonicznych albo ich całkowite odtworzenie, z uwzględnieniem charakterystycznej dla tego zabytku kolorystyki;
- 10) odtworzenie zniszczonej przynależności zabytku, jeżeli odtworzenie to nie przekracza 50% oryginalnej substancji tej przynależności;
- 11) odnowienie lub całkowite odtworzenie okien, w tym ościeżnic i okiennic, zewnętrznych drzwi i drzwi, więźby dachowej, pokrycia dachowego, rynien i rur spustowych;
- 12) modernizację instalacji elektrycznej w zabytkach drewnianych lub w zabytkach, które posiadają oryginalne, wykonane z drewna części składowe i przynależności;
- 13) wykonanie izolacji przeciwwilgociowej;
- 14) uzupełnianie narysów ziemnych dzieł architektury obronnej oraz zabytków archeologicznych nieruchomych o własnych formach krajobrazowych;
- 15) działania zmierzające do wyeksponowania istniejących, oryginalnych elementów zabytkowego układu parku lub ogrodu;
- 16) zakup materiałów konserwatorskich i budowlanych, niezbędnych do wykonania prac i robót przy zabytku wpisanym do rejestru, o których mowa w pkt 7–15;
- 17) zakup i montaż instalacji przeciwwłamaniowej oraz przeciwpożarowej i odgromowej.

Z poważaniem

Piotr Gliński

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

W myśl zapisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (DzU z 2012 r. poz. 1137, z późn. zm.) i rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie wzoru oraz trybu wydawania i zwrotu kart parkingowych (DzU z 2016 r. poz. 1438) oraz z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie wysokości opłaty za wydawanie karty parkingowej oraz warunków dystrybucji blankietów, kart parkingowych (DzU z 2014 r. poz. 843) osobie niepełnosprawnej w ruchu drogowym przysługuje szereg uprawnień. Jednym z nich jest karta parkingowa, która uprawnia te osoby do parkowania na miejscach specjalnie wydzielonych oraz przeznaczonych dla tych osób oraz na miejscach wyznaczonych w strefie płatnego parkowania. Co więcej, zgodnie z zaleceniem Rady UE nr 98/376/EC z 4 czerwca 1998 r. w sprawie karty parkingowej dla osób niepełnosprawnych jej posiadacz ma możliwość korzystania z wyznaczonych miejsc parkingowych na terenie każdego kraju Unii Europejskiej.

Zwracam się z następującą wątpliwością, która dotyczy niektórych miast w Polsce. Czy jest możliwość, aby było tak, że tylko mieszkańiec określonego miasta (osoba niepełnosprawna) może korzystać z miejsc wyznaczonych w strefie płatnego parkowania na terenie tego miasta? Wynika z tego, że wspomniane uprawnienie nie obejmuje osób niepełnosprawnych spoza miasta. Okazuje się, że w niektórych miastach w Polsce bezpłatne parkowanie w płatnej strefie dotyczy jedynie niepełnosprawnych mieszkańców. Czy decyzyjność w tym zakresie pozostaje w zakresie samorządów?

Proszę o odniesienie się do powyższej sprawy.

Z poważaniem
Andrzej Kobiak

Odpowiedź

Warszawa, 6 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Andrzeja Kobiaka złożone podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 roku, w sprawie *korzystania z miejsc wyznaczonych w strefie płatnego parkowania tylko przez osoby niepełnosprawne zamieszkujące dane miasto*, przekazanego przy piśmie Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (sygn. BPS/043-49-1332/17), uprzejmie przedstawiam co następuje.

Na wstępie należy wskazać, że kwestie związane z uprawnieniami do korzystania z miejsc wyznaczonych do parkowania dla osób niepełnosprawnych regulowane są przepisami ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – *Prawo o ruchu drogowym* (Dz. U. z 2017 r. poz. 1260, z późn. zm.) oraz ustawy z dnia 21 marca 1985 r. *o drogach publicznych* (Dz. U. z 2017 r. poz. 2222), które pozostają w kompetencjach ministra właściwego do spraw transportu.

Na marginesie należy zaznaczyć, że zgodnie z ustawą – *Prawo o ruchu drogowym* kartę parkingową osobie niepełnosprawnej wydaje przewodniczący powiatowego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności (art. 8 ust. 4). Natomiast szczegółowy tryb wydawania kart reguluje rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 czerwca 2014 r. *w sprawie wzoru oraz trybu wydawania i zwrotu kart parkingowych* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1438).

Z kolei ustawa *o drogach publicznych* (art. 12a ust. 1) stanowi, że organ właściwy do zarządzania ruchem na drogach, wyznaczając miejsca przeznaczone na postój pojazdów, wskazuje stanowiska postojowe dla pojazdów zaopatrzonych w kartę parkingową. Zasady korzystania z miejsc postojowych w strefach płatnego parkowania ustalane są w drodze uchwały rady gminy (miasta).

Warto zauważyć, że *Konstytucja RP* przyznała jednostkom samorządu terytorialnego – jako odrębnym podmiotom publicznym – przymiot samodzielności w wykonywaniu ich zadań, podlegający ochronie sądowej. Samorząd terytorialny uczestniczy w sprawowaniu władzy publicznej, a przysługującą mu w ramach ustaw, istotną część zadań publicznych wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Oznacza to, że w granicach prawa jednostka samorządu terytorialnego samodzielnie realizuje poszczególne funkcje w oparciu o zastrzeżone dla jej organów kompetencje.

Zasady i sposób wykonywania zadań przez samorządy unormowane są na ogół w odrębnych aktach prawnych.

Z poważaniem

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Sebastian Chwałek
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Kobiaka

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Niedawno zakończony ogólnopolski protest głodowy lekarzy rezydentów uwypuklił problem niskiego poziomu finansowania sektora opieki zdrowotnej. Postulaty młodych lekarzy, pomimo że słuszne, przez dłuższy czas spotykały się z lekceważącą postawą rządu. Nie jest to jednak odosobniony problem jednej grupy zawodowej. Pielęgniarki od wielu miesięcy zwracają uwagę na zbyt niską płacę minimalną i pozorne podwyżki. Powszechnie panujące nastroje, właśnie w tych grupach zawodowych, sugerują konieczność wprowadzania diametralnych zmian i zwiększenia nakładów na służbę zdrowia.

Zgodnie z najnowszym rozporządzeniem z dnia 31 października 2017 r. (z mocą obowiązującą od 1 lipca 2017 r.) rezydenci otrzymają podwyżki. Proces ten będzie jednak dość mocno rozłożony w czasie, co nie oznacza ustabilizowania sytuacji. W tak istotnej kwestii oczekiwanie na wyższe finansowanie i pensje aż do 2025 r. może niekorzystnie wpływać na jakość ochrony zdrowia w Polsce i zaostrzać niezadowolenie tej grupy zawodowej. Stopniowo wdrażane podwyżki nie rozwiązują problemu rezydentów, którzy nie pracują w wymiarze normalnego etatu, ale niejednokrotnie spędzają w pracy ok. 300 godzin miesięcznie. Fakt, że rezydenci dobrowolnie zrzekli się prawa do odpoczynku (klauzula opt-out), nie powinien stanowić argumentu za rozwiązaniem ze zbyt małą liczbą lekarzy i tak niskim finansowaniem.

Należy podkreślić, że polska służba zdrowia dysponuje wysoko wykwalifikowaną kadrą, bez której żaden szpital nie może poprawnie funkcjonować. Sytuacje, które mają miejsce, znacząco wpływają na jakość ochrony zdrowia pacjentów. Planowane modernizacje w sektorze ochrony zdrowia są konieczne i powinny być natychmiastowe. Przeprowadzanie reform w perspektywie nawet do 2025 r. nie rozwiąże problemów lekarzy rezydentów oraz pielęgniarek, którzy ratują zdrowie i życie pacjentów. Wsparcie tego określonego sektora powinno być wdrażane priorytetowo.

*Z poważaniem
Andrzej Kobiak*

Odpowiedź

Warszawa, 28.11.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana senatora Andrzeja Kobiaka złożone podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r., przesłane przy piśmie BPS/043-49-1333/17 z dnia 14 listopada 2017 r., uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Rada Ministrów nie może podejmować działań na rzecz podwyższenia poziomu wydatków publicznych na ochronę zdrowia w oderwaniu od sytuacji finansów publicznych i ewentualnych zagrożeń dla ich stabilności. Stąd też rząd nie mógł i nie może zaakceptować postulatu podniesienia wysokości finansowania ochrony zdrowia

do poziomu 6,8 proc. produktu krajowego brutto w 2021 r., a więc w ciągu zaledwie 3 lat aż o ok. 45 proc.

W kontekście aktualnej sytuacji budżetowej, mając na uwadze konieczność zachowania równowagi finansów publicznych, za optymalne należy uznać wielkości zapisane w przyjętej przez Sejm RP w dniu 24 listopada br. – a obecnie czekającej na rozpatrzenie przez Senat RP – ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Zgodnie z tą regulacją, począwszy od roku 2025 na finansowanie ochrony zdrowia przeznaczać się będzie corocznie środki finansowe w wysokości nie niższej niż 6 proc. produktu krajowego brutto ustalanego w oparciu o wartość określoną na podstawie obwieszczenia Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie art. 5 ustawy z dnia 26 października 2000 r. o sposobie obliczania wartości rocznego produktu krajowego brutto (Dz. U. poz. 1188 oraz z 2009 r. poz. 817), która w trakcie danego roku może zostać skorygowana. W okresie przejściowym, tj. w latach 2018–2024, wielkość środków finansowych przeznaczonych na finansowanie ochrony zdrowia nie może być mniejsza niż:

- 4,67% produktu krajowego brutto w 2018 r.;
- 4,86% produktu krajowego brutto w 2019 r.;
- 5,03% produktu krajowego brutto w 2020 r.;
- 5,22% produktu krajowego brutto w 2021 r.;
- 5,41% produktu krajowego brutto w 2022 r.;
- 5,60% produktu krajowego brutto w 2023 r.;
- 5,80% produktu krajowego brutto w 2024 r.

Minister Zdrowia jest przekonany, że wzrost finansowania nie może być jedynym środkiem naprawy systemu ochrony zdrowia. Wzrostowi wydatków publicznych musi bowiem towarzyszyć konsekwentne wprowadzanie zmian systemowych, np. w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej, jak też leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego. Dopiero takie wielopłaszczyznowe działania mogą przynieść skumulowane pozytywne efekty w postaci poprawy dostępu pacjentów do świadczeń zdrowotnych przy jednoczesnym wzroście poziomu satysfakcji wszystkich pracowników medycznych z wykonywanej pracy.

Odnosząc się do kwestii poziomu uposażeń lekarzy rezydentów, uprzejmie informuję, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 27 października br., w przypadku lekarzy, którzy są obecnie w trakcie specjalizacji w ramach rezydentury, stawki miesięcznych wynagrodzeń zasadniczych brutto kształtują się następująco:

- dziedzina zwykła do 2 lat odbywania specjalizacji w trybie rezydentury – 3570 zł (podwyżka 400 zł),
- dziedzina zwykła po 2 latach odbywania specjalizacji w trybie rezydentury – 3891 zł (podwyżka 433 zł),
- dziedzina priorytetowa (15 dziedzin) do 2 lat odbywania specjalizacji w trybie rezydentury – 4070 zł (podwyżka 468 zł),
- dziedzina priorytetowa (15 dziedzin) po 2 latach odbywania specjalizacji w trybie rezydentury – 4391 zł (podwyżka 501 zł).

Dodatkowo, w przypadku lekarzy, którzy dopiero przystąpią do odbywania specjalizacji w ramach rezydentury w dziedzinach uznanych za szczególnie deficytowe, stawki miesięcznych wynagrodzeń zasadniczych brutto kształtować się będą następująco:

- dziedzina priorytetowa (20 dziedzin) do 2 lat odbywania specjalizacji w trybie rezydentury – 4770 zł (podwyżka od 1168 zł w dotychczasowych 15 dziedzinach uznanych za priorytetowe oraz 1600 zł w dodanych 5 dziedzinach medycyny: choroby wewnętrzne, chirurgia ogólna, psychiatria, kardiologia dziecięca, ortodoncja),
- dziedzina priorytetowa (20 dziedzin) po 2 latach odbywania specjalizacji w trybie rezydentury (w latach 2017–2018 nie będzie jeszcze takich osób) w 2019 roku – 5297 zł.

Dla wzmocnienia efektów oddziaływania na decyzje lekarzy dotyczące wyboru odbywanej specjalizacji, widząc potrzebę zwiększenia zainteresowania wyborem specjalizacji z kręgu deficytowych dziedzin medycyny mających szczególne znaczenie dla

bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli, Minister Zdrowia zdecydował przy tym, że lekarze kwalifikowani na rezydenturę w dziedzinach: chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne, kardiologia dziecięca, ortodoncja, psychiatria oraz w 15 dziedzinach uznanych dotychczasowo za priorytetowe, otrzymają wynagrodzenia zasadnicze wyższe o 1200 zł niż ustalone dla lekarza odbywającego specjalizację w zwykłej dziedzinie medycyny przy zastosowaniu opisanego powyżej mechanizmu. Tak podwyższone wynagrodzenie zasadnicze przysługuje dla lekarzy i lekarzy dentystów we wskazanych 20 dziedzinach medycyny zakwalifikowanych do odbywania specjalizacji w trybie rezydentury, począwszy od bieżącego postępowania kwalifikacyjnego, które rozpoczęło się 1 października 2017 r. Zachęcenie lekarzy do odbycia szkolenia specjalizacyjnego w wyżej wskazanych dziedzinach medycyny jest konieczne ze względu na wysokie zapotrzebowanie na specjalistów w tych dziedzinach sygnalizowane Ministrowi Zdrowia zarówno przez konsultantów krajowych, jak i przez wojewodów. Wprowadzenie dodatkowej motywacji finansowej do podjęcia wybranych specjalizacji jest szczególnie istotne w aktualnej sytuacji epidemiologicznej i demograficznej, tj. przy istnieniu ewidentnych zagrożeń dla zdrowia i życia mieszkańców Rzeczypospolitej Polskiej i postępującym starzeniu się naszego społeczeństwa. Szczególne traktowanie ww. dziedzin medycyny jest niezbędne dla zaspokojenia potrzeb społeczeństwa w zakresie realizacji podstawowych świadczeń zdrowotnych i zwiększenia dostępności do kompleksowej opieki jak również dla zapobieżenia dramatycznemu starzeniu się kadry specjalistów w tych dziedzinach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Józefa Szczurek-Żelazko

Oświadczenie senatora Stanisława Koguta

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

22 czerwca br. zwróciłem się do Pana Ministra z prośbą o informację na temat realizacji ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia. Odpowiedź udzielona w Pana imieniu 1 lipca br. jest bardzo ogólnikowa.

Zwracam się więc o jej uściślenie, a szczególnie o dane liczbowe odnoszące się do działań resortu związanych z realizacją tej ustawy.

Stanisław Kogut

Odpowiedź

Warszawa, 20 grudnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Odpowiadając na oświadczenie, złożone przez senatora Stanisława Koguta podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r., znak BPS/043-49-1334/17 w nawiązaniu do odpowiedzi resortu na oświadczenie Senatora złożone podczas 43. posiedzenia Senatu RP w dniu 22 czerwca 2017 r., dotyczące uściślenia działań resortu związanych z realizacją ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia, uprzejmie informuję co następuje.

Dla inwestycji na drogach krajowych dla której nie ma finansowania z Krajowego Funduszu Drogowego (dalej KFD), a która znajduje się w Programie Budowy Dróg Krajowych, w szczególności i wymaga pilnej realizacji, resort może rozważać scenariusz wdrożenia jej przy wykorzystaniu drogowej spółki specjalnego przeznaczenia.

Pierwotnie drogowe spółki specjalnego przeznaczenia miały uzyskiwać finansowanie zadań w 100% z Krajowego Funduszu Drogowego. Kluczowym aspektem, który powstrzymał projekty tworzenia dssp była kwestia uzyskania potwierdzenia dopuszczalnej pomocy publicznej, której notyfikacja do KE powinna nastąpić zgłoszenia przed utworzeniem spółki.

Po uchwaleniu ustawy w 2007 roku prowadzone były pierwsze zaawansowane prace nad projektem powołania drogowej spółki specjalnego przeznaczenia dla realizacji obwodnicy Warszawy, która posiadała roboczą nazwę Drogowa Spółka Specjalnego Przeznaczenia „Warszawski Węzeł Drogowy”. Prace zostały przerwane na etapie przygotowywania ww. notyfikacji w związku ze stanowiskiem Urzędu Zamówień Publicznych z kwietnia 2007 roku, który uzgadniając notyfikację dopuszczalnej pomocy publicznej wskazał wątpliwość prawną na podstawie wstępnego orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w sprawie C-12/07 *Autsotrade dei Fiori et AISCAT* w związku z przypadkiem spółki włoskiej, w której włoski skarbowi państwa posiadał 100% udziałów i powierzył jej realizację zadania budowlanego. W przypadku drogowych spółek specjalnego przeznaczenia ww. przypadek przekładał się na kluczową wątpliwość, tj. czy powierzenie na podstawie ustawy i zawieranej ze spółką umowy określającej zakres i warunki przygotowania lub realizacji przedsięwzięcia drogowego jest zgodne z prawem wspólnotowym, tj. w szczególności z zasadami dotyczącymi konkurencji i wspólnego rynku z uwagi na brak procedury przetargowej.

W związku z tym, że zagadnienie prawne nie zostało w rozsądnym czasie rozstrzygnięte, a inwestycja była priorytetowa dla funkcjonowania warszawskiego węzła drogowego, zadanie zostało powierzone Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad (dalej GDDKiA) do realizacji w sposób tradycyjny.

Powyższa kwestia była również przyczyną zaprzestania w 2007 roku przygotowań do utworzenia innych drogowych spółek specjalnego przeznaczenia w szczególności realizujących: drogę ekspresową S3, drogę ekspresową S19, autostradę A1 (na niekoncesyjnych odcinkach) oraz autostradę A4 – Wschód (realizacja budowy na wschód od Krakowa i powierzenie jej systemu opłat na całym przebiegu niekoncesyjnym Autostrady A4).

Dopiero w 2008 roku wątpliwość prawna została wyjaśniona pozytywnie, co pozwoliło resortowi transportu powrócić do przygotowania zadań na drogach krajowych ścieżką powierzenia przygotowania, budowy i utrzymania drogowym spółkom specjalnego przeznaczenia, co dotyczyło projektów: ww. Warszawskiego Węzła Drogowego, przygotowania i wdrożenia elektronicznych opłat oraz budowy drogi ekspresowej S8 na odcinku Wrocław – Białystok. Z uwagi na to, że istotna część drogi ekspresowej S-8 w grudniu 2008 roku była już w fazie przetargowej lub realizacji przez GDDKiA, skorygowany został zakres przygotowania i budowy drogi ekspresowej do odcinka Syków-Łódź tzn. odcinka najslabiej przygotowanego do realizacji.

Projekty dotyczące Warszawskiego Węzła Drogowego oraz drogi ekspresowej S8 posiadały wysoki stopień przygotowania (była akceptacja innych resortów, przygotowano w szczególności w IV kwartale 2008 r. dokumenty założycielskie, akt powołania, kandydatów na władze spółki), jednakże powyższe zbiegło się z wybuchem światowego kryzysu finansowego w 2008 roku, którego skala i zakres trudny był do przewidzenia. Z uwagi na powyższe ryzyko projekty zostały wstrzymane bez powołania spółek i przekazane do realizacji GDDKiA.

Trudności na rynkach finansowych skutkowały określonymi wyzwaniem i ograniczeniami w finansowaniu wydatków budżetowych, co przekładało się na cięcia wydatków na inwestycje infrastrukturalne z uwagi na pogorszenie warunków zaciągania długu na trudnych rynkach finansowych przy jednoczesnym nadmiernym pogłębianiu się deficytu budżetowego.

W związku z ograniczaniem deficytu finansów publicznych pierwotny mechanizm finansowania zakładany w projektach drogowych spółek specjalnego przeznaczenia przestał być akceptowalny. EUROSTAT w zakresie klasyfikacji takiego projektu zaliczyłby go do długu finansów publicznych.

Jedynym projektem, który pozostał i był analizowany w tym czasie była spółka do poboru opłat za przejazd po drogach krajowych, której głównym zadaniem miało być stworzenie systemu elektronicznych opłat, tj. poboru opłat za przejazd po sieci dróg krajowych zarządzanych przez GDDKiA od samochodów o dmc powyżej 3,5 t. Projekt posiadał wysoki priorytet, bowiem jego realizacja pozwoliłaby na istotne zwiększenie przychodów KFD. W związku z tym, że spółka zlecałaby na zasadzie przetargowej projektowanie, wdrożenie i użytkowanie systemu elektronicznych opłat i pełniłaby wyłącznie rolę nadzorującego wykonawcę, koncepcja nie tworzyła właściwej wartości dodanej względem tego zadania realizowanego w ten sam sposób przez GDDKiA i dlatego temu organowi ostatecznie powierzono realizację powyższego zadania.

W 2010 roku resort analizował możliwość realizacji projektu budowy drogi ekspresowej S19 tzw. Via Carpatii przez drogową spółkę specjalnego przeznaczenia. Spółka miała otrzymywać wynagrodzenie prowizyjne zróżnicowane od wartości nadzorowanych prac (od 0,7% do 3,5%), które pokrywałyby jej wydatki, w tym jej funkcjonowanie. Przy takim mechanizmie wynagradzania Główny Urząd Statystyczny uznał, że taki projekt zostałby w całości zaliczony przez Eurostat do deficytu finansów publicznych, na co nie było zgody resortu finansów. Projekt drogowej spółki S19 został zakończony na tym etapie bowiem inne metody wynagradzania nie dawały szansy na jego wykonalność lub obciążałyby deficyt publiczny.

W związku z tym resort transportu przeformułował podejście do roli jaką miały pełnić drogowe spółki specjalnego przeznaczenia by wykorzystać zdolność drogowych spółek do zaciągania długu na własny rachunek i koszt.

Drogowe spółki specjalnego przeznaczenia, jako podmioty posiadające osobowość prawną posiadają zdolność do zaciągania zobowiązań, co daje im możliwość pozyskiwania środków na realizację zadań na rynkach finansowych.

Eurostat standardowo każdą spółkę, gdzie udział skarbu państwa wynosi 100% kwalifikuje wstępnie jako potencjalnie tę, która będzie powiększać deficyt finansów publicznych.

Także zaciągnięcie długu bezpośrednio przez spółkę może skutkować pogłębieniem deficytu finansów publicznych. Jednakże faktycznie o zakwalifikowaniu jej do deficytu finansów publicznych decyduje notyfikacja, która analizowana jest przez Eurostat pod kątem: na ile spółka działa jak podmiot komercyjny, tj. działa dla zysku, a na ile władze spółki wybrane w konkurencyjnych konkursach samodzielnie podejmują decyzje ekonomiczne.

Kwestia zaliczania projektu do deficytu finansów publicznych miała istotne znaczenie, bowiem analizy toczyły się w okresie, gdy od 2009 roku Polska objęta była procedurą nadmiernego deficytu, która została zdjęta dopiero w 2015 roku.

W związku z powyższym projekty dla drogowych spółek specjalnego przeznaczenia wymagały znalezienia odcinków dróg, na których możliwe byłoby zastosowanie wynagrodzenia opartego na mechanizmie opłat rzeczywistych, tj. pobierane opłaty stanowiłyby przychód spółki, z którego finansowana byłaby spłata zaciągniętych zobowiązań na budowę, bieżącą eksploatację i utrzymanie oraz koszty operacyjne i finansowe spółki.

Dopiero w 2013 roku Eurostat potwierdził warunki, jakie spełniać musi spółka, aby nie była zaliczana do deficytu finansów publicznych, co pozwoliło na powrót do koncepcji projektu drogowej spółki specjalnego przeznaczenia, która działałaby jako podmiot komercyjny, samodzielnie zaciągając finansowanie na realizację budowy. Z uwagi na ograniczenia, które determinowały możliwość powstania spółki resort wytypował odcinek autostrady A2 Tuszyn – Pyrzowice, który z uwagi na ruch gwarantował odpowiednie przychody spółce. Przewidywane długotrwałe procedury notyfikacji spółki co do dopuszczalności pomocy publicznej oraz niezaliczenia spółki do deficytu finansów publicznych spowodowały korektę rozważanej autostrady o odcinek Częstochowa – Pyrzowice, który jako pilny został powierzony do realizacji w formule tradycyjnej GDDKiA.

Robione analizy techniczne, prawne i finansowe potwierdzały wykonalność tego projektu realizowanego przez drogową spółkę specjalnego przeznaczenia. Jedynym aspektem, którego nie udało się pozytywnie rozwiązać to powiązanie go właściwe z odcinkami GDDKiA. Podmioty finansujące wymagałyby na odcinku zarządzanym przez spółkę wprowadzenia systemu opłat, który w 100% gwarantowałby przychody od wszystkich pojazdów. Systemy elektroniczne powyższego nie zapewniają, a ponadto wymagają efektywnego i kosztownego systemu wsparcia (egzekwowanie naruszeń). Stąd spółka byłaby zobowiązana do wprowadzenia systemu manualnego, który ewentualnie mógłby działać na podobnych zasadach co system viaAuto (automatyczne podnoszenie bram przy elektronicznych płatnościach). Wskazywany system wymagałby wybudowania bram poprzecznych na końcach odcinka autostrady, co niestety powodowałoby takie same perturbacje dla przejeżdżających do jakich dochodzi na aktualnych odcinkach koncesyjnych. Powyższe rozwiązanie nie było akceptowane przez resort.

Bramy poprzeczne nie byłyby potrzebne o ile zamknięty system manualny byłby wdrożony na sąsiadujących odcinkach zarządzanych przez GDDKiA. Z uwagi na zawieszenie rozszerzania systemu opłat manualnych na odcinkach GDDKiA i oczekiwanie na rozstrzygnięcia w zakresie rozwiązań Krajowego Systemu Poboru Opłat po zakończeniu umowy z obecnym wykonawcą, wskazywany projekt został odrzucony, bowiem nie można go było realizować w oderwaniu od przyszłych rozwiązań GDDKiA w zakresie poboru opłat. Aktualnie odcinek znajduje się w realizacji przez GDDKiA.

W związku z wyjściem Polski z procedury nadmiernego deficytu w 2015 roku następuje też zmiana podejścia resortu do roli ewentualnych drogowych spółek specjalnego przeznaczenia, które aktualnie realizując projekty mogą się znaleźć w deficycie finansów publicznych. W związku z tym istnieje możliwość realizacji nowych projektów przez drogowe spółki specjalnego przeznaczenia i ewentualny powrót do tych, które zostały zawieszony w przeszłości.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Tomasz Żuchowski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senator Małgorzaty Kopiczko

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W moim biurze senatorskim stawiał się petent, który wniósł o rozważenie zmian w ustawie zmieniającej ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych. W szczególności zwrócił on uwagę na zapis art. 4 ustawy nowelizującej, w którym stwierdza się, iż w dniu wejścia w życie ustawy członkowie nieposiadający spółdzielczych praw do lokali i odrębnych praw do lokali tracą prawo do członkostwa w spółdzielni.

Z uwagi na powyższe nasuwa się pytanie: jakie będą tego konsekwencje dla działania spółdzielni (np. utworzonych na bazie nieruchomości Agencji Nieruchomości Rolnych), które nie mają własnych zasobów mieszkaniowych, a wszyscy ich członkowie nie posiadają żadnego tytułu prawnego do lokalu?

Odnośnie do konsekwencji wprowadzenia art. 4 ustawy nowelizującej należy wczytać się w ustawę z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze oraz (w indywidualnych przypadkach) w treść statutów spółdzielni.

W omawianym przypadku spółdzielni mieszkaniowej jej zarząd, organ reprezentujący spółdzielnię na zewnątrz i w kontaktach z innymi podmiotami, składa się z 3 osób, z których 2 muszą być członkami spółdzielni (takie są postanowienia statutu spółdzielni; nie wszystkie spółdzielnie wprowadziły jednak taki reżim). Zgodnie z art. 54 §1 prawa spółdzielczego zarząd utraci możliwość działania.

Zgodnie z art. 45 §2 ustawy – Prawo spółdzielcze do rady nadzorczej mogą być wybierani wyłącznie członkowie. Po wejściu w życie nowelizacji rada nadzorcza takiej spółdzielni przestanie funkcjonować, ponieważ cały skład rady nadzorczej nie posiada tytułów prawnych do lokali w zasobach spółdzielni.

Zgodnie z art. 36 obowiązującej ustawy w walnym zgromadzeniu mogą uczestniczyć członkowie i jedynie oni mogą głosować na zebraniu. Po wejściu w życie zmian nie będzie organu, który zwoła walne zgromadzenie (czyli zarządu), które i tak by się nie odbyło, bo spółdzielnia mieszkaniowa nie będzie miała członków zdolnych do głosowań. Nie będzie można zatem zmienić treści statutu, co nakazuje nowelizacja w art. 8.

Zadania zarządu zawarte są w art. 48 prawa spółdzielczego, zadania rady nadzorczej – w art. 46, z kolei zadania walnego zgromadzenia – w art. 38.

W konsekwencji zmian spółdzielnie mieszkaniowe nieposiadające własnych zasobów mieszkaniowych przestaną funkcjonować.

Powstają zatem logiczne pytania:

— Czy ustawodawcy chodziło o zablokowanie pracy takich spółdzielni mieszkaniowych? A co za tym idzie:

— W jakim trybie będzie mogła działać taka spółdzielnia, skoro po wejściu w życie zmian żaden z jej organów nie będzie działał? Art. 8 ust. 1 wskazuje, że spółdzielnia może ewentualnie funkcjonować przez 12 miesięcy (czas na zmianę statutu).

— W jakim trybie ustawowe organy spółdzielni mogą działać bez narażania się na bezskuteczność podjętych czynności?

— Jak należy regulować i zaciągać zobowiązania spółdzielni, np. pożyczki czy kredyty na inwestycje?

— Czy w konsekwencji zapisu art. 4 należy przeprowadzić likwidację takiej spółdzielni? A może wprowadzane zmiany są faktyczną likwidacją takich małych spółdzielni mieszkaniowych i jest to działanie celowe?

Powyższe zmiany są pokłosiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 5 lutego 2015 r. (sygn. akt K 60/13), a właściwie jego uzasadnienia. Otóż TK w swoim uzasadnieniu zaznaczył jasno, iż członkowie nieposiadający tytułów prawnych do lokali w spółdzielniach mieszkaniowych nie mogą decydować o losie członków posiadających tytuły prawne do lokali w spółdzielniach mieszkaniowych.

Jednakże w zgłoszonym przez petenta przypadku nie zachodzi żadne zagrożenie ze strony członków nieposiadających tytułów prawnych do lokali w tejże spółdzielni dla interesów członków posiadających takie tytuły prawne. Dlaczego? Bo wszyscy członkowie tejże spółdzielni mieszkaniowej nie posiadają tytułów prawnych do lokali w spółdzielni.

Jakie jest zatem rozwiązanie tego problemu? Otóż należy zmienić art. 4 ustawy nowelizującej i dodać zdanie, iż jego zapisu nie stosuje się do spółdzielni mieszkaniowych nieposiadających własnych zasobów mieszkaniowych. Nie zapominajmy przy tym, iż w takim wypadku należy przewidzieć możliwości wykluczania, wykreślenia, wnoszenia wpisowego oraz udziałów i rozliczania z członkami tychże udziałów.

W związku z powyższym, przychylając się do stanowiska petenta, proszę Pana Ministra o rozważenie zmian we wzmiankowanym akcie prawnym.

Małgorzata Kopiczko

Odpowiedź

Warszawa, 27 listopada 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senator Małgorzatę Kopiczko na 49. posiedzeniu Senatu w dniu 10 listopada 2017 r. skierowane do Ministra Infrastruktury i Budownictwa, wyjaśniam, co następuje.

Trybunał Konstytucyjny (TK) w wyroku z dnia 5 lutego 2015 r. (sygn. akt K 60/13) uznał, że art. 3 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1222, ze zm.) (dalej usm), w zakresie, w jakim dopuszcza członkostwo w spółdzielni mieszkaniowej podmiotów, którym nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo odrębnej własności lokalu lub ekspektatywa odrębnej własności lokalu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Z dniem 10 lutego 2015 r. ww. przepisy usm, uznane przez TK za niezgodne z Konstytucją, utraciły moc obowiązującą.

W ww. orzeczeniu TK wywiódł cechy – rodzaj interesu, którym powinna legitymować się osoba ubiegająca się o członkostwo w danej spółdzielni, z istoty funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych (odróżniającą ją od innych spółdzielni), określonej w dotychczasowych przepisach art. 1 usm, gdzie celem spółdzielni mieszkaniowej jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych i innych potrzeb członków oraz ich rodzin, przez dostarczanie członkom samodzielnych lokali mieszkalnych lub domów jednorodzinnych, a także lokali o innym przeznaczeniu. Ponadto dotychczasowe przepisy usm, oprócz głównego celu spółdzielni mieszkaniowej, tj. dostarczania członkom lokali mieszkalnych, przewidywały także cele pomocnicze poprzez choćby prowadzenie innej działalności gospodarczej w zakresie usług, handlu i budownictwa oraz umożliwiały prowadzenie działalności społecznej, oświatowej i kulturalnej na rzecz swoich członków (art. 4 ust. 5 usm).

W świetle wyroku TK „osoby, które nie mają interesu polegającego na zaspokajaniu ich potrzeb mieszkaniowych lub polegających na dostarczaniu lokali o innym przeznaczeniu”

czeniu przez daną spółdzielnię mieszkaniową, a więc którym nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo odrębnej własności lokalu lub ekspektatywa odrębnej własności lokalu – nie mogą być jej członkami. W szczególności nie mogą być członkami spółdzielni mieszkaniowych osoby, które upatrują swój interes tylko w innej, pomocniczej działalności spółdzielni. Ma ona bowiem charakter związany z celem podstawowym i nie może być realizowana odrębnie. Członkami spółdzielni mieszkaniowej nie mogą być również członkowie organów spółdzielni i osoby w niej zatrudnione, jeżeli nie posiadają wyżej wskazanych praw do lokalu, a także osoby, które będąc członkami spółdzielni, zbyły lub w inny sposób utraciły prawo do lokalu (np. wygaśnięcie umowy najmu lokalu użytkowego) w spółdzielni lub w budynkach przez nią zarządzanych”.

Wobec powyższego, w Ministerstwie podjęte zostały prace mające na celu dostosowanie przepisów usm m.in. do wskazanego powyżej orzeczenia TK. Chciałbym podkreślić w tym miejscu, że rządowy projekt ustawy w zakresie członkostwa przewidywał, iż zgodnie z zasadą ochroną praw nabytych, wszyscy członkowie spółdzielni zachowują swój status także po wejściu w życie noweli. Jednakże na skutek poprawek zgłoszonych w Senacie RP, przedmiotowe regulacje zostały zmienione. Ostateczny kształt przepisów wprowadzonych na mocy ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 r., poz. 1596) (dalej nowela), jest zatem wyrazem woli Parlamentarzystów.

Informuję Pana Marszałka, że na podstawie przepisu art. 4 noweli, członek spółdzielni, któremu w dniu wejścia w życie noweli, tj. 9 września br., nie przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo odrębnej własności lokalu oraz któremu nie przysługuje roszczenie o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu lub roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, traci z tym dniem członkostwo w spółdzielni.

Wyjaśniam także, iż zgodnie z art. 15 §1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 r., poz. 1560, ze zm.) (dalej ups), spółdzielnia liczy co najmniej dziesięciu członków, a spółdzielnia produkcji rolnej oraz spółdzielnia, o której mowa w art. 6 §2a ups¹, co najmniej pięciu członków, o ile statut nie wymaga liczby większej. Natomiast stosownie do art. 113 §1 pkt 2 ups, spółdzielnia przechodzi w stan likwidacji m.in. wskutek zmniejszenia się liczby członków poniżej wskazanej w statucie lub w ustawie, jeżeli spółdzielnia w terminie jednego roku nie zwiększy liczby członków do wymaganej wielkości. Z powyższych przepisów wynika, że warunkiem niezbędnym do tego, by spółdzielnia mieszkaniowa mogła prowadzić działalność jest to, aby składała się ona co najmniej z dziesięciu członków.

Należy zauważyć, że w konsekwencji wejścia w życie noweli i utraty przez członków z mocy prawa swojego statusu, w praktyce niektóre spółdzielnie liczą obecnie mniej niż dziesięciu członków. W takiej sytuacji zastosowanie znajduje wspomniany powyżej art. 113 §1 pkt 2 usm.

W kwestii postulatu rozważania zmiany przepisów usm informuję, że przedmiotowa regulacja jest wyrazem woli Parlamentarzystów co do sposobu wykonania wyroku TK z dnia 5 lutego 2015 r., i nie jest obecnie przewidziane prowadzenie prac legislacyjnych mających na celu zmianę przepisów dotyczących członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej.

¹ Art. 6 §2a ups: Osoby fizyczne oraz osoby prawne prowadzące gospodarstwo rolne w rozumieniu przepisów o podatku rolnym lub prowadzące działalność rolniczą w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej wyłącznie w celu organizowania się:

- 1) w grupy producentów rolnych w rozumieniu ustawy z dnia 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw (Dz.U. [poz. 983](#), z późn. zm.),
- 2) we wstępnie uznane grupy producentów owoców i warzyw oraz uznane organizacje producentów owoców i warzyw w rozumieniu ustawy z dnia 19 grudnia 2003 r. o organizacji rynków owoców i warzyw oraz rynku chmielu (Dz.U. z 2016 r. [poz. 58](#) oraz z 2017 r. [poz. 624](#)) – mogą założyć spółdzielnię, której liczba założycieli nie może być mniejsza od pięciu.

Ponadto informuję Pana Marszałka, że regulacje dotyczące likwidacji spółdzielni, w tym spółdzielni mieszkaniowych, zawiera ustawa – Prawo spółdzielcze, znajdująca się we właściwości Ministra Sprawiedliwości.

Z poważaniem

z upoważnienia

MINISTRA

INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA

Kazimierz Smoliński

Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Filipa Libickiego

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

W dniu 27 września tego roku Rada Powiatu Nowotomyskiego przyjęła apel nr 34, skierowany także do wszystkich instytucji publicznych i do parlamentarzystów. Pozwolę sobie przytoczyć niezbyt długie uzasadnienie tego apelu.

„Apel nr 34 z dnia 27 września 2017 r. Rady Powiatu Nowotomyskiego w sprawie przeciwdziałania skutkom silnych opadów oraz podjęcia działań w zakresie regulacji rzek Szarka, Czarna Woda, Mogielnica, Obra oraz Kanału Prut i Kanału Mosińskiego.

Intensywne opady deszczu, które miały miejsce w ciągu ostatnich miesięcy bieżącego roku na obszarze powiatu nowotomyskiego i powiatów sąsiednich, spowodowały podniesienie poziomu wód w ciekach wodnych rzeki Szarka, Czarna Woda, Mogielnica, Obra, Kanału Prut i Kanału Mosińskiego oraz wystąpienie wód z koryt rzek i zalanie znacznych powierzchni gruntów rolnych. Skutkiem tego są straty w zbiorach zbóż, roślin okopowych, warzyw oraz w użytkach zielonych. Wart zauważenia jest fakt, że sytuacja taka powtarza się z różną intensywnością w ciągu ostatnich lat, a spowodowana jest – oprócz występowania silnych opadów – także złym stanem cieków wodnych oraz melioracji na tych obszarach. Ponadto nie bez znaczenia jest bytność licznych siedlisk bobra, które powodują utrudnienia w swobodnym spływie wód poprzez budowę tam i żeremi na wyżej wymienionych ciekach.

Niewystarczające działania w tym zakresie powodują powtarzające się zalania i związane z nimi straty. Rada Powiatu Nowotomyskiego apeluje zatem do wszystkich osób, instytucji i służb odpowiedzialnych za utrzymanie urządzeń melioracyjnych i cieków wodnych o podjęcie prac zmierzających do wyeliminowania ryzyka wystąpienia powodzi i podtopień na tym obszarze”.

Podpisała przewodnicząca Rady Powiatu Nowotomyskiego, pani Maria Galas.

W związku z tym, że w ostatnim czasie została powołana do życia instytucja Wody Polskie, a poza tym, jak sądzę, ta sytuacja nie występuje tylko w powiecie nowotomyskim, ale także w innych powiatach w Polsce, zwracam się do pana ministra Szyszki z pytaniem, jaka jest skala tego zjawiska, jeśli chodzi o obszar naszego kraju. Ile powiatów się boryka z podobnym problemem jak powiat nowotomyski? I co Ministerstwo Środowiska planuje zrobić w najbliższym czasie, ale też działając bardziej długoterminowo, żeby przeciwdziałać temu zjawisku i tym szkodom, które w tym apelu są opisane? Zdaję sobie sprawę, że wyeliminować tego całkowicie nie można, ale na pewno można podjąć jakieś działania, które pomogą tym osobom, rolnikom dotkniętym tą sytuacją. Ja akurat miejsca, które tutaj są opisane – przynajmniej niektóre z nich – odwiedziłem osobiście. Sytuacja rzeczywiście była trudna.

W związku z tym proszę Pana Ministra Szyszkę o nakreślenie planów na najbliższy rok, a może i na dłuższy okres, o określenie skali tego zjawiska, jeśli chodzi o całą Polskę, i o odpowiedź, jakie środki zostaną podjęte, żeby temu przeciwdziałać.

Jan Filip Libicki

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 7 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do oświadczenia senatora Jana Filipa Libickiego, które zostało złożone podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10.11.2017 r. w sprawie Apelu nr 34 z dnia 27 września 2017 r. Rady Powiatu Nowotomyskiego w sprawie przeciwdziałania skutkom silnych opadów oraz podjęcia działań w zakresie regulacji rzek Szarka, Czarna Woda, Mogielnica, Obra oraz Kanału Prut i Kanału Mosińskiego (BPS/043-49-1336/17), poniżej przedstawiam stosowne informacje.

Na wstępie pragnę poinformować, że wysokość limitów finansowych przeznaczonych na gospodarkę wodną, a co za tym idzie zarówno dla regionalnych zarządów gospodarki wodnej jak i zarządów melioracji i urzędzeń wodnych, na zadania związane z realizacją inwestycji z zakresu ochrony przed powodzią, jest określona w ustawie budżetowej. Aktualnie przyznawane limity finansowe są niewystarczające w stosunku do potrzeb, w związku z tym jednostki muszą określać stopień pilności zadań na podstawie stwarzanego zagrożenia.

Niemniej jednak pragnę poinformować, że 20 lipca 2017 roku Pan Andrzej Duda, Prezydent RP podpisał nową ustawę – Prawo wodne (Dz. U. z 2017, poz. 1566), która dokonuje istotnych zmian w systemie zarządzania zasobami wodnymi. Kwestie dotyczące finansowania zadań z zakresu gospodarki wodnej powinny ulec poprawie w kolejnych latach, gdyż zakłada się, że finansowanie utrzymania wód oraz innych inwestycji w gospodarce wodnej będzie pokrywane z wpływów Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, w tym z opłat za usługi wodne.

Dodatkowo informuję, że zgodnie z nową ustawą – Prawo wodne, Wody Polskie będą odpowiedzialne za sporządzanie programów planowanych inwestycji w gospodarce wodnej. Roczne plany działania, jak również sprawozdania z ich wykonania będą zatwierdzane przez ministra właściwego do spraw gospodarki wodnej, co usprawni nadzór nad realizowanymi inwestycjami.

Mając na uwadze powyższe, informuję, że aktualnie trwają prace nad przygotowaniem ww. programu uwzględniającego zadania zarówno regionalnych zarządów gospodarki wodnej jak i zarządów melioracji i urzędzeń wodnych.

W toku zbierania informacji 7 regionalnych zarządów gospodarki wodnej oraz 17 zarządów melioracji i urzędzeń wodnych zgłosiło ponad 450 zadań inwestycyjnych realizowanych oraz planowanych do realizacji w najbliższych latach. Całkowity koszt realizacji zgłoszonych inwestycji szacuje się na ponad 14,7 mld zł. Zgłoszone zadania obejmują m.in. działania związane z budową, odbudową i modernizacją wałów przeciwpowodziowych.

W związku z tym, że Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie powstanie od 1 stycznia 2018 r., wówczas możliwe będzie ustalenie harmonogramu realizacji zadań związanych zarówno z bieżącym utrzymaniem wód i urzędzeń wodnych, a także ewentualną przebudową infrastruktury przeciwpowodziowej. Podstawowymi kryteriami realizacji/kontynuacji zadań będą:

- decyzje organów nadzoru budowlanego oraz analiza stanu technicznego przejmowanych przez PGW WP obiektów (na podstawie przekazanej przez ich dotychczasowych administratorów dokumentacji),
- zapewnienie finansowania dla poszczególnych zadań (np.: w ramach środków NFOŚiGW, WFOŚiGW, RPO, POiŚ, POPDOW lub Banku EBI) oraz wysokość pozyskanych z budżetu państwa dotacji (szczególnie w pierwszych latach działania PGW WP);

- rozpoczęte działania zmierzające do pozyskania środków finansowych i z przygotowaną dokumentacją;
- ujęcie w dokumentach planistycznych.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
Mariusz Gajda

Oświadczenie senatora Józefa Łyczaka

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Zgodnie z treścią art. 17 ust. 5 pkt 1a ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych w sytuacji, gdy osoba sprawująca opiekę ma ustalone prawo do emerytury, renty rodzinnej z tytułu śmierci małżonka przyznanej w przypadku zbiegu prawa do renty rodzinnej i innego świadczenia emerytalno-rentowego, renty socjalnej, zasiłku stałego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego, zasiłku przedemerytalnego lub świadczenia przedemerytalnego, świadczenie pielęgnacyjne nie przysługuje. Wyłączenie takie powoduje, że nawet w sytuacji, gdy opiekun spełnia ustawowe warunki do uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego, nie ma możliwości dokonania wyboru, z którego świadczenia będzie korzystał.

Zwracam się do Pani Minister z pytaniem, czy rozważana jest zmiana ustawy o świadczeniach rodzinnych, stwarzająca możliwość dokonania wyboru korzystniejszego świadczenia w przypadku zbiegu uprawnień do świadczenia pielęgnacyjnego i świadczeń emerytalno-rentowych.

W obecnym stanie prawnym mamy do czynienia z dysproporcją w wysokości świadczeń dla opiekunów osób niepełnosprawnych ze względu na uprawnienie, z którego opiekunowie korzystają – wcześniejsza emerytura EWK lub świadczenie pielęgnacyjne – choć obowiązki opiekuńcze i wydatki z tym związane pozostają te same.

Rodzice po 20 lub 25 latach ciężkiej pracy udają się na wcześniejszą emeryturę celem podjęcia osobistej opieki nad dorosłymi niepełnosprawnymi dziećmi, tak aby nie odsyłać ich do specjalistycznych ośrodków.

Konsekwencją powyższych ograniczeń, jakie stwarza w tym zakresie dotychczasowe prawo, jest jeszcze znaczne zagrożenie niedostatkiem i wykluczeniem części rodzin, które, mając pod opieką osobę niepełnosprawną, są szczególnie – w świetle danych GUS – narażone na życie w biedzie. Możliwość wyboru korzystniejszego finansowo świadczenia w wielu przypadkach powodowałaby zagrożenie ryzyko popadnięcia w ubóstwo przez osoby sprawujące długoletnią opiekę nad potomstwem z niepełnosprawnością.

Obecnie mamy sytuację, w której różne kategorie opiekunów osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, mające zbliżone potrzeby, są przydzielone do różnych segmentów pomocy, co niezasadnie różnicuje ich status.

Nadal nie jest też rozwiązana sytuacja osób, które pobierają tzw. emerytury EWK, czyli emerytury przyznane ze względu na opiekę nad niepełnosprawnymi dziećmi. Te osoby, zgodnie z dzisiejszymi rozwiązaniami, nie mogą pobierać świadczeń pielęgnacyjnych, czyli muszą pozostawać na emeryturze. Aby mogły skorzystać z większego świadczenia, jako że zajmują się takimi samymi osobami, należałoby wprowadzić regulację pozwalającą albo zawiesić, albo łączyć emeryturę.

Czy ministerstwo podejmie działania w tym kierunku? Jeśli tak, to kiedy i w jakim zakresie można oczekiwać zmian w obowiązujących przepisach?

Według informacji ministerstwa ze stycznia 2016 r. został powołany w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Zespół do spraw Rozwiązań Systemowych dla Opiekunów Osób Niepełnosprawnych, którego zadaniem miała być analiza dotychczasowych rozwiązań w obszarze dotyczącym opiekunów osób niepełnosprawnych oraz przygotowanie odpowiednich zmian legislacyjnych. Czy zatem wskazany zespół przeprowadził analizę i czy deklarowane zmiany legislacyjne zostaną wcielone w życie?

Józef Łyczak

Odpowiedź

Warszawa, 30 listopada 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając, na wystąpienie z dnia 14 listopada 2017 r., znak: BPS/043-49-1337/17, dotyczące oświadczenia Pana Senatora Józefa Łyczaka, w sprawie świadczeń dla opiekunów osób niepełnosprawnych, uprzejmie informuję.

W Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzone są obecnie analizy możliwych do wprowadzenia zmian w systemie wsparcia osób niepełnosprawnych, ich rodzin oraz opiekunów osób niepełnosprawnych. W toku prowadzonych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prac, analizowane są wszystkie postulaty i propozycje rozwiązań w tym również zgłaszane przez środowiska skupiające osoby niepełnosprawne oraz opiekunów osób niepełnosprawnych w zakresie należącym do ministerstwa, w tym także postulat braku prawa do świadczenia pielęgnacyjnego opiekunów mających ustalone prawo do własnego świadczenia emerytalno-rentowego, które jest niższe od kwoty świadczenia pielęgnacyjnego.

Postulaty środowiska osób niepełnosprawnych i ich opiekunów, a także kwestia niezrealizowanego przez rząd poprzedniej kadencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt K 38/13, są przedmiotem, przede wszystkim, prac międzyresortowego Zespołu do spraw Opracowania Rozwiązań w zakresie Poprawy Sytuacji Osób Niepełnosprawnych i Członków ich Rodzin, który został powołany zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów nr 89 z dnia 29 sierpnia 2016 r.

W skład zespołu, obok przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, weszli również m.in. przedstawiciele resortów zdrowia, edukacji i finansów.

Do zadań Zespołu należy opracowanie:

- 1) analizy aktualnej sytuacji osób niepełnosprawnych i członków ich rodzin ze szczególnym uwzględnieniem dostępu do edukacji, kultury, zatrudnienia oraz świadczeń zdrowotnych;
- 2) kompleksowych rozwiązań w zakresie poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych i członków ich rodzin z uwzględnieniem postanowień Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 1169);
- 3) propozycji rozwiązań legislacyjnych i systemowych mających na celu poprawę sytuacji osób niepełnosprawnych i członków ich rodzin.

Niemniej, wskazanie zakresu ewentualnych zmian i rozwiązań systemowych nie jest możliwe na tym etapie ww. prac.

Należy jednak podkreślić, że prace ww. Zespołu, uzależnione są od wypracowania nowego systemu orzecznictwa o niepełnosprawności. Prace w tym zakresie prowadzone są w ramach Międzyresortowego Zespołu do spraw Opracowania Systemu Orzekania o Niepełnosprawności oraz Niezdolności do Pracy, powołanego zarządzeniem nr 6 Prezesa Rady Ministrów z dnia 2 lutego 2017 r. Głównym zadaniem Zespołu jest dokonanie analizy funkcjonowania systemu orzekania o niepełnosprawności i niezdolności do pracy w kontekście ich spójności i konieczności koordynacji działań lub możliwości ich zintegrowania oraz opracowanie projektu ustawy o orzekaniu o niepełnosprawności i niezdolności do pracy. Zgodnie z postanowieniami ww. zarządzenia, zakończenie prac Zespołu powinno nastąpić nie później niż do dnia 31 marca 2018 r.

Ponadto, obok powyższych prac, wprowadzono szereg, wskazanych poniżej rozwiązań, mających na celu zwiększenie wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin.

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało projekt nowelizacji ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz ustawy o świadczeniach przedemerytalnych wprowadzającej możliwość nabycia prawa do zasiłku dla bezrobotnych lub świadczenia przedemerytalnego przez byłych opiekunów osób nie-

pełnosprawnych, którzy utracili prawo do świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego lub zasiłku dla opiekuna z powodu śmierci osoby niepełnosprawnej, nad którą opieka była sprawowana.

Wprowadzająca powyższe ustawa z dnia 6 października 2016 r. o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz ustawy o świadczeniach przedemerytalnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 1940), weszła w życie 1 stycznia 2017 r.

Poza tym, istotnym działaniem zwiększającym wsparcie materialne dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin jest znaczne podwyższenie następujących świadczeń:

- świadczenie pielęgnacyjne – od 1 stycznia 2017 r., w wyniku zastosowania po raz pierwszy waloryzacji świadczenia pielęgnacyjnego o wskaźnik wzrostu płacy minimalnej, jego wysokość wzrosła o 106 zł do kwoty 1406 zł, a od 1 stycznia 2018 r. wzrośnie do kwoty 1477 zł miesięcznie,
- minimalna emerytura – od 1 marca 2017 r. waloryzacja emerytur i rent, spowodowała wzrost najniższej emerytury o 117,44 zł, co oznacza, że minimalna emerytura wynosi 1000 zł,
- renta socjalna – od 1 marca 2017 r. wzrosła także renta socjalna o 98,65 zł, do 840 zł.

Poza tym, z dniem 1 stycznia 2017 r. weszła w życie ustawa z dnia 20 maja 2016 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (Dz. U. z 2016 r. poz. 972), która realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt SK 7/11.

Dzięki zmianom wprowadzonym ww. ustawą, w rodzinach, w których wychowywana jest więcej niż jedna osoba niepełnosprawna, więcej niż jeden opiekun może pobierać świadczenie opiekuńcze z tytułu opieki nad osobą niepełnosprawną. W szczególności, jeśli w jednej rodzinie jest np. dwoje dzieci niepełnosprawnych, każdy z rodziców może otrzymywać świadczenie pielęgnacyjne z tytułu zakończenia aktywności zawodowej spowodowanego koniecznością sprawowania opieki nad niepełnosprawnym dzieckiem.

Istotne jest, że wsparcie dla rodzin z osobami niepełnosprawnymi realizowane jest także poprzez Program „Rodzina 500+” – na podstawie ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, przyznawane jest świadczenie wychowawcze – w wysokości 500 zł miesięcznie na dziecko w rodzinie. Przyznanie świadczenia wychowawczego na pierwsze dziecko, rozumiane jako jedyne lub najstarsze dziecko w wieku do ukończenia 18. roku życia, jest uzależnione od spełnienia kryterium dochodowego, które wynosi 800 zł miesięcznie na osobę w rodzinie lub 1200 zł w przypadku rodzin, w których wychowuje się dziecko niepełnosprawne. Dla rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym kryterium dochodowe jest więc o 50% wyższe niż kryterium podstawowe. Na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie świadczenie wychowawcze przysługuje wszystkim rodzinom, bez względu na ich dochód.

Szacuje się, że liczba dzieci niepełnosprawnych w gronie dzieci uprawnionych do świadczenia wychowawczego wynosi ok. 220 tys., czyli świadczeniem wychowawczym objętych jest 90% wszystkich niepełnosprawnych dzieci w wieku do 18. roku życia. Oznacza to, że przeciętna miesięczna kwota wydatków budżetu państwa na świadczenie wychowawcze, na dzieci niepełnosprawne wynosi ok. 110 mln złotych, czyli rocznie wynosi ok. 1,32 mld złotych.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Józefa Łyczaka

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 22 czerwca 2016 r. Sejm RP przyjął ustawę o zmianie ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie, w zakresie nowelizacji przepisów w art. 46–59, tj. rozdziału „Szkody łowieckie”. Nowelizacja ta miała wejść w życie z dniem 1 stycznia 2017 r. Termin ten, jednak na mocy art. 23 pkt 2 ustawy z dnia 2 grudnia 2016 r. o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2017 (DzU z dnia 8 grudnia 2016 r. poz. 1984) został przesunięty na dzień 1 stycznia 2018 r. Zapowiadanej nowelizacji oczekują środowiska rolników, leśników i myśliwych, a także inne branże działające w otoczeniu łowiectwa, np. w zakresie przetwórstwa dziczyzny czy wytwórstwa zaopatrującego działalność łowiecką.

Zgodnie ze wskazaną powyżej nowelizacją miał zostać utworzony specjalny Fundusz Odszkodowawczy jako podstawowy fundusz celowy, z którego wypłacane byłyby odszkodowania za szkody w płodach i uprawach rolnych wyrządzone przez zwierzynę. Oględziny i szacowanie tych szkód miałyby być dokonywane przez przedstawicieli wojewodów przy współudziale właścicieli lub posiadaczy gruntów rolnych oraz dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich. Niestety według aktualnej wiedzy w województwie kujawsko-pomorskim nie ma pomysłu na wprowadzenie przedmiotowych uregulowań w życie. Bardzo poważne obawy budzi fakt, iż z dniem 1 stycznia 2018 r. dzierżawcy i zarządcy obwodów łowieckich przestaną przyjmować zgłoszenia tych szkód, gdyż nie będą do tego upoważnieni, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Służby Wojewody zaś nie będą przygotowane do realizacji nowych zadań w przedmiotowym zakresie.

W dalszym ciągu trwają prace nad ostatecznym kształtem nowelizacji ustawy – Prawo łowieckie, w ramach których Minister Środowiska powołał odrębny zespół mający za zadanie wypracowanie ostatecznego modelu w zakresie m.in. procedury szacowania szkód i wypłaty odszkodowań. Prace zespołu nadal trwają i na dzień dzisiejszy nie są znane wyniki tychże prac.

Mając powyższe na uwadze, proszę o udzielenie odpowiedzi na 2 pytania.

W jaki sposób Ministerstwo Środowiska zamierza rozwiązać od dnia 1 stycznia 2018 r. problem szacowania szkód wyrządzanych przez zwierzynę w płodach i uprawach rolnych oraz wypłaty odszkodowań za te szkody?

Czy Ministerstwo Środowiska rozważało włączenie w proces odwoławczy starosty powiatowego celem uniknięcia obciążania budżetu państwa wydatkami, które związane by były z systemem mającym rozpocząć funkcjonowanie od dnia 1 stycznia roku 2018?

Nadto z treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 lipca 2014 r. uchylającego art. 27 ust. 1 w związku z art. 26 ustawy o prawie łowieckim jako niezgodny z art. 64 ust. 1 w związku z art. 64 ust. 3 i art. 31 ust. 3 konstytucji wynika, że Trybunał Konstytucyjny wyznaczył termin 18 miesięcy na unormowanie przedmiotowej kwestii. Niestety sprawa nie została uregulowana. Sytuacja ta spowodowała znaczne utrudnienia w bieżącym normowaniu sytuacji obwodów łowieckich (granic, powierzchni, likwidacji) przez sejmiki wojewódzkie jak również we wdrażaniu rozwiązań prawnych w zakresie ochrony interesów właścicieli nieruchomości objętych granicami obwodu łowieckiego.

W związku z powyższym proszę o informację, na kiedy Ministerstwo Środowiska planuje unormowanie regulacji zawartych w ustawie – Prawo łowieckie zgodnie ze wskazaniami Trybunału Konstytucyjnego.

Z poważaniem
Józef Łyczak

Odpowiedź

Warszawa, 5.01.2018 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na Oświadczenie senatora Józefa Łyczaka znak spr.: BPS/043-49-1338/17, w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie w zakresie przepisów art. 46–59 rozdziału „Szkody łowieckie”, złożone podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada br. przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Minister Rozwoju i Finansów przygotował projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2018. Ustawa została uchwalona na 52. posiedzeniu Sejmu w dniu 24 listopada 2017 r., natomiast 19 grudnia 2017 r. została opublikowana w Dzienniku Ustaw. Przewiduje ona przesunięcie terminu wejścia w życie ustawy z 22 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo łowieckie o kolejny rok. Nowy planowany termin wejścia w życie ww. ustawy to 1 stycznia 2019 r.

Informuję również, że na etapie projektowania ustawy budżetowej na kolejny rok Minister Środowiska występuje do Ministra Rozwoju i Finansów z zapotrzebowaniem na środki finansowe niezbędne do realizacji nowych obowiązków w zakresie szacowania szkód i wypłaty odszkodowań za szkody wyrządzone przez zwierzęta łowne wynikających z ustawy z dnia 22 czerwca 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo łowieckie na potrzeby zarówno wojewodów jak i Funduszu Odszkodowawczego. Jednak wysokość tych środków przekracza możliwości finansowe budżetu państwa.

W związku z powyższym rozważana jest także zmiana ww. ustawy i stworzenie systemu, który jest realny do wykonania w praktyce oraz nie generuje nadmiernych obciążeń dla Skarbu Państwa. Rozważane są także procedury odwoławcze od decyzji o wylczeniu należnego odszkodowania za szkody wyrządzone przez zwierzęta łowne w uprawach i płodach rolnych.

Odnosząc się do kwestii zakończenia procesu legislacyjnego ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (druk 1042) przypominam, że zakończenie prac nad projektem leży obecnie wyłącznie w gestii posłów. Na dzień 9 stycznia 2018 r. zostało zwołane kolejne posiedzenie Podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo łowieckie (Podkomisja obradowała również 12 i 14 grudnia 2017 r.).

Uchwalenie nowych przepisów pozwoli uniknąć dalszych problemów wynikających z braku realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2014 r. (sygn. P19/13).

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA
Podsekretarz Stanu
Pełnomocnik Rządu
ds. Puszczy Białowieskiej
Andrzej Antoni Konieczny

Oświadczenie senatora Łukasza Mikołajczyka

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

Na dyżur senatorski zgłosiła się do mnie nauczycielka, która ma tytuł magistra filologii angielskiej. Nauczycielka ta ponadto ukończyła studia licencjackie na filologii polskiej. Niestety, w liceum ogólnokształcącym, w którym pracuje, nie może uczyć języka polskiego. Rozporządzenie ministra edukacji narodowej z dnia 1 sierpnia 2017 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli zakłada, że w szkołach średnich można uczyć po studiach podyplomowych 2-letnich, a nie można po studiach pierwszego stopnia, nawet jeżeli ma się tytuł magistra z innego przedmiotu.

Pani Minister, proszę o ustosunkowanie się do tego problemu i rozważenie zmiany przepisów. Z góry serdecznie dziękuję.

Łukasz Mikołajczyk

Odpowiedź

Warszawa, 18 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora Łukasza Mikołajczyka, złożone podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r.

Szanowny Panie Senatorze,
odpowiadając na oświadczenie w sprawie kwalifikacji do nauczania dwóch przedmiotów w liceum ogólnokształcącym nauczyciela legitymującego się dyplomem ukończenia studiów magisterskich i studiów I stopnia uprzejmie wyjaśniam, co następuje.
Kwalifikacje wymagane od nauczycieli określa rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 1 sierpnia 2017 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli (Dz. U. poz. 1575). Wymagania kwalifikacyjne wobec nauczycieli są formułowane odpowiednio do zakresu kształcenia nauczycieli realizowanego zgodnie ze standardami kształcenia nauczycieli, określonymi przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w rozporządzeniu z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie standardów przygotowania do zawodu nauczyciela (Dz. U. poz. 131).

Standardy opisują efekty kształcenia oraz procesy i organizację kształcenia nauczycieli na studiach pierwszego i drugiego stopnia, a także kształcenie na studiach podyplomowych.

Zgodnie z ww. przepisami w sprawie standardów:

- 1) kształcenie na studiach pierwszego stopnia obejmuje wyłącznie przygotowanie do wykonywania zawodu nauczyciela w przedszkolach i szkołach podstawowych,
- 2) kształcenie na studiach drugiego stopnia, jednolitych studiach magisterskich i studiach podyplomowych daje przygotowanie do pracy we wszystkich typach szkół i rodzajach placówek.

W związku z powyższym osoba, która ukończyła studia I stopnia w zakresie filologii polskiej nie uzyskuje kwalifikacji do pracy w liceum bowiem studia te – zgodnie z obowiązującymi standardami – przygotowują wyłącznie do pracy w szkole podstawowej.

Natomiast w trakcie studiów podyplomowych możliwe jest uzyskanie przez nauczyciela kwalifikacji do nauczania kolejnego przedmiotu we wszystkich typach szkół. Jednakże nie każde studia podyplomowe nadają nauczycielom kwalifikacje do nauczania przedmiotu. Jeśli służą one przygotowaniu do nauczania przedmiotu lub prowadzenia zajęć muszą być realizowane zgodnie z ww. standardami i spełniać następujące, określone tam warunki:

- przygotowanie merytoryczne musi obejmować kształcenie w zakresie niezbędnym do realizacji treści kształcenia zawartych w podstawie programowej w zakresie danego przedmiotu i etapu edukacyjnego lub etapów edukacyjnych (w zależności od tego na jakim etapie lub etapach edukacyjnych prowadzony jest dany przedmiot),
- efekty kształcenia, po uwzględnieniu ukończonych studiów, powinny być takie same jak dla przygotowania w zakresie merytorycznym do nauczania pierwszego przedmiotu realizowanego na studiach I albo II stopnia (w zależności od tego na jakim etapie lub etapach edukacyjnych prowadzony jest dany przedmiot).

Oznacza to, że uczelnie prowadząc rekrutację na studia podyplomowe powinny uwzględniać dotychczasowe przygotowanie nauczycieli podejmujących kształcenie podyplomowe i umożliwiać kształcenie tylko absolwentom studiów na kierunkach pokrewnych, posiadającym już bazową wiedzę w zakresie będącym przedmiotem studiów, tak aby możliwe było osiągnięcie ww. efektów kształcenia, o których mowa w standardach. Ponadto uczelnie mogą ograniczać zakres kształcenia i przygotowywać w trakcie studiów podyplomowych tylko do jednego etapu edukacyjnego (np. tylko do szkół podstawowych). Należy również pamiętać, że uczestnikami studiów podyplomowych dla nauczycieli są osoby, które już mają kwalifikacje nauczycielskie i podejmują studia podyplomowe w celu uzyskania uprawnień do nauczania dodatkowego przedmiotu.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego*skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

Szanowna Pani Premier!

Mając na uwadze to, jak ważny jest dla państwa rządu rozwój Pomorza Zachodniego, wnoszę o analizę połączeń kolejowych, autobusowych i lotniczych w relacji Pomorze Zachodnie – Warszawa.

Przedstawiciele przedsiębiorców, samorządowcy i sami mieszkańcy zwracają uwagę na problem w transporcie, w dojeździe z aglomeracji szczecińskiej (Gryfino, Stargard, Pyrzyce, Goleniów, Świnoujście) do Warszawy. W związku z pracami na magistrali kolejowej Poznań – Warszawa czas przejazdu uległ wydłużeniu o ponad 20%, trwa ponad 6 godzin pociągiem InterCity. Podróż pociągiem TLK to już podróż blisko ośmiogodzinna. Niebawem ten czas dodatkowo może zostać wydłużony w związku z pracami, które mają rozpocząć się na trasie od Poznania w kierunku Szczecina.

Alternatywny przejazd samochodem na trasie Szczecin – Warszawa przez A2 oznacza opłatę dodatkową w kwocie 180 zł w obydwie strony, co jest znaczącym wydatkiem w porównaniu z kosztem tankowania paliwa.

Do tego trzeba dodać brak miejsc w samolotach LOT na trasie Szczecin – Warszawa i pozostawianie pasażerów przez przewoźnika na lotnisku w Goleniowie. Według nieoficjalnych informacji jest to po kilka osób przy okazji każdego lotu.

Podróżni zwracają uwagę na to, że PKP IC mimo wydłużonego czasu podróży ich pociągami nie obniżyło znacząco cen biletów. To może docelowo oznaczać, że przewoźnik straci podróżnych, których przez ostatnie lata zdobywał.

Jako mieszkańcy Pomorza Zachodniego zdajemy sobie sprawę z tego, że remonty torów są ważne, jednak w 2017 r. można przygotować transport publiczny w taki sposób, by skutki były odczuwalne jak najmniej w latach 2018–2019.

Może warto rozważyć uruchomienie bezpośrednich pociągów na trasie Szczecin – Stargard – Recz – Kalisz Pomorski – Wałcz – Piła – Warszawa. To wpłynęłoby dobrze na rozwój turystyki na Pojezierzu Drawskim i Pojezierzu Wałeckim oraz odciążyłoby drogę krajową nr 10 w tej samej relacji.

Proszę o rozważenie możliwości zwiększenia liczby kursów lotniczych realizowanych przez LOT na trasie Szczecin – Warszawa i obniżenia przez PKP cen biletów na trasie Szczecin – Stargard – Warszawa.

*Z poważaniem
Grzegorz Napieralski*

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 28 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Senatora Grzegorza Napieralskiego podczas 49. posiedzenia Senatu RP w sprawie „połączeń kolejowych, autobusowych i lotniczych w relacji Pomorze Zachodnie-Warszawa”, uprzejmie informuję, co następuje.

W związku z obecnie prowadzonymi przez zarządcę infrastruktury kolejowej Spółkę PKP Polskie Linie Kolejowe SA pracami modernizacyjnymi na linii kolejowej nr 3 czas przejazdu pociągami: TLK, Intercity pomiędzy Warszawą a Szczecinem uległ wydłużeniu w stosunku do czasu przejazdu przed modernizacją. Spółka PKP IC nie posiada informacji o ewentualnym dalszym wydłużeniu czasu przejazdu w związku z kolejnymi zamknięciami torowymi na omawianym odcinku. Niemniej jednak utrzymanie dotychczasowego czasu przejazdu zależy od przyszłych decyzji ww. zarządcy infrastruktury kolejowej.

Mając na uwadze niedogodności związane z prowadzonymi pracami modernizacyjnymi na linii kolejowej nr 3, Spółka PKP IC podjęła szereg działań mających na celu zminimalizowanie odczuwalnych przez pasażerów skutków ww. prac:

- a) ustalenie wysokości opłat na omawianym odcinku w odstępstwie od postanowień taryfowych obowiązujących w Spółce PKP IC – stosowane jest naliczanie opłat jak za trasę krótszą (przez Konin), a tym samym ceny biletów nie uległy podwyższeniu;
- b) w pociągach kategorii Express Intercity (EIC) zwiększono kontyngenty biletów według oferty specjalnej Super Promo. Najtańszy bilet zgodnie z omawianą ofertą można nabyć za 29,00 zł;
- c) od dnia 1 sierpnia 2017 roku w pociągach kategorii EIC, udostępniona została nowa kontyngentowana oferta specjalna Promo, w stosunku do której Spółka PKP IC podjęła analogiczną decyzję jak w przypadku oferty Super Promo;
- d) na odcinkach całkowicie zamkniętych bądź odcinkach na których dostęp do usług Spółki PKP IC został znacznie ograniczony uruchomiona została, w miarę możliwości, autobusowa komunikacja zastępcza.

W kwestii uruchomienia bezpośredniego pociągu na trasie Szczecin – Stargard – Recz Pomorski – Kalisz Pomorski – Wałcz – Piła – Warszawa informuję, że od dnia 10 grudnia 2017 roku Spółka PKP IC uruchamia pociąg TLK 82100/1 28100/1 „Moniuszko” w relacji Szczecin Główny – Lublin – Szczecin Główny kursujący tą trasą. Frekwencja w pociągu TLK „Moniuszko” jest na bieżąco monitorowana i w przypadku zaobserwowania wysokiego zainteresowania podróżnych rozważone zostanie rozszerzenie oferty na obserwowanej trasie.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż nadzór właścicielski nad Polskimi Liniami Lotniczymi „LOT” jest realizowany przez Ministra Rozwoju. W związku z powyższym kwestie związane ze zwiększeniem liczby kursów lotniczych realizowanych na trasie Warszawa – Szczecin nie leżą w kompetencji Ministra Infrastruktury i Budownictwa.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Grzegorza Napieralskiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z pytaniem, czy są wprowadzane działania na wypadek zagrożenia LNG w transporcie ze Świnoujścia do miejsc docelowych.

Jestem po konsultacjach z liderami samorządów, którzy w większości mówią o braku szkoleń inicjowanych przez Państwową Straż Pożarną, Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad, spółkę odpowiedzialną za magazynowanie LNG, PKP.

Czy Państwo posiadają informacje dotyczące tego, czy samorządy mają odpowiednie instrukcje? Jak często odbywałyby się planowane ćwiczenia teoretyczne i praktyczne? Czy włączone są jednostki OSP?

Z poważaniem

Grzegorz Napieralski

Odpowiedź

Warszawa, 20 grudnia 2017 r.

Pan

Stanisław Karczewski

Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Grzegorza Napieralskiego, złożone podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 roku, w sprawie zagrożenia LNG w transporcie ze Świnoujścia do miejsc docelowych, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu RP z dnia 14 listopada 2017 roku (sygn. BPS/043-49-1341/17), na podstawie informacji przekazanych przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Państwowa Straż Pożarna (PSP) jako służba przeznaczona do walki z pożarami, klęskami żywiołowymi i innymi miejscowymi zagrożeniami, w ramach których mieszczą się działania na wypadek zagrożeń związanych z transportem LNG, jest przygotowana do prowadzenia działań ratowniczych w powyższym zakresie. System reagowania na wyżej wymienione zagrożenia jest opisany w „Zasadach organizacji ratownictwa chemicznego i ekologicznego w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym” i poddawany stałej analizie pod kątem możliwości jego usprawnienia. Powyższe zasady przypisują jednostkom krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (ksrg) zadania w zakresie podstawowym i specjalistycznym. Poziom specjalistyczny oparty jest na 48 Specjalistycznych Grupach Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego PSP.

W ramach zapewnienia właściwego przygotowania jednostek kserg na wypadek wspomnianych zdarzeń, PSP podejmuje wspólne inicjatywy z Policją, prowadzącym Terminal LNG w Świnoujściu (Polskie LNG SA) oraz organami samorządowymi na szczeblu lokalnym. Największa intensyfikacja powyższych działań, m.in. w związku z wymaganiami przepisów krajowych i europejskich, odnoszących się do kwestii przeciwdziałania poważnym awariom przemysłowym, ma miejsce na terenie wspomnianego terminala, identyfikowanego jako zakład dużego ryzyka oraz w jego najbliższym

otoczeniu (w strefie oddziaływania ewentualnej awarii). W tym zakresie jest opracowywana dokumentacja zawierająca niezbędny zakres wiedzy dla jednostek ochrony przeciwpożarowej oraz innych organów i instytucji na wypadek konieczności podjęcia działań, obejmujących adekwatne do występujących zagrożeń procedury i wytyczne, które zostały zgromadzone w:

- opracowywanym przez prowadzącego zakład i uzgodnionym przez komendanta wojewódzkiego PSP raporcie o bezpieczeństwie oraz wewnętrznym planie operacyjno-ratowniczym;
- opracowywanym przez komendanta wojewódzkiego PSP zewnętrznym planie operacyjno-ratowniczym.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że prowadzący zakład udostępnił na stronie internetowej informację dla społeczeństwa na temat środków bezpieczeństwa i sposobu postępowania w przypadku wystąpienia awarii przemysłowych.

Należy również wskazać, że PSP podejmuje szkolenia, w programach których została ujęta tematyka LNG np:

- szkolenia podstawowe w zawodzie strażak,
- szkolenia w zawodzie technik pożarnictwa,
- szkolenia podstawowe i specjalistyczne z zakresu ratownictwa chemicznego i ekologicznego,
- szkolenia podstawowe i specjalistyczne z zakresu ratownictwa technicznego,
- szkolenia w zakresie transportu towarów niebezpiecznych.

Ponadto PSP podejmuje różnego rodzaju ćwiczenia, w trakcie których są poddawane sprawdzeniu procedury reagowania kryzysowego przy bezpośrednim zaangażowaniu organów administracji samorządowej oraz podległych tym organom służb. Jako przykład takich działań można wskazać ćwiczenia zorganizowane w dniu 23 listopada 2017 roku na drodze krajowej nr 3 (E65) w okolicy miejscowości Przybiernów pod nazwą „CYSTERNA 17”, w których jednym z głównych założeń było zdarzenie drogowe z udziałem cysterny przewożącej LNG. Przedmiotowe zdarzenie koncepcyjne pozwoliło przećwiczyć przybyłym na miejsce strażakom sposoby postępowania ze skroplonym gazem ziemnym przy współudziale innych służb mundurowych oraz organów administracji publicznej.

Jednocześnie jednostki ochrony przeciwpożarowej, w ramach bieżących zadań, prowadzą rozpoznanie operacyjne obiektów i terenów na obszarze Terminala LNG w Świnoujściu, w trakcie których strażacy mogą zapoznać się ze specyfiką zakładu, sposobami załadunku i transportu LNG w cysternach samochodowych, budowy zbiorników i pojazdów, w których jest przewożony skroplony gaz ziemny.

Ponadto należy wskazać, że jest przygotowywane porozumienie o współpracy Polskiego LNG ze Szkołą Główną Służby Pożarniczej (SGSP), w ramach którego jest planowane opracowanie szczegółowej instrukcji dla strażaków PSP i Ochotniczej Straży Pożarnej w zakresie postępowania w przypadku zdarzeń z udziałem samochodów przewożących LNG.

Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że SGSP jest liderem projektu pn. „Opracowanie metod neutralizacji zagrożenia wybuchu wytypowanych zbiorników z gazami technicznymi, w tym alternatywnymi źródłami zasilania w środowisku pożarowym na potrzeby ratowników biorących udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych”. Celem projektu jest opracowanie innowacyjnych technik i systemów usuwania zagrożenia wybuchem zbiorników z gazami technicznymi (tlen, wodór, CNG, acetylen, LPG, LNG), w tym przygotowanie ujednoczonych zasad postępowania na potrzeby ratowników biorących udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych.

Ponadto Komenda Wojewódzka PSP w Szczecinie opracowała koncepcję prowadzenia szkoleń z zakresu opanowywania zagrożeń związanych z wyciekami i pożarami LNG. Propozycja szkoleń będzie skierowana do strażaków PSP i OSP oraz pracowników obsługi Terminalu LNG w Świnoujściu. W dalszej kolejności jest planowana realizacja szkoleń w województwach, przez które przebiegają trasy transportu LNG. Jednocześnie, po wdrożeniu pilotażowego programu szkoleń, w przypadku zainteresowania ze strony organów jednostek samorządu terytorialnego, będzie możliwe dostosowanie przedstawianych treści również do potrzeb pracowników administracji publicznej.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że zgodnie z Umową europejską dotyczącą międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych skroplony gaz ziemny LNG jest uznany za towar niebezpieczny i w związku z tym podlega przepisom ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 r. *o przewozie towarów niebezpiecznych* (Dz. U. z 2016 poz. 1834, z późn. zm.). Właściwym w kwestii transportu towarów niebezpiecznych, w tym transportu skroplonego gazu ziemnego LNG, jest minister właściwy do spraw transportu.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Zwracam się z prośbą o zwrócenie uwagi na problem wagi (masa w kg) plecaków szkolnych uczniów szkół podstawowych oraz o kontrolę prawidłowości wykonywania swoich obowiązków w tym zakresie przez placówki oświatowe.

Do mojego Biura Senatorskiego zgłaszają się rodzice i dziadkowie uczniów szkół podstawowych zaniepokojeni wagą tornistrów swoich podopiecznych. Na problem wskazuje również Najwyższa Izba Kontroli, która w swoim raporcie opublikowanym w marcu br. zauważa, iż waga blisko połowy tornistrów w skontrolowanych placówkach przekroczyła zalecany ciężar. Zgodnie z zaleceniami Głównego Inspektoratu Sanitarnego waga tornistra nie powinna przekraczać 10–15% masy ciała ucznia, tymczasem w skrajnych przypadkach waga plecaka ucznia w polskich szkołach przekracza połowę masy ciała dziecka. Negatywny wpływ takiego stanu rzeczy na zdrowie dzieci jest powszechnie znany, a zalicza się do niego m.in. przewlekłe bóle pleców, bóle kręgosłupa, a także zmiany w klatce piersiowej prowadzące do niewydolności układu oddychania.

Rozwiązaniem, które w dużej mierze wykluczyłoby problem ciężkich tornistrów, jest z pewnością wyposażenie szkół w szafki (koszt około 700–100 zł), w których dzieci mogłyby zostawiać część zawartości plecaka. Zgodnie z przepisem §4a, dodanego na mocy nowelizacji do rozporządzenia ministra edukacji narodowej i sportu z dnia 31.12.2002 r., szkoły mają obowiązek zapewnienia uczniom możliwości pozostawienia części podręczników i przyborów szkolnych. Jak wskazuje NIK, realizacja tego obowiązku nie przebiega prawidłowo, gdyż ponad połowa skontrolowanych szkół nie zapewnia takiej możliwości bądź wprowadzając one rozwiązania, które nie funkcjonują lub są wręcz niedopuszczalne (np. roczne opłaty za szafki).

Zwracam się z prośbą o podjęcie przez ministerstwo działań mających na celu kontrolę prawidłowości wywiązywania się przez szkoły podstawowe ze swoich obowiązków w zakresie opisywanego przeze mnie problemu. Czy ministerstwo przewiduje jakieś sankcje dla placówek, które narażają dzieci (poprzez niestwarzanie miejsca na pozostawienie podręczników) na poważne konsekwencje zdrowotne spowodowane wagą tornistrów?

Uważam, że zasadna byłaby współpraca w tym zakresie z Ministerstwem Zdrowia w celu poprawy stanu zdrowia najmłodszych uczniów – osobne oświadczenie kieruję również do pana ministra Radziwiłła. Nie można dopuścić do sytuacji, w której w części szkół dzieci mają lepsze warunki do nauki, zaś w innych uczniowie nie mają takich możliwości, co odbija się na ich zdrowiu. Konieczne jest wypracowanie i propagowanie wśród dyrektorów szkół dobrych praktyk, uświadamianie uczniom i rodzicom negatywnych następstw wynikających z przeciążeń, a także stałe monitorowanie skuteczności podejmowanych działań m.in. poprzez kontrolę obciążenia szkolnych tornistrów.

Proszę również o informację, czy ministerstwo dostrzega możliwość wsparcia finansowego szkół, aby wspomóc placówki w realizacji opisywanego obowiązku? Myślę, że obok tych działań warto także rozważyć możliwość wprowadzenia innych rozwiązań, na przykład kwestię utworzenia platformy, na której podręczniki dostępne byłyby w formie elektronicznej.

Krystian Probierz

Odpowiedź

Warszawa, 19 grudnia 2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

składam na Pani ręce odpowiedź na oświadczenie złożone przez Senatora Krystiana Probiezja podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r. w sprawie zwrócenia uwagi na problem wagi plecaków szkolnych uczniów szkół podstawowych oraz kontrolę prawidłowości wykonywania swoich obowiązków w tym zakresie przez placówki oświatowe.

Szanowny Panie Senatorze,

bezpieczeństwo i higiena procesu nauczania przez m.in. zapewnienie właściwej organizacji i odpowiednich warunków sanitarnych ma istotny wpływ na efektywność i poziom kształcenia w jednostkach systemu oświaty.

Aktualnie obowiązujące przepisy prawa zapewniają uczniom możliwość pozostawienia w szkole podręczników i przyborów szkolnych¹. Dyrektor szkoły jest zobowiązany do ustalenia tygodniowego rozkładu zajęć edukacyjnych z uwzględnieniem zasad ochrony zdrowia i higieny pracy w taki sposób, aby zapewnić równomierne obciążenie zajęciami w poszczególnych dniach tygodnia². Ponadto w podstawie programowej kształcenia ogólnego zostały uwzględnione treści z obszaru edukacji zdrowotnej³. W trakcie nauki uczeń pogłębia i utrwala wiedzę w zakresie m.in. umiejętności rozpoznawania symptomów zagrożeń zdrowia fizycznego oraz wczesnej identyfikacji zmian chorobowych we własnym ciele. Oczekuje się, że efektem planowo i systematycznie prowadzonej edukacji zdrowotnej będzie wzrost poziomu wiedzy i świadomości podejmowania przez młodego człowieka działań na rzecz zdrowia. Edukacja zdrowotna, aby skutecznie osiągać założone cele, musi być realizowana również w środowisku lokalnym, ze szczególnym uwzględnieniem rodziców i opiekunów dzieci. Szkoły, w ramach programów wychowawczo-profilaktycznych oraz niejednokrotnie przy współpracy z organizacjami pozarządowymi, podejmują różnorodne inicjatywy w tym zakresie. Wsparciem dla nich jest bogata oferta materiałów edukacyjnych i profilaktycznych oferowanych przez Ośrodek Rozwoju Edukacji⁴.

Ponadto Ministerstwo Edukacji Narodowej udostępniło do bezpłatnego wykorzystania na stronie www.epodreczniki.pl podręczniki w wersji elektronicznej, które zostały opracowane w ramach projektu „E-podręczniki do kształcenia ogólnego” współfinansowanego ze środków pochodzących z UE. Jednocześnie w dyspozycji nauczyciela pozostaje nie tylko możliwość wyboru podręcznika spośród pozycji dopuszczonych

¹ §4a rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz. U. z 2003 r. Nr 6, poz. 69, z późn. zm.).

² Art. 110 ust. 4 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2017 r. poz. 59 z późn. zm.) oraz §4 ww. rozporządzenia.

³ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. poz. 977, z późn. zm.) oraz rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz. U. poz. 356).

⁴ Publikacje dotyczące tej tematyki są dostępne na stronie Ośrodka Rozwoju Edukacji www.ore.edu.pl (zakładki: „Promocja zdrowia”, „Edukacja najmłodszych/Edukacja zdrowotna”).

do użytku szkolnego przez Ministra Edukacji Narodowej, ale również możliwość rezygnacji z wyboru podręcznika i udostępnianie uczniom fragmentów tekstów i ćwiczeń w formie kserokopii.

Jednocześnie propagowanie wśród dyrektorów szkół dobrych praktyk na rzecz zmniejszenia wagi tornistrów jest na bieżąco realizowane jako stały element nadzoru pedagogicznego sprawowanego przez kuratorów oświaty⁵.

Z uwagi na złożoność problemu podejmowane działania muszą mieć charakter stały i obejmować swym zasięgiem różnorodne rozwiązania, przy współpracy z innymi podmiotami. Z uwagi na to, iż nadzór nad higieną procesu nauczania i wychowania sprawuje również Państwowa Inspekcja Sanitarna⁶, Ministerstwo Edukacji Narodowej podjęło współpracę z Głównym Inspektorem Sanitarnym na rzecz m.in. zwiększenia monitorowania przestrzegania przez szkoły przepisów prawa w tym zakresie.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Marzena Machałek
Sekretarz Stanu

⁵ art. 55 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe (Dz. U. z 2017 r. poz. 59) nadzór pedagogiczny obejmuje m.in. zapewnienie uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki.

⁶ Ustawa z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1261).

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwróciłem się do Pana, pismem z 21 marca br., z prośbą o udostępnienie ekspertyz i naukowych opinii, na podstawie których zdecydowano o dalszych losach kopalń KWK „Krupiński” i KWK „Makoszowy”. Otrzymałem odpowiedź od pana ministra Tobiszowskiego, datowaną 26 lipca 2017 r. (DKN IV.058.47.2017; IK: 86121), z której wynika, iż ekspertyzy te i opinie nie mogą być przez resort udostępnione, bowiem ich właścicielami są spółki. Pan minister Grzegorz Tobiszowski sugeruje w swoim wystąpieniu, bym zwrócił się o ich udostępnienie do spółek.

Nie jest moim zamiarem, by resort naruszał z mojej przyczyny prawa właścicielskie osób trzecich, postąpić więc pragnę zgodnie z sugestią pana ministra Tobiszowskiego. Znacznym ułatwieniem w tym względzie będzie dla mnie lista opracowań i ekspertyz stanowiących podstawę omawianych decyzji, będąca niewątpliwie w posiadaniu resortu, która nie może w żaden sposób stanowić tajemnicy przedsiębiorstwa.

Zwracam się więc do Pana Ministra z prośbą o udostępnienie takiej listy zawierającej – w stosunku do każdego z merytorycznych opracowań – co najmniej 3 informacje: tytuł, autora i dysponenta. Wówczas łatwiej będzie sformułować bezpośrednie wystąpienia do przedsiębiorstw dysponujących tymi materiałami.

Z góry dziękuję za spełnienie mojej prośby i z wyprzedzeniem przesyłam Panu Ministrowi, w związku z nadchodzącym dniem patronki górnictwa, Świętej Barbary, życzenia wszelkich łask Bożych.

Krystian Probierz

Odpowiedź

Warszawa, 2017.12.22

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na przekazane przy piśmie z dnia 14 listopada br. oświadczenie Senatora Krystiana Probierza złożone podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r. w sprawie udostępnienia ekspertyz i naukowych opinii, na podstawie których zdecydowano o dalszych losach kopalń KWK „Krupiński” i KWK „Makoszowy”, uprzejmie informuję jak poniżej.

Przekazana Panu Senatorowi Krystianowi Probierzowi przy piśmie z dnia 26 lipca br. informacja Ministra Energii o możliwości skorzystania z art. 19 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora i osobistego wystąpienia do spółek węglowych o informacje dotyczące ekspertyz i naukowych opinii, na podstawie których zdecydowano o dalszych losach KWK „Krupiński” i KWK „Makoszowy”, pozostaje aktualna.

W przypadku KWK „Krupiński” właściwa jest Jastrzębska Spółka Węglowa SA, natomiast w przypadku KWK „Makoszowy” jest to Spółka Restrukturyzacji Kopalń SA.

Należy zaznaczyć, że Minister Energii nie jest upoważniony do decydowania o zakresie udostępniania przez Zarządy spółek sporządzanych analiz i ekspertyz na okoliczność podejmowania wiążących decyzji w szczególności z uwagi na możliwą wrażliwość danych zawartych w tych dokumentach. Dlatego zakres wystąpienia powinien zostać określony przez Pana Senatora w indywidualnym wystąpieniu do każdej z ww. spółek.

Z poważaniem

MINISTER
z upoważnienia
Grzegorz Tobiszowski
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

W dniu 18 października 2016 r. skierowałem do Pana Ministra oświadczenie w sprawie wprowadzenia zmian w ustawie o własności lokali. Opisywany przeze mnie problem dotyczył głównie zapisów art. 19 tejże ustawy, który stanowi o sposobie zarządzania małą wspólnotą mieszkaniową (do 7 lokali) i odwołuje się do przepisu art. 199 kodeksu cywilnego. Przepisy tego artykułu stanowią natomiast, iż decyzje w kwestiach przekraczających zakres zwykłego zarządu podejmowane muszą być za zgodą wszystkich współwłaścicieli.

Dnia 14 listopada 2016 r. otrzymałem od sekretarza stanu, pana Kazimierza Smolińskiego, odpowiedź na moje oświadczenie. Pan minister podzielił w niej moją opinię o braku przesłanek, aby w małych wspólnotach decyzje związane z zarządzaniem były traktowane inaczej niż w przypadku nieruchomości, w których wyodrębniono więcej niż 7 lokali (gdzie decyzje podejmuje się większością głosów liczoną wedle wielkości udziałów). W odpowiedzi na oświadczenie zapewniono mnie, że ministerstwo wystąpi z zapytaniem o zmianę przepisów kodeksu cywilnego dotyczących współwłasności do ministra sprawiedliwości.

W związku z powyższym kieruję do Pana Ministra zapytanie w sprawie postępów w przytoczonej sprawie. Czy ministerstwo otrzymało odpowiedź od ministra sprawiedliwości? Jakie są przewidywane dalsze działania w sprawie zmian przepisów w ustawie o własności lokali? Nie ukrywam, iż problem ten jest bardzo ważny dla wielu moich wyborców, którzy zgłaszają się do mojego biura z licznymi zapytaniami. Ich wspólnoty mieszkaniowe nie funkcjonują prawidłowo, a opisywane przepisy rodzą wiele konfliktów. Bardzo proszę o ponowne zainteresowanie się opisywanym przeze mnie problemem.

Krystian Probierz

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 20.12.2017 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Krystiana Probierza podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r. w sprawie wprowadzenia zmian w funkcjonowaniu małych wspólnot mieszkaniowych, proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Podzielając opinię o potrzebie dokonania zmian w ustawie z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2015 r. poz. 1892, z późn. zm.) w zakresie dotyczącym procesu decyzyjnego związanego z zarządzaniem nieruchomością wspólną w tzw. małych wspólnotach mieszkaniowych informuję, że aktualnie w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa trwa przegląd rozwiązań prawnych w zakresie funkcjo-

nowania wspólnot mieszkaniowych. Argumentem przemawiającym za potrzebą umożliwienia współwłaścicielom podejmowania decyzji w sposób podobny do rozwiązania przyjętego w ustawie o własności lokali, tj. większością głosów właścicieli liczoną według wielkości udziałów w nieruchomości wspólnej jest okoliczność, że wymagana w małych wspólnotach konieczność uzyskania zgody wszystkich właścicieli lokali dla podjęcia decyzji przekraczającej zakres zwykłego zarządu, zgodnie z art. 199 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, z późn. zm.), jest bardzo trudna do zrealizowania i destabilizuje funkcjonowanie takich wspólnot oraz prowadzi do paraliżu decyzyjnego.

Wymaga podkreślenia, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa dostrzegając problem związany z rygorem podejmowania decyzji w małych wspólnotach mieszkaniowych przychyła się do koncepcji wprowadzenia zmian w ustawie o własności lokali w zakresie dotyczącym likwidacji podziału na duże i małe wspólnoty mieszkaniowe, na wzór rozwiązań prawnych przyjętych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 24 października 1934 r. o własności lokali (Dz. U. Nr 94, poz. 848), kształtujących w sposób jednolity prawo właścicieli dotyczące sposobu zarządzania nieruchomością wspólną i podejmowania ważnych decyzji odnoszących się do nieruchomości wspólnej. Jednocześnie należy rozważyć zmianę statusu prawnego tzw. małych wspólnot mieszkaniowych poprzez ograniczenie ich funkcjonowania wyłącznie do budynków jednorodzinnych w rozumieniu ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (Dz. U. z 2017 r. poz. 1332, z późn. zm.), w których wydzielono samodzielne lokale.

W związku z powyższym zauważając problem w zakresie trudności w podejmowaniu decyzji w małych wspólnotach mieszkaniowych deklaruję, że w ramach prac prowadzonych w resorcie nad koncepcją zmian w ustawie o własności lokali, przedmiotem analizy będzie także propozycja dotycząca zlikwidowania podziału na małe i duże wspólnoty mieszkaniowe w celu wypracowania optymalnych rozwiązań legislacyjnych w tym zakresie, umożliwiając tym samym podejmowanie decyzji bezwzględną większością.

W celu wypracowania jak najlepszych rozwiązań legislacyjnych w zakresie wprowadzenia zmian w ustawie o własności lokali Ministerstwo wystosuje pismo (np. ankietę) do największych organizacji ogólnokrajowych oraz regionalnych zrzeszających zarządców nieruchomości, które będzie stanowiło wniosek o przedstawienie opinii w zakresie najważniejszych aspektów związanych z zarządzaniem nieruchomościami wspólnymi odnoszących się do procesu decyzyjnego w małych wspólnotach mieszkaniowych. Jej wyniki będą przedmiotem analiz Ministerstwa i staną się podstawą do oceny potrzeby wprowadzenia ewentualnych zmian w ustawie o własności lokali w zakresie postulatu dotyczącego likwidacji małych wspólnot mieszkaniowych.

Jednocześnie przekazuję na ręce Pani Marszałek odpowiedź udzieloną przez Ministerstwo Sprawiedliwości na wystąpienie Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie rozważenia możliwości podjęcia prac legislacyjnych nad zmianą przepisów Kodeksu cywilnego o współwłasności.

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Tomasz Żuchowski
Sekretarz Stanu

**Stanowisko
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 8 lutego 2018 r.

Pan
Kazimierz Smoliński
Sekretarz Stanu
w Ministerstwie
Infrastruktury i Budownictwa

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo z dnia 14 grudnia 2016 r., znak DM.IV.6300.125.2016.PK, dotyczące podjęcia prac nad zmianą przepisów Kodeksu cywilnego o współwłasności, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

1. W przepisach art. 195–221 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2016 r. poz. 380, z późn. zm.), zwanej dalej „k.c.”, jest uregulowana współwłasność w częściach ułamkowych.

W przypadku tej współwłasności udziały współwłaścicieli są oznaczone ułamkowo, są to jednak tzw. udziały idealne, którym w naturze nie odpowiadają wydzielone części rzeczy (w odróżnieniu od sytuacji, gdy współwłaściciele przeprowadzą tzw. podział *quoad usum*, czyli podział rzeczy do korzystania). Zatem, konstrukcja wspólnego prawa własności określa, w znaczeniu idealnym, uprawnienia wszystkich współwłaścicieli wobec jednej wspólnej rzeczy.

W takim przypadku żaden ze współwłaścicieli nie ma wyłącznego prawa do fizycznie wydzielonej części rzeczy, a każdemu z nich przysługuje jednakowe prawo do całej rzeczy, ograniczone jedynie takim samym prawem pozostałych współwłaścicieli.

Każdy ze współwłaścicieli posiada zatem skuteczne *inter partes* (wobec pozostałych współwłaścicieli) określone uprawnienia uzasadnione jego udziałem we współwłasności. Dotyczy to współposiadania i współkorzystania z rzeczy wspólnej (art. 206 k.c.), a także pobierania pożytków i innych dochodów z rzeczy (art. 207 k.c.).

Zamieszczone w k.c. przepisy o współwłasności mają walor przepisów ogólnych, w tym sensie, że dotyczą wspólnego prawa własności przedmiotów materialnych będących ruchomościami i nieruchomościami wówczas, gdy przedmiotem współwłasności są rzeczy.

Ponadto, bez przeszkód jurydycznych występuje wspólność innych niż własność rzeczy praw majątkowych. Dotyczy to wspólności dalszych praw rzeczowych (współużytkowania wieczystego, współużytkowania), względnych praw do rzeczy (wspólnajmu, współdzierżawy itp.) lub innych praw majątkowych (wspólnych wierzytelności). Ze względu na to, że terminologicznie wadliwe byłoby zastosowanie tutaj pojęcia „współwłasności”, stosuje się w tych przypadkach pojęcie „wspólności praw”. Podkreślono to w orzecznictwie, wskazując, że: „wobec braku w naszym ustawodawstwie przepisów, które normowałyby instytucję wspólności praw, przepisy o współwłasności należy stosować w drodze analogii do wspólności innych praw niż prawo własności” (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1967 r., III CZP 45/67, OSNCP 1968, z. 1, poz. 3).

2. Szczególna odmiana współwłasności, mająca charakter „współwłasności przymusowej” powstającej w związku z ustanowieniem odrębnej własności lokali, przysługuje właścicielom lokali. Obejmuje ona nieruchomość wspólną poddaną reżimowi prawnemu ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2015 r., poz. 1892), zwanej dalej „u.w.l.”.

W razie wyodrębnienia własności lokalu, właścicielowi lokalu przysługuje udział w nieruchomości wspólnej jako prawo związane z własnością lokalu.

Nieruchomość wspólną stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali (art. 3 ust. 2 u.w.l.). Nie można żądać zniesienia współwłasności nieruchomości wspólnej, dopóki trwa odrębna własność lokali (art. 3 ust. 1 u.w.l.).

W konsekwencji, właściciel odrębnego lokalu zawsze nabywa udział w nieruchomości wspólnej i to niezależnie od tego, w jakim trybie ustanowiono odrębną własność lokalu (art. 7 u.w.l.).

3. Współwłasność przymusowa, o której mowa w u.w.l., wykazuje wiele odrębności w stosunku do podstawowej regulacji współwłasności ułamkowej (art. 195 i n. k.c.).

Przede wszystkim, współwłasność przymusowa powstająca w związku z ustanowieniem odrębnej własności lokali istnieje po to, aby ten podstawowy stosunek prawny mógł należycie spełniać swą funkcję społeczną (zob. J. Ignatowicz, K. Stefaniuk: Prawo rzeczowe. Warszawa 2012, s. 125). Istnienie nieruchomości wspólnej jest bowiem konieczne do korzystania z nieruchomości sąsiedniej, czyli z lokalu znajdującego się w danym kompleksie budynkowym (art. 3 ust. 1 u.w.l.). Jest to zarazem cel nadrzędny istnienia nieruchomości wspólnej.

W doktrynie wyrażony został pogląd (zob. np. E. Drozd: Ustanowienie odrębnej własności lokali, Rejent 1994, nr 12, s. 25–27), iż współwłasność przymusowa jest nowym rodzajem współwłasności, silniejszym niż współwłasność, o której mowa w art. 195 i n. k.c. Dlatego stosunki między współwłaścicielami są bardziej intensywne we wspólnocie mieszkaniowej niż w zwykłej (ułamkowej) wspólnocie majątkowej.

Przeważają jednak poglądy, że współwłasność przymusowa, o której mowa w u.w.l., nie jest nowym rodzajem współwłasności, ale raczej współwłasnością kwalifikowaną, w szkieletowej konstrukcji opartą na regulacjach k.c., a ponadto zawierającą cechy szczególne, które dotyczą reguł zarządzania nieruchomością wspólną i korzystania z niej. *Differentia specifica* tej współwłasności ułamkowej wyraża się m.in. w tym, że nie można jej znieść, dopóki istnieje odrębna własność lokali. Niezależnie od szczegółowej konstrukcji normatywnej istotne jednak jest to, że w przypadku wspólnoty mieszkaniowej interes kolektywny przeważa nad interesem indywidualnym. Celem współwłasności przymusowej, o której mowa w u.w.l., jest w związku z tym ochrona interesu wspólnego, podczas gdy przepisy o współwłasności (art. 195 i n. k.c.) są ukierunkowane na silniejszą ochronę interesu pojedynczego współwłaściciela (zob. I. Szymczak. Wspólnota mieszkaniowa, LEX 2014).

4. Jeżeli chodzi o kwestie zarządu rzeczą wspólną, przepisy k.c. wprowadzają rozróżnienie zarządu umownego, ustawowego i sądowego, zwanego też przymusowym. Zarząd umowny ma pierwszeństwo przed pozostałymi formami – wola współwłaścicieli jest decydująca. Zgodnie z art. 221 k.c., umowne określenie zarządu, co do zasady, wiąże także nabywcę udziału we współwłasności. W braku inwencji stron, wchodzi w grę zarząd ustawowy, którego zasady są uregulowane w art. 199–202 k.c. oraz art. 209 k.c. W największym uproszczeniu można wskazać, że do czynności zwykłego zarządu jest wymagana zgoda większości (liczonej według udziałów), do przekraczających zwykły zarząd – ich jednomyślność. Dopiero „jeśli nie można uzyskać zgody większości współwłaścicieli w istotnych sprawach dotyczących zwykłego zarządu albo jeżeli większość współwłaścicieli narusza zasady prawidłowego zarządu lub krzywdzi mniejszość”, to, zgodnie z art. 203 k.c., każdy ze współwłaścicieli może wystąpić do sądu o wyznaczenie zarządcy. Pozostałe przepisy odnoszące się do instytucji zarządu przymusowego, mimo ich materialnoprawnego charakteru, są zawarte w *ustawie dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego* (Dz. U. z 2016 r. poz. 1822, z późn. zm.), zwanej dalej „k.p.c.”. Są to art. 611–616 k.p.c. oraz – stosowane odpowiednio – przepisy o zarządzie w toku egzekucji sądowej, tj. art. 931–941 k.p.c.

W przypadku wspólnot mieszkaniowych ustawowo jest usankcjonowany podział tych wspólnot na dwie kategorie: tzw. małe i duże wspólnoty – w zależności od tego, czy liczba samodzielnych lokali mieszkalnych lub użytkowych jest większa od siedmiu. Konsekwencją tego podziału jest zróżnicowanie sposobu sprawowania zarządu.

W przypadku tzw. małych wspólnot do zarządu nieruchomością wspólną mają – w myśl art. 19 u.w.l. – odpowiednie zastosowanie przepisy k.c. (art. 199–209) i k.p.c. (art. 606–608 i 611–616 k.p.c.), przy czym jest tak jednak tylko wtedy, gdy właściciele lokali w takich wspólnotach nie skorzystali z możliwości przewidzianej w art. 18 ust. 1 u.w.l. i nie zawarli w formie aktu notarialnego umowy określającej sposób zarządu nieruchomością wspólną.

Członkowie małej wspólnoty mieszkaniowej mogą zatem w umowie określić sposób zarządu nieruchomością wspólną, który może polegać na odwołaniu się do przepisów u.w.l. regulujących sposób zarządu nieruchomością wspólną w dużych wspólnotach (art. 20 u.w.l.). Jeśli tego nie dokonają, zastosowanie mają przepisy k.c. o współwłasności.

Ustawodawca uznał zatem, że przepisy u.w.l. o zarządzie nieruchomością wspólną z jakichś względów nie pasują do specyfiki tzw. małej wspólnoty i z tego względu odesłał w tym zakresie do przepisów k.c. o współwłasności, cechujących się jednak, z istoty rzeczy, większym stopniem ogólności i, jak wskazano wyżej, ukierunkowanych na ochronę interesu indywidualnego osoby, której przysługuje udział we współwłasności. W doktrynie słusznie podnosi się (zob. I. Szymczak. Wspólnota mieszkaniowa, LEX 2014), że taki zabieg nie ułatwił sytuacji tzw. małych wspólnot przy czynnościach zarządzania nieruchomością wspólną, lecz znacznie ją skomplikował.

Powyższą konkluzję potwierdza gros orzeczeń sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego, z których wynika, że zarząd nieruchomością wspólną, o której mowa w u.w.l., służącej nie tylko ochronie interesu indywidualnego współwłaścicieli, jak jest to w wypadku zwykłej współwłasności w częściach ułamkowych, lecz przede wszystkim ochronie interesu zbiorowego wspólnoty, rodzi wiele wątpliwości i trudności w praktyce.

Rozwiązania omawianego problemu nie należy jednak poszukiwać w ramach nowelizacji przepisów k.c. o współwłasności ułamkowej. Regulacje odnoszące się do zarządu rzeczą wspólną w ramach stosunku tej współwłasności nie wymagają bowiem modyfikacji. Jak wyżej wskazano, mają one charakter ogólny (dotyczą rzeczy ruchomych, nieruchomości, wspólności praw majątkowych) i są ukierunkowane na ochronę jednakowego prawa każdego współwłaściciela do całej rzeczy, ograniczonego jedynie takim samym prawem pozostałych współwłaścicieli (co stanowi istotę współwłasności w częściach ułamkowych). W ten sposób odpowiednio i w jednakowy sposób zabezpieczają interes każdego współwłaściciela. Konsekwencją tego jest też to, że stanowią regulacje konfliktogenne przy zarządzaniu nieruchomością wspólną poddaną reżimowi prawnemu u.w.l., w której nadrzędnym celem jest zapewnienie trwałości obiektu służącego celom mieszkalnym lub użytkowym właścicieli lokali (interes kolektywny). Cel ten determinuje dopuszczalność pewnego ograniczenia uprawnień współwłaściciela przy regulacji zarządu nieruchomością wspólną, o której mowa w u.w.l. Uwarunkowania te nie występują natomiast w stosunku współwłasności ułamkowej.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie wskazuję, że rozwiązanie problemu zarządu nieruchomością wspólną przez tzw. małe wspólnoty mieszkaniowe powinno, jak się wydaje, nastąpić w drodze wypracowania odpowiedniej konstrukcji jurystycznej na użytek u.w.l.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Marcin Warchoł
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o analizę dotyczącą nadawania uprawnień w ramach UAVO.

Coraz popularniejsze w naszym kraju są bezzałogowe statki powietrzne (UAV, drony). Przy ich pomocy świadczone są m.in. takie usługi jak fotografia, nagrania wideo z powietrza, fotogrametria, mapowanie terenu, wykonywanie pomiarów czy wszelkiego rodzaju monitoring obiektów z powietrza.

W przypadku wykorzystywania dronów w celach innych niż loty sportowe i rekreacyjne wymagane jest świadectwo kwalifikacji UAVO (Unmanned Aerial Vehicle Operator – operator bezzałogowego statku powietrznego).

Do mojego biura senatorskiego zgłosiły się osoby, które na podstawie stosownych przepisów prawa muszą posiadać świadectwo dla operatorów bezzałogowego statku powietrznego – UAVO. W ich ocenie przepisy dla operatorów dronów wymagają zmian. Mianowicie:

1. W rozporządzeniu Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 3 czerwca 2013 r. w sprawie świadectw kwalifikacji, z uwzględnieniem zmian wprowadzonych rozporządzeniem Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 19 września 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie świadectw kwalifikacji czytamy:

— §12.1. Świadectwo kwalifikacji wydaje się bezterminowo, jednak jego ważność jest uzależniona od ważności co najmniej jednego uprawnienia podstawowego albo uprawnienia instruktora naziemnego INS(G) we wszystkich świadectwach kwalifikacji, w których występuje, i ważność orzeczenia lotniczo-lekarskiego, jeżeli jest ono wymagane.

— §12.2. Uprawnienia podstawowe wydaje się na okres 5 lat, z wyjątkiem uprawnień podstawowych pilota lotni, pilota paralotni i mechanika poświadczenia obsługi statków powietrznych, które wydaje się bezterminowo.

— §12.3. Uprawnienia dodatkowe wydaje się na okres 3 lat, z wyjątkiem uprawnienia pilota lotni i pilota paralotni do wykonywania lotów z pasażerem TANDEM, które wydaje się bezterminowo, jednak jego ważność jest uzależniona od wykonania co najmniej 20 godzin lotów samodzielnych lub z pasażerem w okresie ostatnich 12 miesięcy, wpisanych do osobistego dokumentu praktyki lotniczej.

W ocenie zwracających się do mnie osób zasadne byłoby zrównanie okresu, na który wydaje się uprawnienia, np. do 5 lat. Nie ma też potrzeby dokonywania podziałów na uprawnienia podstawowe i dodatkowe.

2. W rozporządzeniu Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Wodnej z dnia 27 maja 2013 r. w sprawie badań lotniczo-lekarskich, z uwzględnieniem zmian wprowadzonych rozporządzeniem Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 24 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie badań lotniczo-lekarskich czytamy:

— §12.1. Badania oceniające spełnienie wymagań w zakresie sprawności psychicznej i fizycznej na świadectwo kwalifikacji określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 95 ust. 5 ustawy przeprowadza się co:

- 1) 60 miesięcy – do ukończenia 40. roku życia,
- 2) 24 miesiące – po ukończeniu 40. roku życia

— chyba że w orzeczeniu lekarskim wyznaczono krótszy termin.

W ocenie osób, które zgłosiły się do mojego biura, zasadne byłoby zrównanie okresu ważności badań, np. do 5 lat.

— §16. Maksymalna stawka opłat za badania lotniczo-lekarskie dotyczące:

1) spełnienia wymagań w zakresie sprawności psychicznej i fizycznej dla klasy 1 określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 104 ust. 2 ustawy – wynosi 600 zł;

2) spełnienia wymagań w zakresie sprawności psychicznej i fizycznej dla klasy 2 określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 104 ust. 2 ustawy – wynosi 400 zł;

3) spełnienia wymagań w zakresie sprawności psychicznej i fizycznej dla klasy 3 określonych w przepisach rozporządzenia (UE) nr 2015/340 oraz spełnienia wymagań w zakresie sprawności psychicznej i fizycznej na świadectwo kwalifikacji określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 95 ust. 5 ustawy – wynosi 200 zł.

Według operatorów dronów przytoczone kwoty są za wysokie i powinny być obniżone.

3. Ponadto zwrócono mi uwagę na fakt, iż jest zbyt mało lekarzy orzeczników wykonujących badania lotniczo-lekarskie. W odczuciu zainteresowanych zasadne byłoby zapewnienie m.in. jednego lekarza orzecznika w każdym mieście wojewódzkim.

Przytoczone propozycje dotyczą bezzałogowych statków powietrznych we wszystkich kategoriach wagowych do 25 kg (bez ich wydzielania w tym zakresie).

Krystian Probierz

Odpowiedź

Warszawa, 15 grudnia 2017 r.

Szanowny Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo nr BPS/043-49-1345/17 z dnia 14 listopada br. przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez senatora Krystiana Probierza podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r. w sprawie propozycji zmian przepisów w zakresie świadectw kwalifikacji operatora bezzałogowego statku powietrznego (świadectwo kwalifikacji UAVO), uprzejmie przekazuję następujące stanowisko.

Przepisy dotyczące uprawnień lotniczych, ich zakresu i terminów ważności w przypadku bezzałogowych statków powietrznych powstawały w 2013 r. na bazie przepisów dotyczących świadectw kwalifikacji ultralekkich statków powietrznych (BSP), modeli latających i statków powietrznych o starcie pieszym, zawartych w *rozporządzeniu Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 3 czerwca 2013 r. w sprawie świadectw kwalifikacji* (Dz. U. poz. 664). Istniała konieczność dostosowania się do istniejących już przepisów, w tym do ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo lotnicze. W obliczu konieczności uregulowania nowych rodzajów uprawnień do pilotowania statków powietrznych jakimi w 2013 r. były BSP, powstały pierwsze regulacje w tym obszarze.

Kolejnym krokiem zmiany przepisów dotyczących uprawnień operatorów BSP stała się nowelizacja rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie świadectw kwalifikacji poprzez wydanie *rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z 19 września 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie świadectw kwalifikacji* (Dz. U. poz. 1630). Nowelizacja ta uporządkowała i uprościła w stosunku do poprzednich wymagań proces uzyskiwania uprawnień lotniczych operatorów BSP i pozwoliła na czytelniejsze rozróżnianie tych uprawnień mimo tego, że na rynku pojawiły się nowsze i bardziej skomplikowane urządzenia montowane na BSP. Terminy ważności uprawnień lotniczych wskazane w przedmiotowym rozporządzeniu ustalono na podstawie konsultacji ze środowiskiem lotniczym, ze szczególnym zwróceniem uwagi na fakt, że BSP to nadal nowy rodzaj lotnictwa dostępny dla każdego. Tworząc pierwsze przepisy dla BSP korzystano z mocno ograni-

czonych informacji o rynku bezzałogowym, incydentach i wypadkach z udziałem BSP, nie znano kondycji i poziomu umiejętności operatorów BSP, którzy jako amatorzy nie podlegali nadzorowi Prezesa Urzędu Lotnictwa Cywilnego.

W perspektywie najbliższego półrocza planowane jest rozpoczęcie prac nad kolejną zmianą rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w sprawie świadectw kwalifikacji, uwzględniającą zebrane doświadczenia i wiedzę z ostatnich kilku lat oraz postęp technologiczny w budowie i sposobie obsługi BSP. **W ramach tej zmiany rozważone zostanie zrównanie terminów ważności uprawnień podstawowych i dodatkowych.** Każdy głos w sprawie aktualizacji przepisów w tym zakresie jest brany pod uwagę. Najważniejsze jest by zachować akceptowalny poziom bezpieczeństwa w lotnictwie cywilnym, czemu m.in. służą egzaminy na przedłużenie ważności uprawnień (potwierdzają, że operator wykonuje poprawnie i bezpiecznie operacje w ramach posiadanych uprawnień).

Odnosząc się do **postulatów związanych z badaniami lotniczo-lekarskimi** należy mieć na uwadze, że uzależnienie okresu ważności tych badań od wieku ich posiadacza i zaleceń określonych w orzeczeniu lekarskim jest ugruntowanym historycznie i sprawdzonym systemem nadzoru nad sprawnością psychofizyczną członków personelu lotniczego. Warto dyskutować nad zakresem i rodzajem badań, jednak w kwestii okresu ważności badań, o którym ostatecznie decyduje orzeczenie lekarskie, przyjęte podejście wydaje się właściwe i do tej pory nie odnotowano w Ministerstwie ani w Urzędzie Lotnictwa Cywilnego opinii świadczących o konieczności zmiany ww. podejścia.

Odnosząc się do kwestii **cen badań lotniczo-lekarskich oraz konieczności zwiększenia liczby lekarzy orzeczników wykonujących tego typu badania**, należy zwrócić uwagę, że ostatni organizowany przez Urząd Lotnictwa Cywilnego nabór na kurs przygotowawczy dla lekarzy orzeczników pokazał, iż nie ma zainteresowania środowiska lekarskiego poszerzaniem swoich uprawnień o zakres lotniczy. Wydaje się, że jest to ściśle związane z wysokością stawek obowiązujących za przeprowadzanie badań lotniczo-lekarskich. Stawki nie są atrakcyjne dla lekarzy. Natomiast zgodnie z informacjami przekazanymi przez Urząd Lotnictwa Cywilnego, ilość poszczególnych lekarzy w województwach wydaje się proporcjonalna do ilości personelu lotniczego w danym województwie.

W zakresie wysokości stawek za badania lotniczo-lekarskie należy dodać, że w projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo lotnicze oraz niektórych innych ustaw (UC32) przewiduje się m.in. nowelizację art. 112 (*vide* art. 1 pkt 67 tego projektu), określającego upoważnienie ustawowe do wydania rozporządzenia w sprawie badań lotniczo-lekarskich. **W tej zmianie rezygnuje się z wytycznej do uregulowania w akcie wykonawczym maksymalnych stawek opłat za badania lotniczo-lekarskie. Tym samym maksymalne stawki opłat za badania nie będą regulowane przepisami prawa i podyktuje je wolny rynek.**

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Krystiana Probierza

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Zwracam się z prośbą o zwrócenie uwagi na problem wagi (masy w kg) plecaków szkolnych uczniów szkół podstawowych.

Do mojego biura senatorskiego zgłaszają się rodzice i dziadkowie uczniów szkół podstawowych zaniepokojeni wagą tornistrów swoich podopiecznych. Na problem wskazuje również Najwyższa Izba Kontroli, która w swoim raporcie opublikowanym w marcu br. zauważa, iż waga blisko połowy tornistrów w skontrolowanych placówkach przekroczyła zalecany ciężar. Zgodnie z zaleceniami Głównego Inspektoratu Sanitarnego waga tornistra nie powinna przekraczać 10–15% masy ciała ucznia. Tymczasem w skrajnych przypadkach waga plecaka w polskich szkołach przekracza połowę masy ciała dziecka. Negatywny wpływ takiego stanu rzeczy na zdrowie dzieci jest powszechnie znany, a składają się na to m.in.: przewlekłe bóle pleców, bóle kręgosłupa, a także zmiany w klatce piersiowej prowadzące do niewydolności układu oddychania.

W sprawie problemu ciężkich tornistrów i wyposażenia szkół w szafki, w których uczniowie mogliby zostawić część zawartości plecaka, kieruję osobne oświadczenie do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Czy Ministerstwu Zdrowia znany jest problem przekraczania, nieraz drastycznego, norm wagi tornistrów szkolnych uczniów? Jakże Pan Minister dostrzega wyjście z sytuacji? Czy Ministerstwo Zdrowia przewiduje jakieś sankcje dla placówek, które narażają dzieci (poprzez niestwarzanie miejsca na pozostawienie podręczników) na poważne konsekwencje zdrowotne spowodowane wagą tornistrów?

Uważam, że zasadna byłaby współpraca w tej kwestii z Ministerstwem Edukacji Narodowej w celu poprawy stanu zdrowia najmłodszych uczniów. Nie można dopuścić do sytuacji, w której w części szkół dzieci mają lepsze warunki do nauki, w innych zaś uczniowie nie mają takich możliwości, co odbija się na ich zdrowiu. Konieczne jest wypracowanie i propagowanie wśród dyrektorów szkół dobrych praktyk, uświadamianie uczniom i rodzicom negatywnych następstw wynikających z przeciążeń, a także stałe monitorowanie skuteczności podejmowanych działań, m.in. poprzez kontrolę obciążeń szkolnych tornistrów. Znaczenie problemu wymaga podjęcia pilnych działań. Nie można dalej tolerować istniejącego stanu rzeczy.

Krystian Probierz

Odpowiedź

Warszawa, 8.12.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie ogłoszone przez Pana Senatora Krystiana Probierza podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r. w sprawie problemu wagi plecaków szkolnych uczniów szkół podstawowych, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Normy obciążenia tornistrami lub plecakami dzieci w wieku szkolnym w Polsce nie są regulowane przepisami. Z rekomendacji Amerykańskiej Akademii Pediatrii wynika, że „waga tornistra nie powinna przekraczać 10–15% masy ciała ucznia, tornister powinien mieć równe, szerokie szelki, usztywnioną ściankę przylegająca do pleców, a jego ciężar powinien być rozłożony symetrycznie”. W Polsce wiążące w tym zakresie są zalecenia Krajowego Konsultanta w dziedzinie pediatrii, zgodnie z którymi, ciężar tornistra nie powinien przekraczać 10% masy ciała ucznia. Zalecenia te mają walor informacyjno-edukacyjny dla uczniów, ich rodziców i nauczycieli i powinny być stosowane w codziennej praktyce. Weryfikacji zawartości tornistra, a tym samym jego ciężaru, powinni dokonywać na bieżąco rodzice lub opiekunowie dziecka. Często dziecko przynosi w tornistrze inne niż podręczniki i niezbędne przybory szkolne przedmioty (np.: obuwie, zabawki). Decyzje o zawartości tornistrów szkolnych nie są regulowane przepisami i pozostają w wyłącznej gestii rodziców lub opiekunów dziecka.

W celu zmniejszenia obciążenia ucznia ciężarem tornistra, dyrekcja szkoły powinna zapewnić uczniowi możliwość pozostawiania w szkole części przyborów i podręczników oraz uwzględniać w planie zajęć potrzebę równomiernego obciążenia zajęciami w poszczególne dni tygodnia. Obowiązek taki wprowadziło Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w dniu 25 sierpnia 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie bezpieczeństwa i higieny w publicznych i niepublicznych szkołach i placówkach (Dz. U. 2009 r. poz. 1130). Zgodnie z rozporządzeniem, w pomieszczeniach szkoły lub placówki zapewnia się uczniom możliwość pozostawienia części podręczników i przyborów szkolnych. Przepis nie jest uznaniowy, lecz obowiązuje każdego dyrektora szkoły. Przywołane rozporządzenie nie określa formy realizacji wymogów udostępnienia uczniom pomieszczeń na przechowywanie rzeczy (nie muszą to być szafki). Do dyrektora szkoły należy decyzja, czy miejscem do przechowywania rzeczy szkolnych będą szafki zakupione specjalnie w tym celu, czy też już istniejące.

Na podstawie ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. z 2017 r. poz. 1261), zadania związane z nadzorem nad warunkami sanitarno-higienicznymi w szkołach realizuje Państwowa Inspekcja Sanitarna. W ramach nadzoru prowadzone są kontrole planowe i interwencyjne w szkołach. W trakcie oceny stanu sanitarnego szkoły organy inspekcji sanitarnej sprawdzają, czy zapewnia się uczniom możliwość pozostawienia części podręczników i przyborów szkolnych. W przypadku stwierdzenia braku zabezpieczenia przez szkołę takich możliwości, co stanowi naruszenie §4a ww. rozporządzenia, właściwy organ Państwowej Inspekcji Sanitarnej uprawniony jest do obciążenia dyrektora lub podmiotu prowadzącego opłatą oraz wydania decyzji nakazującej w określonym w niej terminie usunięcie przedmiotowego naruszenia.

W zakresie promocji zdrowia i edukacji uczniów i rodziców oraz nauczycieli, Główny Inspektorat Sanitarny realizuje projekt „Lekki Tornister”. Projekt zakłada diagnozowanie problemu w formie badań oraz wsparcie szkół w realizacji programu zdrowotnego, którego celem jest motywowanie uczniów do zdrowego trybu życia oraz zwrócenie szczególnej uwagi dzieciom, rodzicom i nauczycielom na wybór właściwego tornistra, jego prawidłowe pakowanie, użytkowanie oraz kształtowanie nawyków prawidłowej postawy ciała.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Józefa Szczurek-Żelazko

Oświadczenie senatora Czesława Ryszki

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o udzielenie pomocy skazanemu, panu J.G., zamieszkałemu przy ul. (...), to jest o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach (Wydział XXIII Karny Odwoławczy) z dnia 26 maja 2017 r. (sygn. akt XXIII Ka 310/17). Moim zdaniem pan J.G. został tym wyrokiem, jak również całym postępowaniem, bardzo skrzywdzony, gdyż nie popełnił zarzucanego mu czynu, a jego zachowanie stanowiło obronę konieczną przed agresywnymi działaniami oskarżyciela posiłkowego P.D., który celowo i świadomie, będąc pod wpływem alkoholu, zaatakował J.G., wymuszając na nim podjęcie obrony swojej osoby przed nieuzasadnionym atakiem.

Sąd Rejonowy w Tychach (Wydział II Karny) wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r. (sygn. akt II K 101/15) uniewinnił J.G. od zarzucanego mu czynu, uznając, że jego wyjaśnienia odzwierciedlają prawdziwe okoliczności zdarzenia. Sąd uznał również, iż zeznania oskarżyciela posiłkowego nie zastępowały przyznania im waloru wiarygodności i nie zostały poparte innymi dowodami przeprowadzonymi w toku postępowania. W ocenie sądu nie można było przyjąć, że obrażenia P.D. powstały na skutek działań J.G.

Powyższy wyrok został jednak zaskarżony przez oskarżyciela posiłkowego, w wyniku czego Sąd Okręgowy w Katowicach (Wydział XXIII Karny Odwoławczy) wyrokiem z dnia 17 czerwca 2016 r. (sygn. akt XXIII Ka 376/16) uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Tychach i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Po ponownym przeprowadzeniu postępowania Sąd Rejonowy w Tychach (Wydział II Karny) wyrokiem z dnia 21 lutego 2017 r. (sygn. akt II K 423/16) uznał J.G. za winnego, przyjmując całkowicie odwrotną argumentację. Przede wszystkim sąd dał wiarę zeznaniom oskarżyciela posiłkowego, a odmówił waloru wiarygodności wyjaśnieniom J.G.

Ponadto Sąd Rejonowy uznał, iż to oskarżony zaatakował oskarżyciela posiłkowego, a nie że to oskarżyciel posiłkowy pierwszy dopuścił się agresji fizycznej. Takie twierdzenie niezgodne jest jednak z pierwszymi zeznaniami oskarżyciela posiłkowego złożonymi w toku postępowania o sygn. akt II K 101/15, w których oskarżyciel wyraźnie potwierdził, iż to on zadał pierwszy cios.

J.G. zaskarżył powyższy wyrok apelacją. Niestety Sąd Okręgowy w Katowicach (Wydział XXIII Karny) w wyroku z dnia 26 maja 2017 r. (sygn. akt XXIII Ka 310/17) nie przychylił się do argumentacji apelacji i utrzymał zaskarżony wyrok w zakresie uznania J.G. za winnego zarzucanego mu czynu. Sąd Odwoławczy uznał, iż odmienne stanowisko obrońcy oskarżonego stanowi jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami, ocenami i wnioskami.

W wyniku tej rażącej niesprawiedliwości pan J.G. został niesłusznie skazany. Mając to na uwadze, wobec orzeczenia sądu niezrozumiałego zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym, proszę Pana Ministra o zainteresowanie się tą sprawą i podjęcie zgodnych z prawem działań, gdyż takie sytuacje nie pozwalają ludziom dobrze myśleć o państwie.

Przede wszystkim wnoszę o rozpatrzenie możliwości wniesienia przez Pana Ministra kasacji nadzwyczajnej od orzeczenia Sądu Rejonowego w Tychach na podstawie art. 521 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. Wszelkie dokumenty dotyczące przedmiotowej sprawy są w posiadaniu Sądu Rejonowego w Tychach.

Z wyrazami szacunku
Czesław Ryszka

**Odpowiedź
ZASTĘPCY
PROKURATORA GENERALNEGO**

Warszawa, 15.12.2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo Wicemarszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej Pani Marii Koc z dnia 14 listopada 2017 r. o nr BPS/043-49-1347/17 (przekazane do Prokuratury Krajowej przy piśmie Dyrektora Biura Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 listopada 2017 r.), przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Pana Czesława Ryszkę podczas 49. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 10 listopada 2017 r. uprzejmie informuję, że akta postępowania Sądu Rejonowego w Tychach o sygn. II K 423/16, o których nadesłanie wystąpiono pismem z dnia 7 grudnia 2017 r., zostaną poddane w Departamencie Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej analizie pod kątem stwierdzenia przesłanek do wywiedzenia, na podstawie art. 521 §1 k.p.k., przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego kasacji od kończącego je prawomocnego orzeczenia.

O wynikach tej analizy, w toku której uwzględnione zostaną okoliczności przedstawione w przedmiotowym oświadczeniu, zostanie Pan Marszałek powiadomiony niezwłocznie po jej przeprowadzeniu.

Z wyrazami szacunku

Robert Hernand

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

W ciągu ostatnich kilkunastu lat udało się dzięki wielomilionowym nakładom przywrócić akceptowalny stan infrastruktury i parametrów eksploatacyjnych na jednej z najważniejszych magistrali w Polsce, czyli C-E 59, której częścią jest linia kolejowa nr 273 (LK 273) łącząca Wrocław ze Szczecinem. Niestety, w dalszym ciągu istnieje szereg odcinków, tworzących tzw. wąskie gardła, co w większości przypadków jest działaniem nieuzasadnionym obiektywnymi uwarunkowaniami lokalnymi. Sieć komunikacyjna jest systemem naczyń połączonych, a jej sprawność zależy także od istotnych linii funkcjonalnie powiązanych z magistralą, w tym także linii łączących miasta wojewódzkie, ich aglomeracje oraz istotne ośrodki regionalne.

W chwili obecnej na magistrali C-E 59 istnieją miejsca, w których obowiązują szczególnie dokuczliwe, substandardowe ograniczenia prędkości. Z taką sytuacją mamy do czynienia na LK 273 w obrębie stacji Wróblin Głogowski oraz Głogów. Ponadto na przedmiotowej linii kolejowej nie ma zamontowanych nowoczesnych urządzeń sterowania ruchem, takich jak np. system SBL/ERTMS min. L1. Występowanie tego typu ograniczeń jest powodem wydłużenia czasu przejazdu, a także zdecydowanego spadku komfortu podróży.

Szanowny Panie Ministrze, nie ulega wątpliwości fakt, iż bezpieczeństwo oraz komfort podróżujących pojazdami szynowymi jest bardzo istotną kwestią dla wielu naszych obywateli. W związku z tym proszę o ustosunkowanie się do poruszonego w tym oświadczeniu problemu, a także o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa posiada harmonogram przewidywanego podnoszenia zasadniczej prędkości pociągów do 140–160 km/h na magistrali C-E 59, ze szczególnym uwzględnieniem linii kolejowej nr 273? Jeżeli tak, proszę, o ile to możliwe, o upublicznienie takiej informacji.

2. Czy kierowany przez Pana Ministra resort planuje montaż nowoczesnych urządzeń sterowania ruchem pociągów na LK 273? Jeżeli tak, proszę o podanie terminarza inwestycji.

3. W jakim najbliższym terminie przewidywane jest zniesienie substandardowych ograniczeń punktowych do prędkości 40 km/h w obrębie stacji Wróblin Głogowski i Głogów, związanych z radykalnym pogorszeniem parametrów użytkowania?

4. Czy Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa planuje budowę nowych punktów handlowych na obszarze kolejowym, które będą dostosowane do istniejącej już sieci osadniczej?

Z poważaniem
Waldemar Sługocki

Odpowiedź

Warszawa, 18 grudnia 2017 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Waldemara Sługockiego, Senatora RP, złożone na 49. posiedzeniu Senatu w dniu 10 listopada 2017 roku, w sprawie modernizacji linii kolejowej C-E 59 (sygn. BPS/043-49-1348/17), przedstawiam poniższe informacje.

Na magistrali C-E 59 w ramach Krajowego Programu Kolejowego do 2023 roku realizowane są projekty:

- „Prace na linii kolejowej C-E 59 na odcinku Wrocław Brochów/Grabiszyn – Głogów”. Wartość projektu, ujętego obecnie w zał. nr 1 KPK wynosi 400 mln zł. Planowany termin zakończenia projektu to 2023 rok.
- „Modernizacja linii kolejowej nr 273 na odcinku Głogów – Zielona Góra – Rzepin – Dolna Odra” o wartości 72,5 mln zł (finansowane ze środków krajowych – projekt zakończony).
- „Prace na linii kolejowej 273 na odcinku Rudna Gwizdanów – Głogów” o wartości 36,9 mln zł (finansowane ze środków krajowych – projekt zakończony).
- „Prace na linii kolejowej 273 na odcinku Wrocław – Głogów” o wartości 75,4 mln zł. Planowany termin zakończenia projektu to 2018 rok.
- „Modernizacja linii kolejowej nr 273 na odcinku Głogów – Zielona Góra – Rzepin – Dolna Odra wraz z łącznicami nr 821 i 822” o wartości 347,9 mln zł w ramach projektu pn. „Udrożnienie podstawowych ciągów wywozowych z Dolnego Śląska”. Planowany termin zakończenia projektu to 2018 rok.

Ww. projekty są kontynuacją działań mających na celu poprawę stanu technicznego linii kolejowej nr 273 Wrocław Główny – Szczecin Główny realizowanych w ramach Wieloletniego Programu Inwestycji Kolejowych. Prace w ramach ww. projektów mają na celu wymianę nawierzchni torowej wraz z robotami towarzyszącymi, remont obiektów inżynierskich, przejazdów kolejowo-drogowych, urządzeń sterowania ruchem kolejowym, energetyki i sieci trakcyjnej w zakresie usuwania kolizji.

Zasadniczym celem ww. inwestycji jest wyeliminowanie istniejących obostrzeń eksploatacyjnych i przywrócenie pierwotnych parametrów techniczno-eksploatacyjnych infrastruktury kolejowej, w tym uzyskanie prędkości składów pasażerskich 120 km/h i towarowych 100 km/h, podniesienie dopuszczalnych nacisków na obu torach do 221 kN/oś oraz skrócenie czasu jazdy pociągów. Spełnienie przedstawionych założeń pozwoli na realną poprawę warunków prowadzenia ruchu towarowego oraz na prowadzenie dalszych działań inwestycyjnych mających na celu zwiększenie atrakcyjności linii również dla prowadzonego na niej ruchu pasażerskiego, w tym dalszego podnoszenia prędkości do wspomnianego przez Pana Senatora przedziału 140–160 km/h.

W ramach zadań inwestycyjnych prowadzonych aktualnie na linii kolejowej nr 273 nie jest planowana zabudowa systemów ETCS/ERTMS. Zgodnie z Krajowym Planem Wdrażania Technicznych Specyfikacji Interoperacyjności „Sterowanie” opracowanym przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa w czerwcu br. zabudowa systemu ETCS/ERTMS na linii kolejowej nr 273 planowana jest w okresie 2024–2030.

Odnośnie do ograniczenia prędkości na stacji Głogów informuję, że w ocenie PKP Polskie Linie Kolejowe SA ograniczenie to nie stanowi znaczącego utrudnienia dla pociągów pasażerskich ze względu na postój pociągów na przedmiotowej stacji, co wyklucza przejazd z prędkością rozkładową przez stację. Jego likwidacja będzie możliwa w najbliższych latach dzięki zaangażowaniu środków utrzymaniowych spółki. Jednocześnie należy zaznaczyć, że prace te będą ściśle uzależnione od wysokości dotacji przeznaczanej na prowadzenie prac utrzymaniowych na sieci PKP PLK SA. Przeprowadzenie robót w stacji Wróblin Głogowski było planowane w 2018 r., jednakże z uwagi

na znaczące przekroczenie budżetu zamawiającego (około 150% planowanej wartości) przez oferentów w postępowaniu przetargowym, prace nie będą mogły zostać zrealizowane w pierwotnie założonym terminie. Obecnie prowadzone są działania mające na celu pozyskanie dodatkowych środków, które pozwolą na modernizację stacji Wróblin Głogowski oraz przebudowę mostu na Odrze w Nietkowicach.

W ramach obecnie realizowanych projektów na linii kolejowej nr 273 nie jest planowana budowa nowych punktów handlowych, tj. stacji, przystanków, punktów ładunkowych lub bocznic. Nie jest jednak wykluczone podjęcie tego typu działań w przyszłości, po wcześniejszym przeprowadzeniu odpowiednich analiz oraz deklaracji organizatora przewozów lub przewoźnika, odnośnie do chęci rzeczywistego wykorzystania przedmiotowej infrastruktury.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Andrzej Bittel
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Sługockiego

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Prawo do posiadania i poszanowania własności jest jednym z fundamentalnych praw przysługujących obywatelowi demokratycznego państwa. Niekiedy można spotkać się z sytuacją, iż czyjaś własność zostanie uszkodzona lub zdemastowana przez inną osobę. Klarowna sytuacja jest wtedy, kiedy z takim przewinieniem mamy do czynienia na drodze publicznej, ponieważ wówczas sprawca może zostać ukarany na podstawie art. 97 kodeksu wykroczeń kwotą do 3 tysięcy zł lub naganą.

Niestety zupełnie inaczej sytuacja wygląda na drodze prywatnej, nawet takiej, na której dopuszczony został ruch publiczny. Podczas zdarzenia drogowego na takim terenie, do którego zaliczyć można m.in. parkingi przy supermarketach lub prywatnych firmach, jedyną możliwością dochodzenia zadośćuczynienia za poniesione straty jest skierowanie sprawy do sądu. Wówczas sprawca i tak odpowie jedynie za uszkodzenie mienia, a nie za złamanie przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym.

Szanowny Panie Ministrze, mając na uwadze poprawę bezpieczeństwa, a także możliwość zwiększenia transparentności przepisów prawa dla obywateli oraz funkcjonariuszy Policji i innych służb, chciałbym zaznaczyć, iż w mojej ocenie jedynym rozsądnym rozwiązaniem obecnej sytuacji jest dopisanie w art. 97 k.w. zdania mówiącego o wystąpieniu zdarzenia poza drogami publicznymi.

W związku z faktem, iż opisana w tym oświadczeniu sprawa dotyczy bardzo szerokiego grona osób, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w tej kluczowej kwestii i udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji ma w planach podjęcie dyskusji na temat rozszerzenia art. 97 k.w. i skonsultowanie tego ze środowiskami służb, a także z przedstawicielami instytucji odpowiedzialnych za kształcenie kierowców?

2. Czy Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji dysponuje danymi statystycznymi dotyczącymi liczby wykroczeń, jakie zostały popełnione w myśl art. 97 k.w., a które miały miejsce poza drogami prywatnymi? Jeśli tak, to poproszę, o ile to możliwe, o upublicznienie takich informacji.

*Z poważaniem
Waldemar Sługocki*

Odpowiedź

Warszawa, 13 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 14 listopada 2017 roku (sygn. BPS/043-49-1349/17), przy którym przekazano oświadczenie złożone przez Senatora RP Pana Waldemara Sługockiego podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017

roku w sprawie *ewentualnego rozszerzenia art. 97 Kodeksu wykroczeń*, uprzejmie przedstawiam informacje pozostające w zakresie kompetencji Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Naruszenia przepisów o ruchu drogowym wyczerpujące znamiona wykroczenia, stypizowane są w rozdziale XI ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – *Kodeks wykroczeń* (Dz.U. z 2015 r. poz. 1094, z późn. zm.). Obok przepisów szczegółowych, odnoszących się, co do zasady, do najczęstszych i w wielu przypadkach także do najcięższych z naruszeń, takich jak spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przekroczenie prędkości czy też kierowanie pojazdem pomimo nieposiadania wymaganego uprawnienia, rozdział ten zawiera także przepis odsyłający, tj. art. 97, odnoszący się wyłącznie do innych, niewyszczególnionych w ww. ustawie zachowań naruszających przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – *Prawo o ruchu drogowym* (Dz.U. z 2017 r. poz. 1260, z późn. zm.) oraz aktów wykonawczych wydanych na jej podstawie. Mając na względzie dopełniający charakter tego przepisu oraz zakres norm, do których się odnosi, jego nowelizacja w sposób, o którym mowa w oświadczeniu, wydaje się niezasadna.

Należy bowiem zauważyć, że wspomniana wyżej ustawa *Prawo o ruchu drogowym*, zgodnie z art. 1 ust. 1 obowiązuje przede wszystkim na drogach publicznych, w strefach zamieszkania oraz w strefach ruchu. Natomiast poza tymi obszarami normy ww. ustawy stosuje się jedynie w zakresie koniecznym dla uniknięcia zagrożenia bezpieczeństwa osób oraz wynikającym ze znaków i sygnałów drogowych.

W związku z powyższym, ewentualne wprowadzenie postulowanego rozwiązania doprowadziłoby do sytuacji, w której konieczne byłoby dokonanie zmiany zakresu obowiązywania ustawy *Prawo o ruchu drogowym* na tereny prywatne, co wprowadziłoby konieczność stosowania na tych obszarach wszystkich rygorów tej ustawy.

Odnosząc się do problematyki danych statystycznych, uprzejmie informuję, że w prowadzonej przez Policję ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, nie są gromadzone informacje dotyczące rodzaju drogi (publiczna, wewnętrzna, strefa ruchu itd.), na której popełniono naruszenie. Ponadto w wykazie naruszeń [załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 2012 r. w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego (Dz.U. poz. 488)], w pozycji kwalifikacja prawna czynu, obok art. 97 *Kw* występuje niejednokrotnie również inny przepis sankcyjny np. art. 90 *Kw*. Nie jest zatem możliwe pozyskanie z systemu informatycznego Policji informacji o tym jak dany czyn został zakwalifikowany.

Jednocześnie należy wskazać, że ustawa *Kodeks wykroczeń* należy do działu prawa karnego. Z uwagi na powyższe organem właściwym w sprawach ewentualnych zmian w kodyfikacjach z zakresu prawa karnego jest Minister Sprawiedliwości.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Aleksandra Szweda

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałbym złożyć na Pana ręce podziękowania za działania podejmowane na przestrzeni ostatnich 2 lat, zarówno bezpośrednio przez Pana Ministra, jak i przez dyrektora gabinetu Łukasza Smółkę oraz dyrektora wrocławskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, panią Lidę Markowską.

Moim zdaniem aktywność i intensywność działań generalnej dyrekcji oraz ministerstwa w kwestii rozwiązywania problemów związanych z poprawą bezpieczeństwa należy ocenić zdecydowanie pozytywnie. Ważnym aspektem podejmowanych działań była bez wątpienia kwestia zwiększenia limitów środków finansowych w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 z perspektywą do 2025 r.

Biorąc pod uwagę mój okręg senacki obejmujący powiaty kłodzki, ząbkowski i dzierzoniowski, muszę docenić realizację budowy obwodnicy Kłodzka oraz wielu mniejszych zadań inwestycyjnych poczynionych w ramach programu likwidacji miejsc niebezpiecznych oraz programu redukcji liczby ofiar śmiertelnych, jak też w ramach planu działań w ramach samej sieci drogowej, które dotyczą drogi krajowej nr 8. Aktualnie realizowane są remonty na wysokości gmin Niemcza i Łagiewniki. Przygotowywana jest także dokumentacja projektowa, w której rozważa się 6 wariantów gruntownej przebudowy drogi krajowej nr 8 na odcinku Wrocław – Kłodzko. Będzie to dobra kontynuacja drogi krajowej S8 od Wrocławia i lepsze jej skomunikowanie w kierunku Pragi. Liczymy, że uda nam się w przyszłości wpisać ją w Program Budowy Dróg Krajowych i etapowo zrealizować.

Ważnym aspektem była tu w mojej ocenie decyzja generalnej dyrekcji o wprowadzeniu stałych rozwiązań na skrzyżowaniu ul. Zajęczej z drogą krajową nr 8 na wysokości miasta Kłodzka. Dzięki zrozumieniu przedstawicieli podległych Panu Ministrowi jednostek uzyskaliśmy decyzję o tym, że zostanie poszerzona jezdnia, zaprojektowane zostanie przejście dla pieszych z azyłem na środku, powstanie lewoskręt w kierunku ul. Zajęczej od strony Wrocławia oraz zostanie wprowadzone stałe ograniczenie prędkości. Znacznie poprawi to warunki ruchu komunikacyjnego oraz zapewni poprawę bezpieczeństwa pieszych.

W związku z dużym natężeniem ruchu na skrzyżowaniu warto rozważyć wprowadzenie w tym miejscu również sygnalizacji świetlnej. Na skutek licznych interwencji mieszkańców chciałbym wnosić o uzupełnienie w przyszłości tej inwestycji o wspomniane rozwiązanie.

Aleksander Szwed

Odpowiedź

Warszawa, 14 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 14 listopada 2017 r. przekazujące oświadczenie pana senatora Aleksandra Szweda złożone na 49. posiedzeniu Senatu w dniu 10 listopada 2017 r. w sprawie realizacji inwestycji na drodze krajowej nr 8, resort infrastruktury i budownictwa przedstawia następujące informacje.

Uprzejmie informuję, że zadanie pn. „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego na drodze krajowej nr 8 w województwie dolnośląskim w miejscowości Kłodzko”, które swoim zakresem rzeczowym obejmuje przebudowę skrzyżowania drogi krajowej nr 8 z ul. Zajęczą w Kłodzku, jest obecnie w realizacji.

Zadanie obejmuje przebudowę konstrukcji skrzyżowania poprzez dostosowanie nawierzchni do przenoszenia obciążeń 115kN, budowę pasa do skrętu w lewo w ul. Zajęczą z drogi krajowej nr 8 w kierunku miasta Kłodzko. Powstanie przejście dla pieszych wyposażone w azyl, łączące obie strony drogi krajowej. Wybudowane zostaną także ciągi piesze prowadzące przejścia dla pieszych. Obręb skrzyżowania zostanie wyposażony w oświetlenie oraz urządzenia podnoszące bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Ponadto w ramach zadania powstanie między innymi kanalizacja umożliwiająca budowę sygnalizacji świetlnej. Decyzja o ewentualnej budowie sygnalizacji będzie mogła zostać podjęta po przeprowadzeniu analizy porealizacyjnej obwodnicy Kłodzka. Wspomniana analiza obejmowała będzie m.in. pomiar ruchu oraz analizę bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Zapewniam, że Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa dokłada wszelkich starań, aby prace budowlane niezbędne dla zachowania wysokiego poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz komfortu użytkowania dróg krajowych, zostały zrealizowane w jak najkrótszym czasie przy jednocześnie możliwie jak najmniejszych utrudnieniach.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Marek Chodkiewicz
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły*skierowane do prezes Rady Ministrów Beaty Szydło*

Szanowna Pani Premier!

Programy europejskiej współpracy terytorialnej to ważne instrumenty wsparcia terenów przygranicznych w całej Europie. Obszary przygraniczne to jednocześnie obszary peryferyjne, a więc zwykle o większych problemach rozwojowych. Takim obszarem jest województwo warmińsko-mazurskie, podstawowy beneficjent Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Rosja 2014–2020.

Niestety, przedłużający się proces zatwierdzania tego programu rodzi obawy, że w ogóle nie zostanie on wprowadzony w życie. Budżet programu wynosi ponad 62 miliony euro, czyli około 260 milionów zł, z czego 180 milionów zł pochodzi ze środków unijnych. Jest to kwota podobna do tej, której rząd nie ma na inwestycje uzupełniające pozwalające na wykorzystanie budowy kanału przez Mierzęję Wiślaną, m.in. przez Elbląg.

Warto przypomnieć, że program już niemal rok temu został zaakceptowany przez Komisję Europejską. Dlaczego zatem nie został on jeszcze przyjęty przez Radę Ministrów? Czy Polskę stać na to, by zrezygnować z unijnych środków na rozwój biedniejszych, przygranicznych regionów? Kto i dlaczego blokuje wprowadzanie tego programu, w którym można uzyskać dofinansowanie w kwocie 90% wartości inwestycji?

Warto przypomnieć, że w latach 2007–2013 ze środków tego programu zrealizowano kilkadziesiąt inwestycji drogowych, między innymi zakupiono 20 karet pogotowia dla Elbląga i Kaliningradu oraz zmodernizowano muzeum w Elblągu.

Na obecny program czekają samorzady, instytucje posiadające już konkretne projekty, m.in. projekt budowy mostu w Bartoszycach, amfiteatru w Elblągu, przystani w Nabrzeżu i wiele innych przygotowanych przedsięwzięć. Przy urzędzie marszałkowskim w gotowości czeka wspólny sekretariat techniczny, przeszkolono beneficjentów, przygotowano dokumentację.

Apeluję o podjęcie rzeczywistych i skutecznych działań, by program Polska – Rosja został uruchomiony. Polski, a zwłaszcza peryferyjnego regionu Warmii i Mazur oraz Podlasia, nie stać na rezygnację z takich środków.

Proszę o informację na temat obecnej sytuacji i szans na uruchomienie programu Polska – Rosja.

Jerzy Wcisła

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE
ROZWOJU I FINANSÓW**

Warszawa, 14 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Jerzego Wcisłę podczas 49. posiedzenia Senatu RP w dniu 10 listopada 2017 r., pragnę przekazać następujące informacje.

Ministerstwo Rozwoju, pełniące dla Programu funkcję Instytucji Zarządzającej, przeprowadziło działania przygotowawcze, zmierzające do jego uruchomienia. Rozpoczęcie realizacji Programu, w tym ogłoszenie naboru i wybór projektów, jest uzależnione od jego zatwierdzenia przez Radę Ministrów i uzyskania jej zgody na podpisanie pomiędzy Rzeczpospolitą Polską, Komisją Europejską i Federacją Rosyjską umowy finansowej, określającej warunki finansowania oraz wdrażania Programu.

Prace Rady Ministrów nie zostały dotychczas zakończone. Zgodnie z regulacjami UE umowa finansowa musi zostać zawarta w terminie do 31 grudnia br.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU
Adam Hamryszczak

Oświadczenie senatora Jerzego Wcisły

skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Z informacji, które do mnie docierają, wynika, że w ramach modernizacji systemu więziennictwa w Polsce może zmienić się sytuacja Zakładu Karnego w Braniewie, który z zakładu zamkniętego ma się stać oddziałem zewnętrznym Aresztu Śledczego w Elblągu o charakterze półotwartym.

Proszę o ponowne przeanalizowanie tych planów, bo jest możliwe, że decyzje te zostały podjęte na podstawie niepełnych informacji. Przekonują mnie do tego rozmowy m.in. z władzami samorządowymi miasta i powiatu oraz przedstawicielami Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa w Braniewie.

W ostatnim okresie w tej placówce dokonano wielu remontów i modernizacji. W efekcie liczba miejsc zwiększyła się z 204 do 230 z możliwością utworzenia oddziału półotwartego na kolejnych 40 miejsc, i to bez zwiększania obsady etatowej, co oznacza, że znacznie zmniejszą się koszty utrzymania osadzonego. Ponadto wykonano termomodernizację, zamontowano panele słoneczne i wyremontowano plac spacerowy. Placówka przylega bezpośrednio do Sądu Rejonowego w Braniewie, co likwiduje koszty konwojowania do sądu. Za to planowana reorganizacja zaskutkuje dodatkowymi kosztami związanymi z transportem osadzonych do sądu w Elblągu – 45 km – oraz z kosztami zwolnień i odpraw pracowników administracji.

Poza tym taka reorganizacja zostanie źle przyjęta w Braniewie. Według analizy Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk Braniewo znajduje się na liście miast, którym grozi utrata funkcji społeczno-gospodarczych. Miasto boryka się z brakiem miejsc pracy, a zakład karny jest jednym z większych pracodawców.

Proszę o przeanalizowanie przedstawionych tu oraz innych argumentów przemawiających za wykorzystaniem możliwości rozwoju zakładu w Braniewie, a przeciwko ograniczaniu jego roli. Wierzę, że będą one racjonalną podstawą do zmiany planów.

Proszę o informację o podjętych decyzjach.

Jerzy Wcisła

Odpowiedź

Warszawa, 7 grudnia 2017 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem Pana Marszałka z dnia 14 listopada 2017 r., znak BPS/043-49-1354/17, przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Jerzego Wcisłę podczas 49. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 10 listopada 2017 r., dotyczącego planów zniesienia Zakładu Karnego w Braniewie i utworzenia w jego miejsce Oddziału Zewnętrznego Aresztu Śledczego w Elblągu uprzejmie informuję, co następuje.

Należy zauważyć, iż jednym z elementów gruntownej reformy Służby Więziennej ogłoszonej na konferencji prasowej w dniu 25 kwietnia 2017 r. jest budowa nowych jednostek penitencjarnych. W ramach ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o ustanowieniu „Programu modernizacji Służby Więziennej w latach 2017–2020” (Dz. U. z 2016 r.

poz. 2176) dojdzie do budowy i modernizacji zakładów karnych w kilku województwach. W związku z tymi inwestycjami planuje się likwidację lub przekształcenie małych i wyeksploatowanych jednostek penitencjarnych, co pozwoli na racjonalizację wydatków ponoszonych na ich utrzymanie. Podkreślić należy, iż nie wpłynie to na utratę pracy przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy zostaną przeniesieni do nowych lub zmodernizowanych jednostek. Nie zmniejszy się również liczba dostępnych miejsc dla osadzonych.

Chciałbym podkreślić, że z uwagi na zakres rozpatrywanych zagadnień prace analityczne trwają, a skutkiem podjętych działań będzie lepsze wykorzystanie środków finansowych, w wydatkowaniu środków budżetowych przeznaczonych na działalność inwestycyjną i remontową, wynikających z ustania konieczności ponoszenia nakładów na jednostki wysoce zdekapitalizowane i kosztowne w eksploatacji.

Warto w tym miejscu także nadmienić, iż ewentualne zniesienie – jak wskazuje Pan Senator – Zakładu Karnego w Braniewie, a następnie powołanie w jego miejsce oddziału zewnętrznego, podległego dyrektorowi Aresztu Śledczego w Elblągu, można uzasadnić względami ekonomicznymi oraz organizacyjnymi. Zakład Karny w Braniewie dysponuje 204 miejscami zakwaterowania i przeznaczony jest dla skazanych mężczyzn skierowanych do odbywania kary w zakładzie karnym typu zamkniętego i półotwartego dla odbywających karę po raz pierwszy oraz typu zamkniętego dla młodocianych. W zakładzie tym znajduje się również oddział aresztu śledczego dla tymczasowo aresztowanych mężczyzn. Aktualna pojemność Aresztu Śledczego w Elblągu wynosi 292 miejsca zakwaterowania. W przypadku utworzenia oddziału zewnętrznego tego aresztu – w miejsce znoszonego Zakładu Karnego w Braniewie – pojemność ta wynosiłaby 496 miejsc zakwaterowania. W Areszcie Śledczym w Elblągu byłyby osadzone osoby tymczasowo aresztowane oraz skazane wzywane do udziału w czynnościach procesowych, kierowane dotychczas do Zakładu Karnego w Braniewie.

Potencjalne zniesienie Zakładu Karnego w Braniewie i utworzenie w jego miejsce oddziału zewnętrznego – niezależnie od argumentów natury ekonomicznej – uzasadniają także względy organizacyjne czyli realizowana obecnie koncepcja optymalizacji wykorzystania jednostek penitencjarnych (istotna dla funkcjonowania całego systemu penitencjarnego), tj.:

- odległość między Aresztem Śledczym w Elblągu a oddziałem zewnętrznym, powstałym w miejsce likwidowanej jednostki (ok. 45 km),
- niewielka liczba osób tymczasowo aresztowanych osadzonych w jednostce oraz lepsze możliwości zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania karnego w większym areszcie,
- stosunkowo nieduża liczba czynności procesowych wykonywanych z udziałem osób osadzonych w przedmiotowej jednostce,
- dobre połączenie komunikacyjne Aresztu Śledczego w Elblągu z organami wzywającymi mającymi siedzibę w Braniewie, które zapewnia możliwość sprawnego konwojowania osadzonych do tych organów z Aresztu Śledczego w Elblągu,
- brak wpływu potencjalnej likwidacji przedmiotowej jednostki na zaspokojenie potrzeb związanych z zaludnieniem jednostek penitencjarnych, skoro w jej miejsce byłby utworzony oddział zewnętrzny.

Warto w tym miejscu dodatkowo nadmienić, iż w założeniach wymienionego na wstępie „Programu modernizacji Służby Więziennej w latach 2017–2020” ustalono poprawę efektywności funkcjonowania Służby Więziennej, w kontekście ponoszonych nakładów finansowych na jej utrzymanie, w drodze likwidacji (zniesienia) lub przekształcenia w oddziały zewnętrzne „małych” jednostek penitencjarnych oraz poprzez budowę nowych i kompleksową modernizację wybranych jednostek penitencjarnych.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI
Patrik Jaki
Sekretarz Stanu